

**PROTOKÓŁ NR XXXVII/05  
Z OBRAD XXXVII SESJI  
RADY MIASTA PŁOCKA  
ODBYTEJ W DNIU 22 lutego 2005 ROKU**

Sesja rozpoczęła się o godz.10.08, a zakończyła o godz.15.45.  
Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

|                   |       |
|-------------------|-------|
| Stan radnych      | - 25  |
| Obecnych          | - 23  |
| Osób zaproszonych | - 139 |
| Obecnych          | - 84  |

Listy obecności stanowią **Załączniki Nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

## **Ad. pkt 1**

Otwarcia obrad XXXVII Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XXXVII Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Przyjęcie protokołu z obrad XXXVI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 25.01.2005 r.
4. Ocena realizacji uchwały Rady Miasta Płocka w sprawie łagodzenia skutków bezrobocia w mieście Płocku.
5. Osoba niepełnosprawna w środowisku lokalnym.
6. Stan przekształceń SZPZOZ i funkcjonowania nowo powołanej spółki.
7. Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej.
8. Sprawozdanie z działalności Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej.
9. Sprawozdanie z działalności Komisji Gospodarki Komunalnej.
10. Podjęcie uchwał w sprawach:

### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.**

- 1) zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia planów pracy stałych Komisji Rady Miasta Płocka na 2005 rok (druk nr 683),
- 2) zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu oraz przeznaczenia do sprzedaży w formie bezprzetargowej nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 282/1 położonej w Płocku przy ul. Królewieckiej stanowiącej własność Gminy Płock (druk nr 684),
- 3) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ulicy Świętego Wojciecha w Płocku (druk nr 685),

- 4) uzgodnienia lokalizacji inwestycji celu publicznego o znaczeniu gminnym p.n. : budowa zjazdu na drogę publiczną o nawierzchni gruntowej o nazwie ul. Gościniec wraz z budową ciągu spacerowo – rowerowego na odcinku ca 40.0 m i oświetleniem w ramach zadania inwestycyjnego p.n. budowa ulicy Gościniec wraz z infrastrukturą – przewidzianej do realizacji na działkach nr ew. 1331/1, 1331/3 w Płocku przy ul. Gościniec (druk nr 686) ,
- 5) wyrażenia opinii dotyczącej wydania przez Wojewodę Mazowieckiego zezwolenia na realizację zadania inwestycyjnego o potencjalnym wpływie na stan obszaru Natura 2000 pn.:”Budowa oczyszczalni wód opadowych Grabówka (druk nr 687),
- 6) wyrażenia zgody na wynajęcie lokali użytkowych zlokalizowanych przy ul. K. Wielkiego 24 i 24a Panu Jackowi Markiewiczowi z przeznaczeniem na galerię artystyczną (druk nr 688),
- 7) podwyższenia wysokości wskaźnika procentowego określającego maksymalną wysokość dodatku mieszkaniowego (druk nr 689),
- 8) ustalenia opłat za pobyt dzieci i osób pełnoletnich w rodzinach zastępczych oraz ustalenia warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia rodziców z ponoszenia tych opłat (druk nr 690),
- 9) zatwierdzenia statutów Osiedli Miasta Płocka (druk nr 691),
- 10) zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy (druk nr 692),
- 11) skargi Pana Romana Jaskulskiego zam. w Płocku – Lidera Płockiej Grupy Obywatelskiej na Przewodniczącego Rady Miasta Płocka dotyczącą publikowania w Biuletynie Informacji Publicznej protokołów z Sesji i Komisji Rady (druk nr 693).

#### **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.**

11. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
12. Sprawozdanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
13. Interpelacje i zapytania radnych.
14. Odpowiedzi na interpelacje.
15. Sprawy różne.
16. Zamknięcie obrad XXXVII Sesji Rady Miasta Płocka.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował, iż wpłynęło pismo (pismo stanowi **Załącznik Nr 7** do niniejszego protokołu) dotyczące uzupełnienia porządku obrad Rady Miasta Płocka o następujące projekty uchwał:

- w sprawie zaciągnięcia pożyczki na prefinansowanie inwestycji oraz zaciągnięcia zobowiązań wekslowych (druk nr 694)
- w sprawie otrzymania dofinansowania projektu pn. "Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – etap I. Budowa odcinka I i II" (druk nr 695)
- w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na 2006 rok, niezbędnych dla realizacji projektu pn. "Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap I. Budowa odcinka I i II" współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – Transport na lata 2004 – 2006 (druk nr 696)
- w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w latach 2006-2007, niezbędnych dla realizacji projektu pn. "Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap II. Budowa odcinka IV i V" w związku ze zgłoszeniem inwestycji do współfinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – Transport na lata 2004 – 2006 (druk nr 697)
- w sprawie otrzymania dofinansowania projektu pn. "Ze stypendium ku dojrzałości – program stypendialny na rok szkolny 2004/2005" (druk nr 698)
- otrzymania dofinansowania projektu pn. "Ze stypendium po tytuł – program stypendialny na

rok akademicki 2004/2005" (druk nr 699).

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Panie Przewodniczący, Szanowna Rado! Jest to sześć uchwał, które dotyczą zabezpieczeń zarówno w formie weksla in blanco oraz dodatkowego jeszcze zabezpieczenia, jakim jest dobrowolne poddanie się egzekucji. Są to wymogi stawiane nam przez Ministerstwo Infrastruktury do naszego wniosku o dofinansowanie dróg dojazdowych. Chodzi o środki unijne. Dwie uchwały dotyczą oświaty. Tam wymagalne są również dwa zabezpieczenia – weksel in blanco i dobrowolne poddanie się egzekucji. Następną moją prośbą jest taka, że w tych sześciu uchwałach dokonaliśmy jeszcze zmiany jednej uchwały. Jest to druk 694a, który państwo dziś dostaliście, a niektórzy w dniu wczorajszym odebrali. Gorąca prośba, żeby rozpatrywać druk 694a w dniu dzisiejszym a nie druk 694. Prośba serdeczna z uwagi na to, że po konsultacjach jeszcze z Regionalną Izbą Obrachunkową dokonaliśmy rozszerzenia uchwały o zmiany w budżecie dotyczące zwiększenia deficytu o 32 mln zł, które będą nam potrzebne w roku bieżącym na sfinansowanie faktur, jeżeli zostanie rozstrzygnięty przetarg na drogi dojazdowe i rozpocznie się realizacja zadania. Dziękuję.”

Pan radny **Sławomir Goszkowski** Sekretarz Sesji Rady Miasta Płocka odczytał pismo skierowane przez Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Pana Zenona Sylwestra Wiśniewskiego zawierające prośbę o zdjęcie z porządku obrad i przesunięcie na następną Sesję Rady Miasta Płocka punktu 7 porządku obrad p.n.: „Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej” (pismo stanowi **Załącznik Nr 8** do niniejszego protokołu).

Przed głosowaniem nad zmianami do porządku obrad Pan radny **Sławomir Goszkowski** Sekretarz Sesji Rady Miasta Płocka zwrócił się do radnych, aby w czasie głosowania pozostali w swoich ławach i nie chodzi po sali obrad, aby nie było problemów z przeliczeniem głosów. Zwrócił się także o podnoszenie ręki i utrzymanie jej w górze aż do momentu podania wyników głosowania.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka pod głosowanie podał wniosek o głosowanie projektów uchwał zamieszczonych na drukach: 694a, 695, 696, 697, 698, 699 „blokiem”. W wyniku głosowania przy 19 głosach - za , 0 – przeciw i 0- wstrzymujących się radni wyrazili zgodę na głosowanie „blokiem” nad wprowadzeniem w/ w projektów uchwał do porządku obrad.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka pod głosowanie podał wniosek o zdjęcie z porządku obrad pkt. 7: „Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej”. W wyniku głosowania ( 16- za wnioskiem, 0 – przeciw, 4 – wstrzymujące) wniosek został przyjęty. Wobec tego pkt. 7 został zdjęty z porządku obrad.

Następnie pod głosowanie został poddany wniosek o wprowadzenie do porządku obrad następujących projektów uchwał:

- w sprawie zmian w budżecie miasta Płocka na 2005 rok oraz prefinansowania inwestycji pn. budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – etap I Budowa odc.I i II (druk nr 694a)
- w sprawie otrzymania dofinansowania projektu pn. "Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – etap I. Budowa odcinka I i II" (druk nr 695)
- w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na 2006 rok, niezbędnych dla realizacji projektu pn."Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap I. Budowa odcinka I i II" współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – Transport na lata 2004 – 2006 (druk nr 696)
- w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w latach 2006-2007, niezbędnych dla

realizacji projektu pn."Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap II. Budowa odcinka IV i V" w związku ze zgłoszeniem inwestycji do współfinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – Transport na lata 2004 – 2006 (druk nr 697)

- w sprawie otrzymania dofinansowania projektu pn."Ze stypendium ku dojrzałości – program stypendialny na rok szkolny 2004/2005" (druk nr 698)
- otrzymania dofinansowania projektu pn."Ze stypendium po tytuł – program stypendialny na rok akademicki 2004/2005" (druk nr 699).

W/w projekty uchwał w wyniku głosowania zostały wprowadzone do porządku obrad XXXVII Sesji Rady Miasta Płocka (za wprowadzeniem głosowało – 19, przeciw – 0, 0 – wstrzymało się od głosu).

Po wprowadzeniu zmian porządek obrad XXXVII Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XXXVII Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Przyjęcie protokołu z obrad XXXVI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 25.01.2005 r.
4. Ocena realizacji uchwały Rady Miasta Płocka w sprawie łagodzenia skutków bezrobocia w mieście Płocku.
5. Osoba niepełnosprawna w środowisku lokalnym.
6. Stan przekształceń SZPZOZ i funkcjonowania nowo powołanej spółki.
7. Sprawozdanie z działalności Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej.
8. Sprawozdanie z działalności Komisji Gospodarki Komunalnej.
9. Podjęcie uchwał w sprawach:

**Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.**

- 1) zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia planów pracy stałych Komisji Rady Miasta Płocka na 2005 rok (druk nr 683),
- 2) zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu oraz przeznaczenia do sprzedaży w formie bezprzetargowej nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 282/1 położonej w Płocku przy ul. Królewieckiej stanowiącej własność Gminy Płock (druk nr 684)
- 3) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ulicy Świętego Wojciecha w Płocku (druk nr 685),
- 4) uzgodnienia lokalizacji inwestycji celu publicznego o znaczeniu gminnym p.n. : budowa zjazdu na drogę publiczną o nawierzchni gruntowej o nazwie ul. Gościniec wraz z budową ciągu spacerowo – rowerowego na odcinku ca 40.0 m i oświetleniem w ramach zadania inwestycyjnego p.n. budowa ulicy Gościniec wraz z infrastrukturą – przewidzianej do realizacji na działkach nr ew. 1331/1, 1331/3 w Płocku przy ul. Gościniec (druk nr 686) ,
- 5) wyrażenia opinii dotyczącej wydania przez Wojewodę Mazowieckiego zezwolenia na realizację zadania inwestycyjnego o potencjalnym wpływie na stan obszaru Natura 2000 pn.:”Budowa oczyszczalni wód opadowych Grabówka (druk nr 687),
- 6) wyrażenia zgody na wynajęcie lokali użytkowych zlokalizowanych przy ul. K. Wielkiego 24 i 24a Panu Jackowi Markiewiczowi z przeznaczeniem na galerię artystyczną (druk nr 688),
- 7) podwyższenia wysokości wskaźnika procentowego określającego maksymalną wysokość dodatku mieszkaniowego (druk nr 689),
- 8) ustalenia opłat za pobyt dzieci i osób pełnoletnich w rodzinach zastępczych oraz ustalenia warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia rodziców z ponoszenia tych opłat (druk nr 690),

- 9) zatwierdzenia statutów Osiedli Miasta Płocka (druk nr 691),
- 10) zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy (druk nr 692),
- 11) skargi Pana Romana Jaskulskiego zam. w Płocku – Lidera Płockiej Grupy Obywatelskiej na Przewodniczącego Rady Miasta Płocka dotyczącą publikowania w Biuletynie Informacji Publicznej protokołów z Sesji i Komisji Rady (druk nr 693),
- 12) w sprawie zmian w budżecie miasta Płocka na 2005 rok oraz prefinansowania inwestycji pn. budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – etap I Budowa odc.I i II (druk nr 694a),
- 13) w sprawie otrzymania dofinansowania projektu pn. "Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – etap I. Budowa odcinka I i II" (druk nr 695),
- 14) w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na 2006 rok, niezbędnych dla realizacji projektu pn."Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap I. Budowa odcinka I i II" współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – Transport na lata 2004 – 2006 (druk nr 696),
- 15) w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w latach 2006-2007, niezbędnych dla realizacji projektu pn."Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap II. Budowa odcinka IV i V" w związku ze zgłoszeniem inwestycji do współfinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – Transport na lata 2004 – 2006 (druk nr 697),
- 16) w sprawie otrzymania dofinansowania projektu pn."Ze stypendium ku dojrzałości – program stypendialny na rok szkolny 2004/2005" (druk nr 698),
- 17) otrzymania dofinansowania projektu pn."Ze stypendium po tytuł – program stypendialny na rok akademicki 2004/2005" (druk nr 699).

#### **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.**

- 10.Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
- 11.Sprawozdanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
- 12.Interpelacje i zapytania radnych.
- 13.Odpowiedzi na interpelacje.
- 14.Sprawy różne.
- 15.Zamknięcie obrad XXXVII Sesji Rady Miasta Płocka.

## **Ad. pkt 2**

Pani radna **Violetta Kulpa** do składu Komisji Uchwał i Wniosków zgłosiła radnych: Pana radnego Andrzeja Nowakowskiego i Pana radnego Jerzego Seweryniaka. Zgłoszeni radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków. Proponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków został zatwierdzony w wyniku jawnego głosowania przy 18 głosach – za, 0 - przeciw i 0 – wstrzymujących się.

#### **Skład Komisji Uchwał i Wniosków:**

- 1. Pan radny Andrzej Nowakowski**
- 2. Pan radny Jerzy Seweryniak**

## Ad. pkt 3

Protokół z obrad XXXVI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 25.01.2005 r. został przyjęty w wyniku głosowania przy 16 głosach – za, 0 – przeciw i 1 – wstrzymującym się.

## Ad. pkt 4

„Informacja na temat realizacji postanowień uchwały w sprawie rozwiązywania problemu bezrobocia w Mieście Płocku” stanowi **Załącznik Nr 9** do niniejszego protokołu.

Pan **Jarosław Troch** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Aktywnych Form Zwalczania Bezrobocia powiedział: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Poprzednie sprawozdanie było składane przez mojego poprzednika we wrześniu. Ja zajmuję się działaniem podległego mi wydziału na moment przygotowania tej informacji od sześciu tygodni, także wspominam o tym, ponieważ siłą rzeczy wpływa to na czas, który jest przedstawiony w tym opracowaniu i jego merytoryczny zakres. Zanim przystąpię do przedstawienia Państwu materiałów chciałbym się z Państwem podzielić kilkoma refleksjami na temat warunków, w których przychodzi nam realizować tą uchwałę. To jest o tyle istotne, ponieważ w kwestii łagodzenia skutków bezrobocia i kwestii rozwoju gospodarczego warunki krajowe mają bardzo duży wpływ na sposób naszej pracy i na te skutki, jakie możemy osiągnąć, zatrudnienie, przede wszystkim i tutaj chciałbym Państwa uwagę na to zwrócić jest pojęciem szerszym niż bezrobocie. I aby odnieść się do istoty tego, co wydaje się podstawowym problemem naszego państwa, a zatem i miasta w pewnym zakresie, proszę popatrzeć na przede wszystkim podstawową rzecz, czyli na pewien paradoks polskiego rynku pracy, polskiego bezrobocia i kilka jego elementów, na które warto zwrócić uwagę. Po pierwsze w Polsce, jak Państwo wiecie, mamy okres wysokiego wzrostu gospodarczego, który wszelako nie przekłada się na pojawienie się nowych miejsc pracy. Wynika to z szeregu czynników i pierwszy czynnik, to musimy powiedzieć, to jest czynnik pozytywny, jak wynika, wydajność pracy w Polsce rośnie szybciej w porównaniu do starej piętnastki unijnej o 30 do 35%. Wydawałoby się, że jest to powód do zadowolenia, ale jest to zjawisko, które budzi i rodzi szereg negatywnych konsekwencji społecznych. Druga kwestia, która wydaje się niesłychanie istotna, to dysproporcja występująca w całym kraju i to ma wpływ na nasze funkcjonowanie również, dysproporcja pomiędzy opodatkowaniem pracy i kapitału. Na to zwracają uwagę specjaliści i tu pragnę tylko przypomnieć, że kapitał jest opodatkowany w kraju na poziomie 19%, natomiast praca na poziomie 41% do 47%. Co to powoduje? Powstaje problem nazwany problemem wadliwej alokacji zasobów. Bardzo często w sytuacji, kiedy uzasadnione było np. inwestowanie w tworzenie miejsc pracy i robienie tego, czego się również od nas oczekuje, podejmuje się działania zmierzające do inwestowania np. w technologii i trzeci element to jest jakby zastanawianie się nad tym, jak dojść do pewnych rozwiązań, aby przełamać poprzednie dwa, czyli wadliwą alokację zasobów i różnice pomiędzy dysproporcją w funkcjonowaniu na rynku kapitału i pracy. Tymi problemami w Polsce zajmuje się wiele instytucji, żeby przypomnieć tylko funkcjonowanie tej części Ministerstwa Gospodarki i Pracy, które jest odpowiedzialne za pracę, Wojewódzkich Urzędów Pracy, Powiatowych Urzędów Pracy. Pragnę przypomnieć, że sytuacja dzisiaj jest taka, że zatrudnienie człowieka z wynagrodzeniem minimalnym kosztuje pracodawcę przeszło 1000 zł, podczas, gdy osoba dostaje wynagrodzenie netto w wysokości sześciuset kilkunastu złotych. Co jest konsekwencją tego zjawiska? Konsekwencją jest rozwój szarej strefy. Luka pomiędzy tym, co tworzenie miejsca pracy kosztuje pracodawcę, a tym, co dostaje jako

wynagrodzenie netto powinna zostać zmniejszona i to jest jeden z podstawowych czynników, który może decydować o rzeczywistym postępie w tworzeniu miejsc pracy. My jako samorząd tych narzędzi w ręku nie mamy, ale możemy próbować wpłynąć na takie, a nie inne działania ustawodawcy, które pozwoliłyby te bariery przełamać. I te działania są w tym, czy innym zakresie prowadzone. Działania, które staramy się wspierać i które leżą w naszej kompetencji jako samorządu to przede wszystkim działania zmierzające do szkoleń, do podnoszenia kwalifikacji i podejmowanie działań zmierzających na coś, co moglibyśmy określić jak uczenia uczenia. Ta umiejętność niestety jest zatracona w procesie kariery zawodowej. Zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, że będzie coraz mniej obszarów w naszej działalności miasta, w działalności samorządów, przedsiębiorców, których zatrudnienie mogłoby być dożywotnie. W związku z czym sytuacja będzie taka, że w pewnym momencie całkiem spora część społeczeństwa będzie poszukiwała pracy. Najbardziej istotne w tej sytuacji jest to, żeby powiększyć zdolność osób bezrobotnych do absorpcji takiej pomocy publicznej, jak np. szkolenia. I tutaj są pewne bariery dosyć oczywiste i znane, że pomimo inwestowania środków w szkolenia - szkolenia są nieskuteczne. Są skutecznie nie dlatego, że ludzie nie chcą się uczyć, szkolić, czy podnosić swoich kwalifikacji, ale dlatego, że nie potrafią się uczyć. Wiemy wszyscy, że jesteśmy krajem, którego wskaźnik bezrobocia jest ponad dwukrotnie wyższy niż średnia w państwach 15- stki unijnej, a pomimo to sytuacja jest taka, że wszelkie służby zatrudnienia, również i te w oparciu o materiały których przygotowaliśmy to sprawozdanie są niedofinansowane i słabe. Nie wiem, czy Państwo wiecie, ale mamy w Polsce powiaty, na szczęście do takich nie należymy, nie należymy do takich gmin, gdzie 70% osób zatrudnionych, to są osoby zatrudnione wyłącznie w oparciu o prace interwencyjne. Więc to jest sytuacja z całą pewnością nienormalna. Jeżeli patrzymy na doświadczenia naszych partnerów zagranicznych, to też możemy powiedzieć, że sytuacja, którą oni oceniają jako problematyczną, u nas prawdopodobnie byłaby oceniona jako całkiem jeszcze niezła. Więc to jest kwestia również możliwości funkcjonowania, warunków funkcjonowania wszystkich instytucji zajmujących się pracą w Polsce, powiatowych, przede wszystkim i wojewódzkich urzędów pracy. Jest w tej chwili tak, iż sytuacja, w której działa Powiatowy Urząd Pracy jest wyznaczony horyzontem pracy starosty. Tworzy to sytuację negatywną dla rynku określaną jako typowa egzemplifikacja klienta, ograniczająca możliwości działania szerszego i ukierunkowanego strategicznie. Następna kwestia jest to paradoks polegający na tym, iż w skali kraju przy 3 mln osób zarejestrowanych jako bezrobotne spotykamy się z takim oto zjawiskiem, że osoby, które są w istocie bezrobotne, czyli takie, które nie mają pracy, chcą pracować i mogą to czynić nie są zarejestrowane jako bezrobotne, natomiast jest potężna grupa osób, które są zarejestrowane jako bezrobotne, mimo, że nie spełniają tego kryterium. Mamy zgodnie z wiarygodnymi danymi około milionową grupę osób pracujących w szarej strefie. Wśród tych trzech milionów mamy grupę osób, które autentycznie poszukują pracy w skali kraju. Potrzebują zatem zupełnie czegoś innego, niż ci, którzy pracują w szarej strefie, ponieważ ci, którzy w niej są potrzebują legalizacji tego, co czynią. A te osoby, które potrzebują pracy i jej nie mają, potrzebują przede wszystkim dobrej informacji, dobrego pośrednictwa szkoleń, czyli zupełnie innego rodzaju wsparcia, którego, jak sądzę możemy im udzielić. I mamy wreszcie do czynienia z pewną grupą bezrobotnych, która wymaga szczególnej uwagi, a więc jest to grupa osób bezrobotnych długotrwale. Osoby zajmujące się zawodowo tym zagadnieniem, wiedzą doskonale, o jakiego typu problem chodzi. Jest to grupa osób, które najogólniej rzecz biorąc dryfują w kierunku socjału najogólniej pojmowanego. Ze względu na to, iż jest przyjęty pewien system rejestracji bezrobotnych i określona polityka, wszyscy znajdują się niejako w jednym kociołku, co prowadzi w skali kraju do tego, że wiele środków przeznaczonych na te działania jest źle adresowanych, czy wręcz marnotrawionych, prawda. Istotne jest zauważenie w tej masie i wyodrębnienie tych grup w ten sposób, aby każdej w sposób zróżnicowany dać to, co rzeczywiście potrzebuje, a więc wyeliminowanie z instytucji z rynku pracy wszelkich motywów innych, niż chęć poszukiwania zatrudnienia, ponieważ sytuacja jest taka, że statystycznie rzecz ujmując, gdyby pracodawca chciał zatrudnić osoby korzystając z Powiatowego Urzędu Pracy, to na trzech kandydatów przysłanych, tylko jedna osoba będzie chciała tą pracę podjąć, bo albo jedna ma zatrudnienie w szarej strefie,

druga nie może pracować i to wskutek tego, że bardzo często zabiła w sobie na skutek długotrwałego bezrobocia wszelkie procedury i możliwości, umożliwiające efektywne zatrudnienie. Dalej warto by wskazać, ale nie chcę Państwa tymi danymi zanudzać we wprowadzeniu związków pomiędzy świadczeniami z Narodowego Funduszu Zdrowia i funduszu pracy. Chciałbym tylko podkreślić na pewną grupę pracowników w gospodarstwach domowych. 70 tys. osób jest zatrudnionych w skali kraju w gospodarstwach domowych w charakterze pracowników tych gospodarstw. Są to osoby zatrudnione nielegalnie, czyli nikły ułamek poniżej 1% pracuje legalnie. To jest również sytuacja będąca pewnym paradoksem, ponieważ wydawałoby się, że to jest tak, że to prawo powinno służyć obywatelom, a nie odwrotnie. Natomiast występuje tutaj szereg barier uniemożliwiających rozwój tego rynku, nad którymi już się nie chcę rozwodzić. To jest ogólny obraz, ogólna sytuacja, w jakiej funkcjonujemy. Ponieważ opracowanie chyba tradycyjnie dotyczące sprawozdania z realizacji uchwały o zwalczaniu skutków bezrobocia, przeciwdziałania jemu, jest dosyć obszerne, ja nie widzę potrzeby, aby Państwu odczytywać to obszerne opracowanie, ponieważ jest ono znane, było omawiane na komisjach i chciałbym się skupić w związku z tym na tylko kilku jego elementach, ze względu na to, że pojawiały się takie pytania na komisjach i chciałbym w związku z tym skorzystać z okazji i trochę szerzej na nie odpowiedzieć, a na koniec słów kilka poświęcić, może nie omówieniu, ale wspomnieniu o pewnych planach, ponieważ wykracza to poza formułę sprawozdania, ale być może będzie to dla Państwa interesujące. I po przedstawieniu tego, myślę, że będzie miejsce na pytania jakies i wtedy postaram się w miarę szczegółowo na nie odpowiedzieć. Pierwszym z pytań, które zostało postawione przez komisję jest kwestia ulg w podatku od nieruchomości. I rzeczywiście należy wspomnieć, iż poziom realizacji tej możliwości zachęt dla przedsiębiorców jest z pewnością daleki od naszych możliwości i daleki od oczekiwań przedsiębiorców. Podstawową barierą być może nie jest to, czy sama możliwość jest niedostatecznie rozpropagowana wśród przedsiębiorców, ale wydaje mi się, że diabeł tkwi w szczegółach przepisów o udzielaniu tej ulgi i z całą pewnością warto by się na roboczo i tak widzę też te prace nad tym i naszą współpracę z Radą, zastanowić się, które z tych przepisów zmienić. One może nie są szczególnie skomplikowane, są dla przedsiębiorcy kłopotliwe, jest tego dużo, długo to trwa. Jednocześnie realizacja tych możliwości pokazuje na pewien konflikt, w jakim stoi samorząd wobec przedsiębiorców. Mianowicie, gdybyśmy chcieli skutecznie rozpropagować i wdrożyć, aby zakres tych ulg był większy, to powodujemy uszczuplenie przychodów miasta i należy zastanowić się na formułą i sposobem czynienia tego w taki sposób aby skutek społeczny, skutek gospodarczy, który tutaj najbardziej nas interesuje - tworzenie miejsc pracy w tym kontekście, był wart tego typu działań, bo rzeczywiście to, co jest zawarte w sprawozdaniu, czyli mamy tutaj mamy do czynienia z trzema firmami. Ja nie będę oczywiście przywoływał nazw przedsiębiorstw i zakresu udzielonych ulg. Jest zbyt mało. Z pewnością możemy w tym zakresie zrobić więcej. Z drugiej strony jest też tak, że jak wspominałem na komisji, przedsiębiorcy potrafią sobie radzić, są ludźmi dorosłymi, jak Państwo wiecie, często wspomina się o tym, że przedsiębiorcy znaleźli lukę w prawie. A tutaj nie mamy do czynienia z luką w prawie, tylko mamy do czynienia z otwartymi niejako drzwiami i zapraszamy do wejścia do nich, więc myślę, że tutaj problemu nie będzie. To już do przedsiębiorców należy ocena atrakcyjności tego narzędzia, które proponujemy. Kolejne pytanie, na które chciałbym bardziej szczegółowo odpowiedzieć dotyczyło i ono się będzie wiązało prawdopodobnie bezpośrednio z następnym punktem posiedzenia Rady - dotyczy aktywizacji bezrobotnych niepełnosprawnych. I tutaj informacja oparta na działaniach Ośrodka Rehabilitacji Zawodowej i Społecznej, jako jednostki Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, pokazuje pewne szczegółowe dane dotyczące zwrotu kosztów wynagrodzeń osób niepełnosprawnych i składek, przystosowanie tworzonych lub istniejących stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych, pożyczki na rozpoczęcie działalności gospodarczej, szkolenia - to są tabele. Ja bym chciał tylko przypomnieć, że jeżeli chodzi o osoby niepełnosprawne zatrudnione np. w spółkach miejskich i Urzędzie Miasta, to mamy tutaj trzy osoby w Rynex-ie, pięć w MTBS-ie, w MZGM niestety zero, podobnie w Energetyce Ciepłej, podobnie w Wodociągach, jedną osobę w Komunikacji, trzy w ZUOK, zero w ARS-ie, dziewięć w Płockim Zakładzie Opieki Zdrowotnej. To są dane na ten



miniony okres. Są dostępne. Myślę, że Pani Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy ma jeszcze bardziej szczegółowe informacje. Kolejne pytanie, które padło na komisjach i chciałbym tutaj szczegółowo powiedzieć, było to pytanie o to, w jakich zawodach możemy spodziewać się największego popytu na pracowników i w jakich zawodach istnieje największe zapotrzebowanie na pracę. I tutaj ta statystyka również pokazuje na szereg paradoksów. Oto mianowicie na czele każdej listy specyfikującej zawody mamy zawód sprzedawcy. To jest zawód, który przoduje zarówno wśród osób poszukujących pracy i jest na pierwszym miejscu wśród ofert pracodawców. Co to pokazuje? Pokazuje to mianowicie – wyodrębnienie tych zawodów niewiele nam o rynku pracy mówi. Pokazuje, że w zawodzie sprzedawcy istnieje olbrzymia fluktuacja, że tyleż ubywa, co przybywa, że to zapotrzebowanie stale jest. Gdybyśmy popatrzyli teraz na pracowników biurowych, czyli nr 2 aż 125 osób, jeśli chodzi o oferty pracy zgłoszone przez pracodawcę w okresie sprawozdawczym od lipca do końca grudnia 2004 roku, 125 pracowników biurowych. Jeśli chodzi o robotników budowlanych – 124. Tu trzeba sobie całkiem po prostu powiedzieć, że to zapotrzebowanie i te możliwości tworzy rynek pracy, to nie my je tworzymy. To całkiem po prostu jest tak, że naszym zadaniem jest tworzenie pewnych warunków funkcjonowania, czyli posługujemy się niejako narzędziami nieco grubszyymi, natomiast na styku jest zawsze pracodawca i pracobiorca. To oni decydują, to ich warunki funkcjonowania określają zawody, ilość osób zatrudnionych, itd. Jedno z pytań, które pojawiło się na komisjach dotyczyło Euresu, ale myślę, że nie ma sensu przedstawiać Państwu pełnej informacji. Można do tego wejrzeć, ocenić, ale ogólnie chciałbym powiedzieć, że wdrażanie pewnych istniejących programów europejskich, konsultacje z naszymi partnerami chociażby z miast partnerskich są niesłychanie ciekawą platformą do oceny tego, co możemy zrobić, planowania pewnych następnych działań, nie z tego względu, że oni wiedzą lepiej, może nie wiedzą lepiej, ale z pewnością mają dłuższe doświadczenie w pozyskiwaniu finansów unijnych, w tworzeniu pewnych platform do ich absorpcji. Słów kilka jeszcze może w kwestii pewnych działań podejmowanych przez podległe mi wydziały. Działy dotyczące tego, co będzie kontynuacją, jest kontynuowane. Park, jak Państwo wiecie stał się już samodzielną jednostką, więc wszelkie pytania i do udzielenia odpowiedzi na nie z pewnością osobą bardziej kompetentną będzie zarząd Parku. Rzeczą niesłychanie interesującą dla wszystkich na komisjach i nie tylko była kwestia kontynuacji bądź dyskontynuacji pewnych przedsięwzięć już przedstawianych Radzie, w tym projekcie Nadwiślańskiego Bulwaru Narodów i Kultur wraz z Centrum Kultury Europejskiej. Ja nie będę odczytywał tego, co jest w sprawozdaniu na ten temat, chciałem tylko ogólnie wspomnieć, że bulwar z pewnością tak, bo to jest rzecz, która całkiem zdroworoządkowo jest miastu i jego mieszkańcom potrzebna. Czy uzasadnieniem pewnych działań, które wymagają kontynuacji w tym kontekście są akurat kwestie powiązane z kulturą i z narodami to myślę, że warto się nad tym przy udziale Państwa radnych w komisjach zastanowić. Rzecz wymaga kontynuacji. Z całą pewnością kontynuowana będzie. W poprzednim roku budżetowym były zapisane skromne kwoty przeznaczone na wdrożenie koncepcji zagospodarowania przestrzennego. Myślę, że w dzisiejszych warunkach będziemy mogli taką koncepcję sporządzić, aby mieć podstawę do dyskusji z potencjalnymi inwestorami do planowania tego wszystkiego co chcielibyśmy tam pomieścić. I wreszcie we współpracy z tymi instytucjami czy stowarzyszeniami, które tam się mieszczą i które są żywotnie zainteresowane kontynuacją swojej działalności i jej rozwojem. Część projektów nie będzie kontynuowana, jak wspomnieliśmy w tym sprawozdaniu. Dotyczy to m. in. projektu zagospodarowania części terenu Jędrzejewa pod tzw. park piknikowy. Uznaliśmy, że nie ma możliwości kontynuacji tego projektu. Jeżeli by była, jeżeli byłyby jakieś możliwości, to w innej formie, może inaczej. Jeśli chodzi o Związek Miast i Gmin Mazowska ze względu na nie podjęcie przez miasto Radom do chwili obecnej uchwały umożliwiającej rozpoczęcie formalno – organizacyjnego procesu powstania związku nie ma możliwości formalno – prawnej rozpoczęcia fazy realizacyjnej tego projektu. To samo prawie, że dotyczy projektu zlokalizowania w Płocku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego dla Mazowska, lub jego siedziby zamiejscowej. Nie ma takiej decyzji, jeśli chodzi o Naczelny Sąd Administracyjny. Mamy i to jest stan na zeszły rok, że będzie możliwość powrotu do powyższego

tematu po reformie sądownictwa administracyjnego, ale trudno powiedzieć, jak to nastąpi. Jest oczywiście cały szereg działań, które oczywiście już się dzieją, które są wdrażane. To może słów kilka na temat planów. Może mówienie o planach jest wykroczeniem poza formułę sprawozdania, ale to zawsze to jest dosłownie zdań kilka, więc ja generalnie wspomnę. Chcielibyśmy dla rozwoju gospodarczego zaktywizować w pewien sposób istniejący program współpracy miast partnerskich i jego komponent gospodarczy. Chcielibyśmy zaangażować w pewne działania samorząd gospodarczy naszego miasta, wdrożyć pewne programy dotyczące generalnie rzecz ujmując przejrzystości w relacjach samorządu i przedsiębiorczości. Tworzymy koncepcję funduszu rozwoju czy też funduszu inwestycyjnego. Mam nadzieję, że w tym roku pierwszy raz Urząd Miasta weźmie udział we współorganizacji Targów Pracy w Płocku, już imprezy dzisiaj o 10 -letniej historii. I ogólny pomysł na uruchomienie, czy też zaktywizowanie komponentu gospodarczego wszelkich przedsięwzięć miasta, dlatego, że trzeba sobie szczerze powiedzieć, że wszystko, co się dzieje, prawie wszystko, ma wpływ na klimat inwestycyjny miasta. Więc zarówno bezpieczeństwo jego mieszkańców, zarówno czystość w najogólniej pojętym sensie i te wszystkie nieliczne narzędzia, które możemy zaoferować inwestorom, jego położenie, itd., to wszystko tworzy klimat inwestycyjny, wymaga szczególnej uwagi. Ja chciałbym tylko najogólniej rzecz ujmując wspomnieć o tym, że sukces w przyciąganiu inwestorów, a inwestorzy krajowi i inwestorzy zagraniczni, przedsiębiorstwa lokalne te, które inwestują tworzą miejsca pracy, że tworzenie tego klimatu następuje i tam jest szczególna różnica widoczna w statystykach szybszego spadku bezrobocia w Polsce, gdzie szczególnie wysokie odbiegające od średniej kwoty przeznaczone są na promocję gospodarczą. To się dosyć bezpośrednio przekłada. Te gminy zyskują, które prowadzą sensowną, skierowaną i dobrą promocję gospodarczą. Oczywiście, gdybyśmy dysponowali nieograniczonymi środkami na promocję gospodarczą, z całą pewnością odnieśliśmy jakiś sukces. Jest to na takiej zasadzie prawda, że jak się ma nieskończenie dużo amunicji i strzela na ślepo to się gdzieś tam trafia. Takich możliwości nie mamy oczywiście, dlatego musimy się bardzo zastanawiać, gdzie tą promocję skierować, w jaki sposób gdzie dotrzeć. Te rzeczy, które w Płocku już funkcjonują, które przez ostatnie dwa lata udało się powołać, jest mi trudno sprawozdawać Państwu tutaj w tym momencie, dlatego, że zawsze lepiej się chwalić swoimi osiągnięciami bądź tłumaczyć z własnych błędów. Chciałbym podkreślić, że Płocki Park Technologiczny jest pewną rzeczą unikalną w skali kraju. To jest pewna podstawa do funkcjonowania miasta, do tworzenia nowych miejsc pracy, do tworzenia nowych możliwości rozwoju. Nie jest to z pewnością wszystko. Są pewne elementy pozostawione do naszej dyspozycji, które chcielibyśmy zrealizować. Może w tej chwili za wcześnie o nich mówić, dlatego, że wdrażanie tych pomysłów, opracowanie koncepcji formalno – prawnej i funkcjonowania wymaga czasu. Zważywszy na to, że jak wspomniałem, chciałbym Państwu zaoszczędzić czasu i nie nawiązywać do tradycji odczytywania całego opracowania, chciałbym na tym poprzestać i gdyby były jakieś pytania, jestem gotów udzielić na nie odpowiedzi. Dziękuję Państwu."

W tym miejscu głos zabrał Pan radny **Krzysztof Rolirad**, który powiedział: "Panowie Przewodniczący, ja w kwestii formalnej. Tu Pani radna Violetta na pewno mnie poprze, że w księgowości, bo Pani zawsze się powołuje na to i bardzo dobrze, są takie dwa pojęcia, pojęcie manka i pojęcie superaty. Jeżeli przychodzi kontrola, to manko jeżeli znajdzie nie ma problemu, bo wiadomo, że został w jakiś sposób narażony interes pracodawcy. Gorzej jest, jak przychodzi kontrola i stwierdza superatę. Wtedy jest problem, bo narażony został ktoś na zewnątrz, interes, po prostu klienta. My po raz wtóry, czyli po raz kolejny na tej Sesji mieliśmy ten sam problem. Otóż, mówię to chyba w imieniu większości radnych, bo starałem się ten temat tutaj skonsultować, policzyliśmy, że przy głosowaniu na temat zdjęcia pkt. 7, o ile dobrze pamiętam, dotyczącego sprawozdania z Komisji Rewizyjnej, było nas tu 19 osób, a 16 plus 4 niestety jest 20. W związku z tym naprawdę bez żadnych złośliwości, ale prosiłbym o reasumpcję tego głosowania. Dziękuję bardzo. Jeszcze może jedno słowo. Ja wprawdzie poszedłem sprawdzić listę obecności, ale lista obecności nie jest adekwatna do tej sytuacji, bo regulamin zarówno obrad Rady, jak i obrad Komisji

Rady mówi, że można się podpisać i nie być obecnym dalej i tak też niektórzy tu uczynili, bo mieli inne, po prostu ważne sprawy dzisiaj. I w tym momencie po prostu decyduje obecność. My tutaj się obliczyliśmy, kilkakrotnie liczyliśmy i niestety nie chciało nam wyjść 20, a jest 19. Wprawdzie ten głos nie ma znaczenia, ale dla zasady stawiam ten wniosek."

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: "Proszę Państwa ja tylko dla uzupełnienia końcówki wypowiedzi, w zasadzie, Pana radnego Rolirada, ja przepraszam, że to jest akurat w takim punkcie bardzo istotnym dla naszego miasta, tzn. sytuacji stanu bezrobocia. Chodzi o ilość radnych na liście obecności. Dopełniam wypowiedzi Pana radnego. Jest podpisanych 22 radnych. Tylko tyle. Dziękuję."

Pan radny **Jacek Szubstarski** powiedział: "Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie! Ja chciałbym zgłosić wniosek formalny, którego nie zgłoszę teraz. Co prawda miał być zgłoszony przed uchwaleniem porządku obrad, ale w związku z tym, że wynikła sytuacja z głosowaniami, sytuacja, jaka nastąpiła, to ja ten wniosek przeczytam jako pewien apel, żeby sprawa została jak najszybciej rozstrzygnięta. Wniosek miał dotyczyć ogłoszenia przerwy 15 – minutowej w celu takim, żeby szefowie Klubów naradzili się w kwestii wyboru Przewodniczącego Rady Miasta Płocka. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym zadaniem Przewodniczącego jest organizowanie prac Rady oraz prowadzenie obrad Rady. Przewodniczący może wyznaczyć do wykonywania swoich zadań Wiceprzewodniczącego. W przypadku nieobecności, nie wyznaczenia Wiceprzewodniczącego wykonuje wtedy obowiązki Wiceprzewodniczący najstarszy wiekiem. Wobec powyższego sytuacja prowadzenia obrad Rady przez najstarszego wiekiem Wiceprzewodniczącego może mieć wyłącznie miejsce w sytuacji, gdy Przewodniczący z jakichś przyczyn: choroba, wyjazd, spóźnienie na pociąg, śnieżyca, nie dotarł na Sesję i z tych samych niemożliwych do przewidzenia przyczyn nie wyznaczył swojego zastępcy do wykonywania swoich zadań. W przypadku, gdy Przewodniczącego fizycznie nie ma, a Przewodniczącego ostatniego fizycznie nie ma wśród nas, trudno tutaj mówić o nieobecności. Jeżeli nie ma fizycznie Przewodniczącego, to nie może on wyznaczyć swojego następcy do wykonywania swoich zadań polegających na organizowaniu pracy Rady. Obecna interpretacja prawna i decyzja o nie wybieraniu Przewodniczącego jest w opinii mieszkańców, w opinii również mojej, nadużyciem prawa i pewnym szyderstwem z wyborców. Rada nie wykonała ani jednej próby wyboru Przewodniczącego Rady Miasta, a odbyło się już kilka Sesji. W zamian za to odbywają się spotkania zakulisowe poszczególnych ugrupowań politycznych i targi, co ewentualnie może kto uzyskać, jeżeli poprze któregoś z kandydatów. Efekt, jak widać jest do dzisiaj żaden. Następują różnorakie błędy i do dnia dzisiejszego nie padła jakakolwiek oficjalna kandydatura na Sesji Rady Miasta Płocka. Obecnie wszystkie czynniki polityczne deklarują wolę naprawy państwa, jego odpolitycznienie, odpartyjnienie, odkolesiowanie. Okazuje się, że jest to czcze gadanie na obszarze Rady Miasta Płocka. I w związku z tym nie postawiłem tego wniosku w dniu dzisiejszym z tego względu, że część radnych jest nieobecnych, więc nie chciałem powodować sytuacji, że część radnych nie mogła brać udziału w wyborach, natomiast stawiam wniosek i apeluję do radnych i do Przewodniczących Klubów, by te wybory odbyły się na najbliższej Sesji, bo w przeciwnym razie należy po prostu rozwiązać Radę Miasta Płocka. Ja będę skłonny taki wniosek o rozwiązanie Rady Miasta Płocka, która nie potrafi wybrać ze swojego składu Przewodniczącego postawić. Dziękuję."

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: "(...) Całkowicie w kilku punktach nie zgadzam się z Panem radnym. Ja nie wiem z kim Pan toczy uzgodnienia, w sensie, jak Pan to określił: przetargów politycznych. Ja, jako Przewodnicząca Klubu Radnych PiS, nie uczestniczę w żadnych targach politycznych, ani moje ugrupowanie. Czy jeśli Pan uczestniczy w tych targach, to proszę mówić za siebie, bądź za inne kluby znajdujące się w tej Radzie Miasta. Powiedział Pan również zdanie, które jest również nieprawdziwe, że oficjalnie nie padła żadna kandydatura na Przewodniczącego. Padła. Zgłosił Pan Nowicki Pana Przewodniczącego Tomasza Korgę. Także o

tym Pan zapomniał. I wszędzie w prasie i media to bardzo nagłośniły, że oficjalnie kandydatem Klubu Radnych PiS na Przewodniczącego Rady Miasta Płocka jest właśnie Pan Wiceprzewodniczący Tomasz Korga. I to oficjalnie również padło, podkreślam tylko. Dziękuję."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Jako Klub Radnych SLD dwukrotnie już zgłaszaliśmy ten problem i prosiliśmy o wprowadzenie do porządku obrad punktu: wybór Przewodniczącego Rady Miasta Płocka. Do dziś nie ma takiego punktu w porządku obrad Rady Miasta Płocka. W związku z tym może ja tak publicznie zapytam, kiedy zostanie taki punkt wpisany? Czy na najbliższej Sesji rzeczywiście możemy spodziewać się, że będzie ten punkt wprowadzony pod obrady Rady Miasta Płocka? Tak, rzeczywiście, radny Piotr Nowicki, członek Klubu Radnych SLD, wnioskował tutaj o zmianę porządku obrad i zgłosił kandydaturę Pana Wiceprzewodniczącego Tomasza Korgi, niestety pomysł, propozycja Piotra Nowickiego nie uzyskała akceptacji Rady Miasta Płocka. Dziękuję."

Pan radny **Sławomir Goszkowski** powiedział: "Panie radny Rolirad, chciałbym zwrócić uwagę, iż na początku w tej kadencji był Pan w opozycji, teraz nie wiem, chyba w koalicji, nie wiem, trudno jest mi powiedzieć. Wspomnę tylko, że na początku kadencji, robił Pan naprawdę wszystko, aby utrzymać się na fotelu Przewodniczącego Rady Miasta i doprowadzić do odwołania Pana Prezydenta Milewskiego. Trzyma Pan wszystkich w klinczu. Myślę, że teraz wszystkim wiadomo naprawdę o co Panu chodzi."

Pan radny **Krzysztof Rolirad** powiedział: "Panie Przewodniczący, ja chciałem zapytać tylko o jedno. Ja jestem sprawcą tego zamieszania składając wniosek o reasumpcję. W związku z tym chciałem zwrócić Panu Przewodniczącemu, że mój przedmówca, mimo, że miał mówić na temat reasumpcji, nie powiedział ani słowa, a do jego poziomu nie będą się zniżał. Dziękuję."

Pan radny **Jerzy Seweryniak** powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie! Dużo się mówiło na temat Parku Technologicznego. Chciałbym się zapytać, czy miasto Płock skorzysta z unijnych pieniędzy, na jakim etapie Płock dzisiaj ile wniosków złożył o te dotacje."

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: "Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja chciałbym rzeczywiście kilka zdań na temat tej informacji na temat realizacji postanowień uchwały w sprawie rozwiązywania problemów bezrobocia w Płocku. Ten materiał potwierdza tylko jedno - tak naprawdę politykom potrzebne jest bezrobocie, aby mieli z czym walczyć tak naprawdę i zajmować się bezrobotnymi jako urzędnicy w Ministerstwach i licznych urzędach pracy, a na dodatek te rzesze bezrobotnych to przecież naturalny elektorat wszelkiej maści wrażliwych społecznie socjalistów i nie tylko. Zamiast produkować tony papieru i wymyślać kolejne sposoby zmniejszenia bezrobocia wystarczyłoby po prostu zmniejszyć podatki. O tym akurat Pan Pełnomocnik w swoim wprowadzeniu wspomniał i pod tym podpisuję się obydwoma rękoma. Rzecz jasna chodzi tu przede wszystkim o podatki centralne, ale także i lokalne, tyle, że niestety wówczas, o czym też Pan Pełnomocnik wspomniał, należałoby ograniczyć wydatki, a w Polsce niestety zgodnie z wyliczeniami Eurostatu, już ponad połowa Polaków żyje z różnych form opieki społecznej. Jeśli nie przerwie się tego chocholego tańca radykalnie obniżając podatki, nie ma szans na zmianę bezrobocia. To trzeba powiedzieć otwarcie - bez radykalnej obniżki podatków nie ma szans na trwały rozwój gospodarczy i zmniejszenie bezrobocia. Wszelkie programy, także te, o których mowa w tym materiale, mogą jedynie wesprzeć ten proces i tak się rzecz ma w Płocku głównie z Parkiem Przemysłowo – Technologicznym. Jednak, by akurat ten pomysł przyniósł oczekiwane 500 miejsc pracy w ciągu najbliższych dwóch lat, trzeba spełnić jeszcze wiele warunków. Już udało się pozyskać środki z Unii Europejskiej, trwają rozmowy z inwestorami, ale przed nami jeszcze długa droga i wiele problemów, jak chociażby ten, o którym

mówiliśmy, bodajże wczoraj, na komisji, ze zorganizowaniem sensownego dojazdu do parku Przemysłowo – Technologicznego. Dojazdu, który z jednej strony nie korkowałby Płocka, a z drugiej strony nie zniechęcił by szybko potencjalnych inwestorów. Na temat samego opracowania nie będę się wypowiadał. Pan Pełnomocnik miał sześć tygodni dopiero na zapoznanie się ze swoją funkcją w Urzędzie tutaj jako pełnomocnika. Bo jak mówił mój, świętej pamięci niestety już matematyk z Jagiellonki prof. Ryszard Ołdakowski: słów aż nadto a same matactwa i łgarstwa. W tym 82 – stronicowym materiale nie ma nic, proszę Państwa, czego nie czytaliśmy wcześniej, pół roku temu, półtora roku temu, dwa lata temu. A mało tego Pan Pełnomocnik nie poinformował nas radnych, jaka w tym momencie, a także w ciągu całego roku, jak się zmieniała stopa bezrobocia w mieście. Ja nawet nie wiem w tej chwili, czy to jest 19%, 20%. W tym materiale tego nie ma. Nie ma tego też w porównaniu z rokiem ubiegłym, niestety. Kilka refleksji, rzeczywiście bardzo cennych i bardzo ważnych wypowiedzianych przed chwilą przez pełnomocnika to niestety za mało. Wydaje mi się, że oczekujemy konkretów. Ja rozumiem, tłumaczy Pana Pełnomocnika ten fakt, że dopiero od sześciu tygodni pełni swoją funkcję, ale mam nadzieję, że za pół roku będzie z tym konkretami już dużo, dużo lepiej. Dziękuję."

Pani radna **Anna Kossakowska** powiedziała: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja miałabym nieco odmienne zdanie niż miał mój przedmówca Pan radny Andrzej Nowakowski. To, że Pan Pełnomocnik jest w Ratuszu zaledwie od sześciu tygodni nie usprawiedliwia w żaden sposób przedstawionych informacji na temat założeń, jakie będzie przyjmował w swoim bardzo ważnym stanowisku i zakresie zadań, jakie się podjął. Z chwilą już podpisywania umowy o pracę, byłam przekonana, że będzie miał koncepcje co do realizacji określonych programów, koncepcji i założeń, które i tak, jak powiedziała radny, w zdecydowany, bardzo konkretny sposób, pokazywałaby nam efekty, a nie tony opracowań, słów, które nic nam nie dają. I tak już pomijając czy nawiązując do Pana wypowiedzi, dobrze, że akurat co niektórych sformułowań na temat zachowań bezrobotnych nie słyszą sami bezrobotni. To, że stopa bezrobocia w Płocku jest duża, jeżeli się nie mylę, to sięga około 19%, nieco spadła, jest bardzo wysoka. Jak liczyliśmy jeszcze dwa lata temu, co szósty, albo co czwarty mieszkaniec Płocka pozostawał na bezrobociu. To, że zawsze znajduje się część bezrobotnych, którzy, jak Pan tu stwierdził, nie chcą pracować, to uznajmy, że to jest margines, który zawsze będzie i nie odnośmy się do tego, jako czegoś, co zawsze występuje. Jest to znikomy odsetek ludzi, którzy być może nawet, jak będzie ta praca, nie potrafią już się w tej innej rzeczywistości odnaleźć. Ale wracam, podsumowując Pana wypowiedź, kwestia uchwały i kwestia ulg w podatkach od nieruchomości też jestem za, bowiem Rada Miasta Płocka przyjęła tą uchwałę. Nie mniej mnie martwi, że tylko trzech pracodawców, czy trzech inwestorów, otrzymało te ulgi. Trzech i aż zaledwie przy 130 tysiącach licząc łącznie. Nie oszukujmy się, to nie jest żadne uszczuplenie wielkie przychodów dla miasta, które operuje budżetem około 400 mln zł. Trzeba się natomiast Panie Pełnomocniku zastanowić, że być może należałoby rozszerzyć czy też złagodzić znacząco zapisy, żeby tych inwestorów było znacznie więcej. Nie martwmy się aż tak bardzo o przychody. Martwy się wreszcie o miejsca pracy, bo jak wiemy gospodarka ruszyła, takie są wyniki, z tym, że nie ma to przełożenia na tworzone nowe miejsca pracy. Co do zapotrzebowań na zawody, to już prasa nam pokazuje, że za dwa, trzy lata w naszym kraju będzie brakowało lekarzy, będzie brakowało pielęgniarek, będzie brakowało ludzi z pomocy społecznej, czy pracowników socjalnych, którzy wyjadą na zachód. Także będzie też brakowało spawaczy, którzy teraz są potrzebni za granicą, nie u nas w kraju. Co do innych materiałów i koncepcji, chciałabym zapytać wprost, bo w żaden sposób nie odniósł się Pan jednoznacznie w materiałach w trzech kwestiach. Co do Płockiego Funduszu Poręczeń Kredytowych – ja z uporem maniaka już pół roku temu pytałam o ten Fundusz, ile złożyło potencjalnych chętnych na uruchomienie działalności, skorzystanie z zabezpieczenia. Na Funduszu w tej chwili jest kapitał 1 mln zł. Już nawet dopisywane są do niego odsetki w kwocie 10 tys., tylko, że nie ma wyników. Czy ta spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą Płocki Fundusz Poręczeń Kredytowych będzie funkcjonowała, czy też może należy się zastanowić, wrócić ten 1 mln zł z konta, które leży gdzieś

tam i doliczane są niewielkie odsetki, żeby te pieniądze w jakiś inny sposób może spowodowały złagodzenie bezrobocia, a być może przeznaczymy to na te ulgi dla inwestorów. Także tutaj oczekiwałam w najbliższym czasie, co zamierzamy z 1 mln zrobić, a cały czas narzekamy na brak pieniędzy, albo też wymyślić inną koncepcję, albo zlikwidować ten Płocki Fundusz, jeżeli nic przez dwa lata nam nie wychodzi. Nadwiślański Bulwar Narodów i Kultur – tutaj Pan się zastanawia - Bulwar tak, zmienmy koncepcję. Na jakim etapie? Czy wracamy od początku do opracowywania koncepcji, bo z materiału wynika, że został złożony wniosek z działania chyba 2.6., czyli rozwój turystyki, który uzyskał wysokie rankingi jako sam wniosek, ale mam pytanie: co dalej, jeżeli zmieniamy koncepcję, czy zaczynamy od początku i znów składamy wniosek i mam nadzieję, że to będzie wniosek, na który zawalczymy o pieniądze z Unii Europejskiej i też chcielibyśmy wiedzieć, w jakim docelowym okresie, czy to będzie rok, dwa, trzy, a nawet cztery lata, będzie efekt w postaci zorganizowania, jeżeli nie Bulwaru Narodów i Kultur, to Bulwaru i jak to się przełoży na miejsca pracy. Trzecia sprawa – jest taki tytuł i w ogóle z tego opracowania nic nie rozumiem, jakiś nowy Fundusz Poręczeń Komunalnych. Ustawa miała być w 2004 roku i Płocki Fundusz Inwestycyjnych Poręczeń Wzajemnych. Co dalej? Jeżeli nie ma ustawy, to czemu pisać w materiałach. Od razu napisać, że to nie wyjdzie i znów nie tworzyć informacji niczemu i nikomu nie służących. I to tyle."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja dyskutowałam z Panem Pełnomocnikiem na Komisji zarówno Społecznej, jak i Komisji Inwestycji i ja już wtedy sygnalizowałam, że tak naprawdę te materiały to ja mam wrażenie, że po prostu zostały wydrukowane te same, które dostaliśmy pół roku temu. Liczyłam, powiem szczerze na to, że dziś wchodząc na obrady otrzymam, nie wiem, dodatkową informację, ponieważ pokazywałam tutaj Panu na Komisji, że tak naprawdę tutaj nic w tych materiałach nie ma. Ja naprawdę zgadzam się z Panem radnym Nowakowskim. My te materiały bardzo dobrze znamy. Ja Pana pytałam na Komisji o realizację postanowień Uchwały Rady Miasta Płocka o udzielaniu ulg dla małych i średnich przedsiębiorstw. Ja pokazałam, że te ulgi, które zostały udzielone, zostały tak naprawdę udzielone w 2002 roku. Zgłaszałam problem, że jeżeli są problemy takie, że ci przedsiębiorcy nie bardzo mogą przejść całą procedurę, to proszę przyjść na Sesję, dać nam projekt uchwały, który zmieni te zasady, żeby umożliwić tym ludziom. To nie jest prawda, że te ulgi podatkowe to są tak duże pieniądze, ulgi tylko od nieruchomości. Jeżeli nie będziemy robili nic, to tak naprawdę w 2003 roku, okazuje się, że żadne przedsiębiorstwo, żadna firma nie uzyskała żadnej ulgi, to ja pytam dlaczego. Czy rzeczywiście nie mamy chętnych, którzy by chcieliby uzyskać jakąś ulgę od nieruchomości. Myślę, że są, tylko po prostu pojawiają się nowe firmy, mogą nawet o tej Uchwale Rady Miasta Płocka nie wiedzieć. Ja pytałam, co zostało zrobione, w jaki sposób zostało to w 2003, w 2004 roku nagłośnione, w jaki sposób ci przedsiębiorcy nowo tworzonych firm nawet mają się o tym dowiedzieć i oczywiście o całej tej procedurze. Do dziś nie wiem co dalej z tym zrobimy. Czy po prostu za pół roku uzyskamy kolejną informację, że w 2002 roku dwie firmy uzyskały ulgi, które się co roku wznawia. Kolejna sprawa, którą już poruszałam na Komisjach i tak naprawdę do tej pory nie uzyskałam odpowiedzi to jest też ten Fundusz Poręczeń Kredytowych. Ja tak naprawdę nie bardzo wiem, co my z tym będziemy robili, ponieważ na Komisji Pan Pełnomocnik powiedział, że tak naprawdę trzeba z tego zrezygnować, odступujemy od Płockiego Funduszu Poręczeń Kredytowych. Jest to utworzona spółka. Myśmy zgłaszali tutaj, już w momencie, kiedy była tworzona ta spółka, że nie ma sensu, ale nikt nas nie słuchał. I teraz tak, nie bardzo wiem, co jest prawdą, czy to, co Pan Pełnomocnik mówił mi na Komisji, że będzie odstąpione od tego Funduszu, czy to co przeczytałam, bo w materiałach jest zapisane, że spółka inicjuje w chwili obecnej swoją działalność, oczekując na wydanie warunków pozytywnych decyzji kredytowych. Ja myślę, że to już jest nieaktualne, są te zapisy, bo to już wszystko jest dawno załatwione. Jeżeli pisze tutaj w materiale Pan nam, że od 1 stycznia 2004 roku możemy się ubiegać o fundusze strukturalne z Unii Europejskiej i możliwość dokapitalizowania Płockiego Funduszu Poręczeń Kredytowych, również poprzez aplikowanie w spółki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Więc chciałabym

wiedzieć, co jest prawdą. Czy my rzeczywiście zabiegamy o te unijne środki na Fundusz Poręczeń Kredytowych, czy odступujemy i robimy wszystko, żeby po prostu zlikwidować tą spółkę. To, co Pan mówi nijak się ma do materiałów, jakie otrzymaliśmy. Także myślę, że odpowie nam Pan na te pytania. I jeszcze jedno - Nadwiślański Bulwar Narodów. Tutaj Pan powołuje się, że 200 tys. będzie wydatkowane zgodnie z dotychczasowym ustaleniem w projekcie wieloletniego planu inwestycyjnego. Proszę Pana my tego projektu nie znamy. Mieliśmy poznać w tym miesiącu nawet, ale otrzymaliśmy pismo od Pana Wiceprezydenta Kolczyńskiego, że jest nadal nie przygotowany i prosi o przełożenie o kolejne pół roku, czyli najwcześniej w czerwcu dopiero poznamy projekt tego wieloletniego planu inwestycyjnego, a tutaj Pan mówi, że te pieniądze będą wydatkowane zgodnie z tym projektem wieloletniego planu inwestycyjnego. Także może nam Pan powie, co jest w tym projekcie wieloletniego planu inwestycyjnego zapisane w tej sprawie. Dziękuję."

Pan radny **Wiesław Kossakowski** powiedział: "Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Prezydencie! Chciałbym zwrócić uwagę po wystąpieniu Pana Pełnomocnika na dwie sprawy, które mnie osobiście, a i myślę, że większość osób interesują bardzo. Tzn. pierwsza sprawa – w jakim zakresie bezrobociem ma zająć się gmina, by we współpracy oczywiście z innymi urzędami i innymi instytucjami, takimi jak Powiatowy Urząd Pracy, współpracować, ale żeby pewnych rzeczy nie powielać. Przecież do tego, żeby szkolić kadrę, czy robić jakieś przekwalifikowania, to myślę, że nie jest zadaniem gminy, a zadaniem właśnie takich instytucji, jak Powiatowy, czy Wojewódzki Urząd Pracy. Myślę, że powinniśmy skupić się, co mi się bardzo podoba na takich jakichś pomysłach, jak współpraca i wymiana, nie wiem absolwentów, specjalistów, wolontariuszy między naszą gminą, naszym miastem, a na przykład miastami partnerskimi. Tutaj jest wielkie pole do popisu. Brakuje mi w wypowiedzi Pana Pełnomocnika, chociaż jest w pewnym sensie usprawiedliwiony, bo dopiero jest na swoim stanowisku sześć tygodni, pewnej sprawy, o której już tu niektórzy poprzednicy wspominali, czyli sprawy związanej z budżetem. Bo przecież proszę Państwa zależy to od nas, od mądrości Rady Miasta, by te pieniądze, które w budżecie mamy rozdzielić tak, żeby one napędzały likwidację bezrobocia. I na Komisji też żeśmy dyskutowali na ten temat i ja na przykład, a myślę, że z ciekawości większość Płocczan chciałaby wiedzieć, bo bardzo dobrze się stało, że akurat budżet tego roku jest najbardziej takim pro inwestycyjnym budżetem, i mamy przecież i Tumską i amfiteatr, już tam niektóre przetagi powygrały firmy płockie, ale na przykład powstaną nam w tym, w przyszłym roku, pewne centra, nazwijmy to handlowe, rozrywkowe, takie jak na przykład na Podolszycach Era-Bud, takie, jak na Starym Mieście inwestycja Rynex-u. One dadzą przecież zatrudnienie bardzo wielu Płocczanom, bo wiadomo, że tam zostaną zatrudnieni Płocczanie. W jaki sposób to wpłynie na zmniejszenie bezrobocia, czy wydział Pana Pełnomocnika przygotowuje się do dokonywania takich analiz, a ile mniej więcej przez te inwestycje ludzi miejsce pracy straci. A myślę, że określając kierunki którymi Pełnomocnik d/s Zwalczenia Bezrobocia miałby się zająć, myślę, że jednym z głównych kierunków powinno być to, żeby Pełnomocnik miał Panie Prezydencie pewien wpływ na to, jak będzie ustawiany, do pewnego stopnia oczywiście budżet miasta, by budżet był, tak, jak w tym roku, budżetem jak najbardziej proinwestycyjnym, co będzie automatycznie, w sposób naturalny, zmniejszało bezrobocie, bo przecież firmy, które wygrają przetargi będą zatrudniały i miejmy nadzieję w większości przecież Płocczan. Dziękuję."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: " Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo! Chciałbym na kilka pytań odpowiedzieć w sensie ogólnym. Szczegółowe informacje na te pytania, bądź inne, przekaże i odpowie Pan Pełnomocnik. Odpowiadając na pytanie Pana radnego Seweryniaka o środki unijne, jakie uzyskaliśmy jako miasto na Płocki Park Technologiczno – Przemysłowy, jest to informacja już myślę, znana od kilkunastu tygodni. Jest to ponad 39 mln. zł, jakie już otrzymaliśmy na część technologiczną Parku. W tej chwili jesteśmy w przededniu, oczywiście robi to już samodzielna firma S.A. Park Technologiczny z jednak istotnym wsparciem miasta w różnych sferach. W tej chwili jesteśmy w

przededniu wnioskowania o drugą część dotacji na część przemysłową. Będą to nieco mniejsze kwoty, ale w sumie ze środków unijnych mamy szansę otrzymać bardzo, bardzo duże środki finansowe. Jeśli doliczymy tutaj element innowacyjny, który w trzecim etapie również może być dofinansowany ze środków unijnych, będą to naprawdę bardzo duże środki, jakie otrzymamy i mam nadzieję, że zrealizujemy perfekcyjnie, abyśmy rozliczyli się z tych środków w 100%-ach. Bardzo ważnym tematem poruszonym tutaj, już nie pamiętam przez kogo, jest infrastruktura Parku, przede wszystkim w kontekście dróg dojazdowych. Jest to nieco szerszy temat, nad którym zaczęliśmy się zastanawiać i który myślę, że w przyszłym miesiącu zostanie tutaj zamieniony na jakiś już docelowy, konkretny projekt docelowego rozwiązania komunikacyjnego miasta w kontekście ruchu pojazdów ciężarowych, głównie tych, które poruszają się do Orlenu, ale musimy już pamiętać o inwestycji, która do końca tego roku się zakończy, inwestycji Basell Orlen, Parku Technologicznego, gdzie będą w najbliższych latach kolejne inwestycje powstawały. To wszystko, jeśli nie będzie bardzo dobrych rozwiązań komunikacyjnych, może zakorkować nasze miasto i w związku z tym musimy po pierwsze zadbać o to, aby w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat tak zorganizować ruch by nie doszło do zbędnych korków, a po drugie musimy tak zaplanować inwestycje drogowe, zorganizować finansowanie, co jest niezmiernie trudne i realizację sprawnie przeprowadzić, aby w ciągu kilku dosłownie lat te wszystkie rozwiązania komunikacyjne zostały wcielone w życie. Nie ukrywam, że wystąpimy tutaj o taki model współfinansowania na drogi łączące Orlen, Park Technologiczny, Basell i inne firmy, które mają w tym okolicach w najbliższych kilku latach powstawać. Jest rzeczą oczywistą, że sprawozdanie, które Państwo radni otrzymali jest komponentem pewnych sprawozdań z Powiatowego Urzędu Pracy, niektórych wydziałów naszego Urzędu i to poszło pewną siłą rozpędu. Następne już na pewno będzie inne, chudsze i bardziej konkretne, mam nadzieję. Pan Pełnomocnik nie był w stanie naprawdę w ciągu tak krótkiego czasu przemodelować to sprawozdanie, by było ono w innym stylu. Na pewno kolejne będzie już inne. Zastanawiamy się też od jakiegoś czasu nad Płockim Funduszem Poręczeń Kredytowych. Tutaj padły dwa pytania w tym zakresie. Oczywiście jest możliwe dokapitalizowanie tegoż Funduszu, między innymi o środki unijne, ale jest inne pytanie: po co to robić, czy popyt na tego typu usługi jest w Płocku. Ostatnie miesiące wykazały po już formalnym zafunkcjonowaniu spółki, po rozesłaniu różnych ofert, że takiego popytu na razie nie ma. W związku z tym musieliśmy sprawdzić, dlatego, że w kraju różnie bywa. Są fundusze poręczeń kredytowych, np. poznański, który dość dobrze funkcjonuje, są inne, które się zlikwidowały, właśnie z tego powodu, że nie było popytu. I w tej chwili stoimy również przed decyzją, która nie została podjęta co dalej z Płockim Funduszem Poręczeń Kredytowych. Są tutaj pewne propozycje przerzucenia środków finansowych, które są w tej chwili w Funduszu na być może jakiś fundusz inwestycyjny i tutaj mamy pewną propozycję, ale jest ona ja na razie na etapie wstępnym, więc trudno mówić o konkretach, bądź też dołączenia się na przykład do Mazowieckiego Funduszu Poręczeń Kredytowych, który jednakże też funkcjonuje nie tak, jak byśmy sobie tego życzyli. Więc decyzja co dalej z Funduszem Poręczeń Kredytowych, z Płockim Funduszem, jest przed nami, ale też musi być podjęta stosunkowo szybko. Myślę, że w ciągu około miesiąca ta decyzja powinna z całą pewnością powstać. Środki finansowe 1 mln zł, które z budżetu miasta przeznaczyliśmy dla Płockiego Funduszu nie są przejadane i to jest ważna wiadomość, dlatego, że koszty funkcjonowania są bardzo, bardzo ograniczone i rada nadzorcza i zarząd, jednoosobowy zarząd, pracują bez wynagrodzeń, dlatego pieniądze nie będą tutaj zmarnowane, o to proszę się nie obawiać. Jeśli chodzi o uchwałę w sprawie ulg podatkowych to jest głównie uchwała dotycząca ulg w podatku od nieruchomości. Niestety tylko takim narzędziem możemy ..., prawie takim, można jeszcze mówić o części podatku od środków transportowych, na przykład, a tylko takimi drobnymi narzędziami możemy w zakresie ulg podatkowych dysponować jako gmina. Te podstawowe narzędzia i to jest również nawiązanie do innego pytania, są w dyspozycji administracji państwowej. Te głównie obciążenia podatkowe, które dziś muszą ponosić płoccy, czy polscy przedsiębiorcy, to są niestety obciążenia, które są, uiszczanie do Urzędu Skarbowego, do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, z najgłówniejszych, chociaż nie tylko te. Dlatego gmina ma niestety



ograniczone możliwości oddziaływania na sferę ograniczania bezrobocia, czy kreowania nowych miejsc pracy. To, co gmina może w tym zakresie zrobić, to stwarzać warunki do inwestowania i te dwa lata nie zostały pod tym względem z całą pewnością zmarnowane, stwarzać instrumenty ułatwiające przedsiębiorcom inwestowanie w Płocku. Takim instrumentem są również te ulgi. Rzeczywiście zastanowimy się nad większymi zachętami dla przedsiębiorców, choć, jak Państwo pamiętacie, już raz próbowaliśmy w ubiegłym roku bodajże na początku roku, podjąć do takiej uchwały. Niestety Regionalna Izba Obrachunkowa nam zakwestionowała ją i dlatego nie weszła w życie a były to większe zachęty dla przedsiębiorców. To są tereny inwestycyjne, które miasto musi przygotować dla potencjalnych inwestorów i dziś po dwóch latach pracy jest zupełnie nieźle. Największym terenem jest oczywiście Płocki Park Technologiczny, ale wspomniany, bez akceptacji Państwa radnych, czy większości Państwa radnych, teren inwestycyjny w postaci Nowego Rynku też zostanie uruchomiony. Powstanie tam per saldo, czyli na plusie będzie, myślę, że około 400 nowych miejsc pracy. W związku z tym warto ten teren uruchomić również na inwestycje. Choć tak, jak mówię, Państwo radni mieli w większości odmienne zdanie. Oraz współpraca z innymi instytucjami, różnymi instytucjami. Wymienię tutaj choćby dwie: Powiatowy Urząd Pracy, czy samorząd gospodarczy naszego regionu, który jest jeszcze za słaby, a który powinien być bardzo silnym organizmem, żeby niemalże w cudzysłowie dyktować pewne warunki rozwoju gospodarczego samorządom. Tak to niestety jeszcze nie jest, choć samorząd gospodarczy jest jeszcze silniejszy niż kilka lat temu. Takie instrumenty możemy wykorzystywać. Bulwar Nadwiślański jest też jednym z takich terenów inwestycyjnych, choć od początku mówiłem, że nie powstaną tam tysiące miejsc pracy, to może być przy pełnym zaangażowaniu Bulwaru, Sobótki, co najwyżej maksimum do 200 miejsc pracy, ale to naprawdę maksimum. I nie złożyliśmy takich wniosków szczegółowych, dlatego, że nie otwarto jeszcze naboru w tym działaniu, o którym Pani radna mówiła. W tym roku będzie według informacji, też jeszcze być może nieoficjalnych, nabór otwarty, dlatego wniosek o Nadwiślański Bulwar, czy Kultur i Narodów, czy tylko Nadwiślański Bulwar, ale na pewno będzie złożony i być może środki unijne w tym zakresie otrzymamy. Może tu być jedynie korekta co do zakresu tej inwestycji, realności takiego, czy mniejszego zakresu. Na bardziej szczegółowe pytania, jeśli nie odpowiedziałem, to poproszę Pana Pełnomocnika."

**Pan Jarosław Troch** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Aktywnych Form Zwalczenia Bezrobocia powiedział: "Od początku, bo to będzie powtórzenie siłą rzeczy pewnych spraw. Park Technologiczny generalnie rzecz biorąc, proszę Państwa, wszystkie pytania dotyczące tego przedsięwzięcia, ponieważ jest to spółka, myślę, że kompetentny jest zarząd Parku, oni są dysponentem wszelkich pomysłów, programów, mają szczegółową wiedzę na temat tego, jak to aktualnie funkcjonuje, co się dzieje, z jakimi instytucjami współpracują. Pan Prezydent opowiedział trochę szerzej na temat Parku, ale myślę, że generalnie możemy przyjąć taką zasadę, żeby wszelkie dalsze pytania przedadresowywać do kompetentnych osób właśnie zarządzających Parkiem Technologicznym. W odpowiedzi na pytanie Pana radnego, bo tu się zawierała również pewna koncepcja, powiedziałbym liberalna koncepcja, mówiąca, że zmniejszenie podatków jest podstawowym narzędziem rozwoju gospodarczego i zwalczania bezrobocia. To się wiąże z następnymi pytaniami, przede wszystkim o ten jeden podatek, z którego zwalniać możemy, bądź próbować zwalniać. Ja też byłbym za tym, żeby stworzyć takie warunki, stworzyć w Płocku nową dolinę krzemową, eldorado inwestycyjne. My takich narzędzi nie mamy, nie możemy tego zrobić. Ja przyjmuję deklarację Pani radnej, żeby rozpropagować, żeby szerzej stosować zwolnienia z podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców, jako propozycję bardzo odważną. I sądzę, że tu nie ma żadnych przeszkód, żeby nie próbować tego zrobić. Ja wspominając o tym, że stan tych działań jest taki, a nie inny, chciałem podkreślić tę sprzeczność, która zachodzi między interesami gminy w pewnym momencie, a interesami przedsiębiorców. Jeżeli gmina, a gmina to nie tylko urzędnicy miejscy, ale Państwo radni, prawda, to jest praca to zrobienia wspólnie i nie na Sesji, tylko merytorycznie w Komisjach, więc musimy się wspólnie zastanowić, jakie metody wypracować, jak umożliwić, jak zrobić ten produkt bardziej atrakcyjnym i powiedziałbym, strawnym, dla

przedsiębiorcy. Więc to oczywiście odpowiedź jest tak. Tak, będziemy to robić, prawda, nie robiliśmy tego dotychczas, trudno mi się wypowiadać i to jest podstawowy dylemat mojego wystąpienia, tutaj. Ja nie chcę oceniać ostatnich dwóch lat. Ja wchodzę na drugą połowę meczu. Były pytania Pani radnej Kossakowskiej o założenia. Więc to nic blokuje, prawda, mówienie o założeniach to nie jest tak, że pewnych koncepcji nie ma, bo te koncepcje są i posiadanie tych koncepcji było, bodaj warunkiem mojego wejścia na tą drugą połowę meczu, ale mówienie o nich w tej chwili jest tanią formą zapobiegania o popularność. To są rzeczy, które muszą się stać, zostać wdrożone i rozliczone całkiem, po prostu. A to się nie dzieje ot tak. Jeśli chodzi o uwagę Pani radnej na temat moich jakoby niestosownych wypowiedzi o bezrobotnych, to zaprzeczam jakoby, ponieważ chciałem pokazać tylko i wyłącznie niedoskonałość pewnej statystyki, statystyki nie obejmującej tych osób zatrudnionych w gospodarstwach domowych, więc jakby na to popatrzył z tego punktu widzenia, moja uwaga mówi jedną rzecz, mówi tyle, że jest gorzej niż nam się wydaje w pewnym sensie, prawda. Przedstawiłem sprawę rozszerzenia zakresu zwolnień, ulg w podatkach, ponieważ takie było pytanie na Komisji, akurat. Być może jesteśmy w stanie zaproponować pewne rozwiązania szersze i tutaj uwaga na temat twórczej konstrukcji budżetu tak, aby stał się budżetem pro inwestycyjnym, jest niesłuchanie istotna, prawda, bo trzeba się zastanowić, które zwolnienia rzeczywiście coś tworzą i przynoszą sensownego, a które nie. Wszystko można temu opracowaniu zarzucić oprócz jednej rzeczy, że jest ono nieprawdziwe, ponieważ jest prawdziwe w każdym punkcie, który jest tam napisany i dalszą kwestią, czy to nas cieszy, czy nie, jest takie pytanie, natomiast kolejna kwestia dotyczyła Płockiego Funduszu Poręczeń Kredytowych. Proszę Państwa Płocki Fundusz Poręczeń Kredytowych, jak każdy fundusz poręczeń kredytowych, jest jednym z narzędzi wspierania rozwoju gospodarczego. To jest narzędzie, które nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować, natomiast ono musi funkcjonować w pewnym otoczeniu. Nie można się dziwić, że nie funkcjonuje. Odpowiedź na pytanie, jaka jest przyszłość Funduszu jest siłą rzeczy odpowiedzią mętną, ponieważ tak mogę powiedzieć, że fundusz wyczerpał swoje możliwości funkcjonowania w obecnej formule. I tak, jak Pan Prezydent przyznał jesteśmy na etapie uzgodnień formalno – prawnych ze stworzeniem, bądź przekształceniem tego Funduszu w fundusz inwestycyjny. Za wcześniej o tym mówić, natomiast dlaczego fundusz nie funkcjonuje. Odpowiedź na pytanie jest taka, że fundusz nie funkcjonuje, ponieważ fundusz oferuje produkt tak zdefiniowany, że skorzystanie z niego nie budzi zainteresowania. Otóż mianowicie oczekiwania przedsiębiorców i potencjalnych beneficjentów funduszu są takie oto, że od funduszu oczekują pieniędzy w postaci cash -u, gotówki, bądź kredytu. Takie są oczekiwania wyrażane przez potencjalnych klientów. Natomiast Fundusz im tego zaoferować nie może. Fundusz oferuje poręczenia kredytowe, a więc beneficjentem może być ta osoba, ta firma, która uzyskała promesę kredytową, a więc wykazała się zdolnością kredytową. Jeżeli podmiot posiada zdolność kredytową i szuka zabezpieczenia, to może szukać tego zabezpieczenia w Funduszu, ale może go równie dobrze szukać w banku. Może to zadanie podzielić. Może je podzielić w proporcji 25 do 85 % i szukać 85% w Funduszu. Ale wtedy przez Fundusz jest traktowany jako klient niewiarygodny, ponieważ jego wiarygodność kredytowa, zdolność kredytowa została być może źle, albo nie do końca oceniona przez bank. Jeżeli podzielimy to 50% na 50%, to jest mniejsze zaangażowanie Funduszu i większa wiarygodność klienta, ale jak powiadam, nie ma takiego zapotrzebowania. Trudno mi się wypowiadać na temat tego, jak funkcjonują, dlaczego sukcesy mają inne fundusze. Funkcjonują dłużej i w innym otoczeniu biznesowym. Są trzy elementy, które muszą funkcjonować razem. Dwa z tych elementów mamy, jednego nie mamy. Jednym z tych elementów jest Fundusz Poręczeń Kredytowych, drugim elementem jest Park Technologiczny, trzecim elementem jest Fundusz Inwestycyjny. Dopiero istnienie tych trzech może wpłynąć na działanie innych. Dlatego mówię, trudno powiedzieć, co zrobimy z Funduszem. Trwają uzgodnienia formalno – prawne i konsultacje, co w zakresie obecnych zapisów PKB w statucie Funduszu pozwala na przekształcenie, co na kontynuowanie. Zobaczmy. Pieniądze, jak Pan Prezydent powiedział, nie zginęły oczywiście, natomiast nie pracują tak, jak by mogły pracować. Jeśli chodzi o dokapitalizowanie Funduszu ze środków unijnych, to jest za mało. Jeżeli chodzi o oczekiwania tych, którzy mogliby się już już stać beneficjentami

Funduszu, to jest znowu za dużo. Więc jest tutaj pewna dysproporcja. Natomiast traktowany w oderwaniu Fundusz Inwestycyjny, traktowany w oderwaniu Fundusz Poręczeń, traktowany w oderwaniu Fundusz Grantowy, stają się zabawkami. To nie są poważne narzędzia. One mogą funkcjonować w przyszłości takiej, jaką byśmy wszyscy sobie zapewne życzyli, realnego funkcjonowania rozwoju gospodarczego miasta Płocka. One są pewnymi elementami uzupełniającymi. Ale one tych prawdziwych narzędzi nigdy nie zastąpią. Co do Funduszu Poręczeń Wzajemnych, przyznaję, że ten zapis jest w zasadzie, że nie będzie kontynuowany, to moglibyśmy sobie powiedzieć, że jeżeli nie będzie kontynuowany, to po co pisać. A napiszemy po to, ponieważ to jest sprawozdanie i taka jest jego formuła i formuła tego sprawozdania daleka od doskonałości, a Państwo odnieśliście nieodparte wrażenie, że już to kiedyś widzieliście, to ze względu na to, że forma tego została opracowana w ten sam sposób i takie było założenie, ponieważ pozwala ona odnosić to, co jest przedstawiane dzisiaj do tego, co było przedstawiane w przeszłości. Łatwo jest porównywać te materiały. Ja natomiast tak, jak powiedziałem Państwu radnym na Komisjach, nie jestem zwolennikiem przedstawiania materiałów opastych i odczytywania ich w postaci kilkuset stron, bo to moim zdaniem, nie ma absolutnie żadnego sensu i wolę taką dyskusję, jak teraz, niż bicie rekordów długotrwałych wystąpień. Zmiana przepisów o ulgach, jest to kwestia, jak powiadam, do dyskusji, a jak Pani radna była łaskawa się wypowiedzieć, zrobimy, Pani powiedziała w liczbie mnogiej, rozumiem, że to jest działanie wspólne, to nie jest one man show, my to musimy wspólnie zrobić. Bulwar – jeśli chodzi o Bulwar, to moja uwaga jest taka, że tu się ścierają dwie koncepcje. Jedna z tych koncepcji jest bliższa Urzędowi Miasta, jeżeli chodzi o pragmatykę jego działań i jest to formuła zmierzająca do konkursu, do opracowania koncepcji zagospodarowania, miejscowych planów, itd., czyli koncepcja taka maksymalna, duża. Ona ma zalety i ma wady. Zaletą tej koncepcji jest to, że jest całościowa. Wadą, że jest długotrwała. Koncepcja dotychczas forsowana, jeśli chodzi o Bulwar, była koncepcją nowoczesną i ona jest oparta właśnie o tworzenie platformy do absorpcji środków unijnych, tylko ona ma jedną wadę. Ona jest częściowa. Pozwala wydzielić pewien element z tego planu i dosyć szybko przypuścimy skutecznie go zrealizować na zasadzie zaprojektuj – wybuduj, N plus dwa, to są takie hasła, to znaczy określenia, znane Państwu z programów funduszy unijnych. Wadą tej koncepcji jest to, że może ona doprowadzić do stworzenia pewnego elementu oderwanego, nie wiem, szpetnego, nie pasującego do całej reszty, a zaletą, że można dosyć szybko sporządzić projekt i doprowadzić do jego realizacji. Trzeba wypracować jakiś element pośredni. Miastu zależy, żeby koncepcja była całościowa, a nie oderwana i w tym celu są prowadzone przeze mnie robocze uzgodnienia z podmiotami, które się tam znajdują, które mają swoją rację bytu. Mówienie o tym, jak mówiłem przekracza formułę sprawozdania. Ale skoro jest pytanie, ja powiem, że dla mnie osobiście jednym z takich elementów, myślę, że dla miasta też bardzo ważnym, jest Płockie Towarzystwo Wioślarskie. Byłoby, myślę, wstydem dla miasta, gdyby to towarzystwo popadło w ruinę i przestało istnieć. I tu jest jakby dobra egzemplifikacja tych dwóch koncepcji, bo jeżeli je wydzielimy i zrobimy tam coś, co nie będzie pasowało do reszty, to ta reszta może być nieatrakcyjna, bo jeżeli tu będzie część gastronomiczna, hotelowa, to gdzie indziej się powieli, prawda, a więc musimy myśleć o tym bezwzględnie w całości. To jest taka uwaga natury ogólnej do tych dwóch rzeczy. I o ile pamiętam jeszcze pytanie Pana radnego Kossakowskiego dotyczące działań przekwalifikowywania i podejmowania tych wszystkich rzeczy, które zmierzają do autentycznego tworzenia miejsc pracy. Ja robiąc te uwagi ogólne Państwu, nie robiłem tego, żeby błysnąć znajomością tematu, tylko po to, żeby pokazać, że potocznie uważane za bezsensowne, czy za marnotrawiące pieniądze publiczne, pieniądze państwowe, działania zmierzające do szkolenia bezrobotnych, tak naprawdę do końca i nie są i na pewno nie są pieniędzmi źle wydanymi. Trudno przecenić wartość tych pieniędzy, które są na to przeznaczone. Tylko oczywiście jedna uwaga ogólna – nie można tych ludzi przekwalifikowywać w nieskończoność, bo oni będą mieli cztery zawody i dalej będą bezrobotni. Dlatego tym elementem, który jest bezwzględnie potrzebny, jest tworzenie miejsc pracy. Stąd mówiłem o tym, że zamiast finansować, czy inwestować w technologię inwestujemy w miejsca pracy. Są potrzebne takie w strategii dziedziny działalności gospodarczej, które przede wszystkim

te miejsca pracy tworzą, nie takie, które zmierzają do ich redukcji. I tu bezwzględnie trzeba się przyglądać temu i przyglądamy się i prowadzimy takie analizy. Prowadzimy analizy pod kątem tego, bo łatwo jest dyskutować medialnie pewien sukces: startuje inwestycja nowa, mamy tyle i tyle miejsc pracy, tylko, że przyglądając się temu z bliska widzimy również, gdzie pewne miejsca prac ubędą. Jak się to dzieje. Do tych przedsiębiorstw, które zgłaszają tego typu zagrożenia staramy się dotrzeć, staramy się je ująć na pierwszym miejscu, jeśli idzie o kontakt z inwestorami. I oczywiście można by sporo powiedzieć na temat tego, bo taka uwaga, że ja tu jestem za krótko, żeby coś zrobić i była taka uwaga, że to już jest dostatecznie długo, żeby dużo powiedzieć. Więc pewnie i jedno i drugie jest prawdziwe, natomiast ja rozumiem, że ta druga połowa meczu trwa jakiś tam okres czasu i dojdziemy również do konkretów, ale to już nie na forum Wysokiej Rady, bo to byśmy tutaj przekroczyli formuły i kompetencje. Ja mówię – mniej o planach, zamierzeniach więcej konkretów, pracy. I takie miałbym ogólne uwagi i odpowiedzi dla Państwa radnych na ten temat. Dziękuję bardzo."

Pan **Lech Latarski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: "Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Co prawda już podsumowano, ale dwa słowa uzupełnienia. Mówiąc językiem, który był przed chwilą, cieszę się, że w drugiej połowie zmieniono trenera i może wynik nie będzie bezbramkowy i w końcu padną bramki. Ale chcę się odnieść do tego, co powiedział kolega radny Andrzej Nowakowski. Więc akurat, że to lewica odpowiada za bezrobocie i lewicy jest potrzebne bezrobocie, tu akurat się nie zgodzę i podejrzewam, że większość Państwa się z tym się nie zgodzi. Właśnie w latach, w których rządziła lewica 1993-1997 naprawdę był znaczny spadek bezrobocia. W latach 1997-2001 - wzrosło. Skutki, konsekwencje są do dziś. Co prawda wzrósł PKB ponad 5%, ale w międzyczasie wzrosła wydajność pracy, która to skonsumowała. Na ten temat mógłbym mówić dużo. Śledzę naprawdę wnikliwie. Miały dwa tematy załatwić sprawy, mianowicie to, co kolega mówi - zmniejszenie podatków. Więc zmniejszono podatek od osób prawnych z 34% do 19% i nie dało efektów. Drugim rozwiązaniem miała być nowelizacja kodeksu. Kodeks znowelizowano i tak znowelizowano, że nawet zaczęto już odwracać pewne wydarzenia tak, jakby powiedzmy z płatnością za zwolnienia chorobowe. Więc tu nie tędy droga. Generalnie, żeby nie przedłużać, bo już dyskusja długa, przyczyną bezrobocia jest brak środków pieniężnych wśród mieszkańców. I to powoduje, że jest zmniejszony popyt, zmniejszona podaż i to jest główna przyczyna. Samych bezrobotnych jest 3 mln, z tego naprawdę zasiłek bierze około 13 %. Więc tylko chciałem się odnieść głównie do tego, że właśnie nie lewica, a tylko liberalna polityka, która powiedziała w ten sposób, że niewidzialna ręka rynku naprawi, uzdrowi wszystko i będzie pięknie, a jednak pewien interwencjonizm potrzebny. Dziękuję."

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: "Zgłaszając się do odpowiedzi w ogóle nie chciałem o tym mówić, ale Pan radny Latarski nie dał mi szansy. Ja przyznam się, że Panie radny, w Polsce właściwie od 15 lat rządzi lewica, tylko z różnym rodowodem. Jedna to jest ta post -PZPR-owska, a druga AWS-owska i właściwie nie ma tutaj rządów liberalnych i nie było w tym kraju rządów liberalnych i oskarżanie liberałów o to, że w tym kraju jest bezrobocie, jest absurdem, bo nie rządzili w tym kraju liberałowie i nie rządzą. Rządzili socjaliści, tylko różnej maści i różnego rodowodu i dlatego jest bezrobocie. Ja się zgodzę z Panem radnym, że rzeczywiście źródeł bezrobocia można szukać w różnych miejscach. Pan radny powiedział, że źródłem bezrobocia jest to, że ludzie nie mają pieniędzy. Brak środków pieniężnych, prawda, zgadzam się. I tylko powiem – nie mają pieniędzy, nie mogą inwestować, nie mogą kupować, bo po prostu państwo im zabiera, właśnie w podatkach. Panie radny, zmniejszając podatki, zmniejszając jak gdyby, ograniczając łapczywość państwa, socjalistycznego państwa, zostawi się więcej pieniędzy w rękach obywateli i dzięki temu mając oni pieniądze będą mogli rzeczywiście więcej konsumować, będą mogli więcej inwestować, tym samym pobudzając gospodarkę, zwiększać miejsca pracy. Ale nie chcę o tym dyskutować. Ja chciałbym tutaj jeszcze raz odwołać się do Pełnomocnika z jednym pytaniem i z

jedną prośbą. Prośba dotyczy tego, na co zwróciłem uwagę w swoim pierwszym wystąpieniu. Chciałbym uzyskać informację, jaka w tej chwili w Płocku jest stopa bezrobocia procentowo. (Pan Jarosław Troch powiedział, że ta informacja jest zamieszczona w materiale). To proszę mi wskazać w którym miejscu, jak jest i jaka była w ubiegłym roku, jak bezrobocie w skali procentowej zmniejszyło się. Proszę podać mi numer strony. To jest jedna uwaga. Za chwileczkę może uda się to rzeczywiście znaleźć. Natomiast ja mam pytanie Panie Pełnomocniku bardzo konkretne, jeśli chodzi o, to jest str. 71, tutaj mamy tabelę nr 4 – nazwa programu – mamy prace interwencyjne, ale też roboty publiczne. I mamy osoby objęte programami. Ogółem jest 901 osób, natomiast z tego powiat grodzki tylko 93 osoby, natomiast powiat ziemski 808. Gdyby Pan Pełnomocnik zechciał wytłumaczyć, dlaczego jest taka różnica w tych cyfrach i czy nie można by tymi robotami publicznymi objąć więcej osób w powiecie grodzkim, czyli w mieście de facto. Czy jest to możliwe i w ten sposób, jak gdyby także złagodzić skutki bezrobocia. "

Pan **Jarosław Troch** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Aktywnych Form Zwalczania Bezrobocia powiedział: "Jeśli chodzi o przede wszystkim informację, której Panu radnemu zabrakło, to jej los był taki, że ona w ogóle została w tym dokumencie, który ja mam i pierwotnie zamierzenie było takie, że te tabele miały być na pierwszym miejscu i one gdzieś poszły sobie na koniec, a nie wiem, u Pana być może nawet zniknęły. (Pan radny Andrzej Nowakowski powiedział, iż dokument ma ciągłą numerację i tych tabeli w nim nie ma). Ale już odpowiadam na pytanie. Otóż jeżeli chodzi o stopę bezrobocia na dzień 1 grudnia 2004 r., takim materiałem dysponujemy, to informuję, że w mieście Płocku wynosiła ona 19,5%. Podobnie było w listopadzie 19,5%. W poprzednim miesiącu 19,4%, 19,6%, 19,9%, w lipcu około 20%, w czerwcu 20,3%, 20,4% w maju 2004 r., 20,8% w kwietniu i w poprzednich miesiącach odpowiednio 21,2%, 21,2% i 21% w 21% w styczniu 2004 roku. Także nastąpił tutaj pewien spadek. Dla porównania podam, że w tej chwili średnia stopa krajowa wynosi 19,1%, w porównaniu do naszej – 19,5%, natomiast odpowiednio w powiecie mamy 29,90% i w województwie mazowieckim 15%. Ale, jak wiadomo na statystykę województwa mazowieckiego rzutują również pewne regiony, gdzie to bezrobocie jest bardzo, bardzo małe. Jeśli chodzi o liczbę bezrobotnych na dzień 31.01.2005 r. mamy ogółem dokładnie 13.506 osób, w tym 7.671 kobiet, które stanowią 56,8% ogółu, w tym z prawem do zasiłku 1.814, co stanowi 13% ogółu bezrobotnych, bez prawa do zasiłku 11.692, czyli ponad 86% ogółu bezrobotnych. Jeśli chodzi o taką ogólną ocenę wiekową: do 25 roku życia – 2.074 osoby, co stanowi 15% i powyżej 50 roku życia – 2.565, to jest 19%, w tym aż 9.561 osób długotrwale bezrobotnych, co stanowi 70,8% ogółu. To bardzo dużo. Osoby niepełnosprawne stanowią w tym 405, czyli 3% ogółu bezrobotnych. Jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie, to tutaj mamy do czynienia ze zjawiskiem takim, jeśli chodzi o absorpcję środków na roboty publiczne, że wedle informacji Powiatowego Urzędu Pracy wydatki, znaczy kwoty pozyskane przez miasto to jest 5.190.591 zł, a jeśli chodzi o powiat to jest 4.099.034, a więc jeśli chodzi o kwoty miasto jest w lepszej sytuacji, bo może absorbować tych pieniędzy więcej, natomiast powiaty potrafią ich absorbować mniej, nie mają takich możliwości, jak miasto, ale liczba ta tutaj, jeśli chodzi o osoby się zwiększyła. To po prostu tylko i wyłącznie z tego wynika. Natomiast my jesteśmy w stanie z całą pewnością stworzyć warunki do absorpcji większych kwot pieniędzy na roboty publiczne, ale miasto siłą rzeczy ma ograniczenia, ma spółki, prawda, to nie jest miejsce do alokacji tych środków. Dziękuję bardzo."

Pan radny **Andrzej Nowakowski** zwrócił się z prośbą o przekazanie informacji o procentowej stopie bezrobocia radnym do skrytek. (informacja stanowi **Załącznik Nr 10** do niniejszego protokołu).

W tym miejscu radni powrócili do wniosku o zdjęcie z porządku obrad pkt. 7: "Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej."

Pan radny **Lech Latarski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział, iż odniósł wrażenie, iż w głosowaniu nad zdjęciem pkt. 7 jeden z radnych zagłosował dwa razy. zaproponował, aby każdy z radnych głosował mandatem i wtedy będzie wyraźnie widać głosy i nie będzie wątpliwości przy ich liczeniu.

Pan radny **Krzysztof Rolirad** podtrzymał swój wniosek i zaproponował, aby wszyscy radni na przyszłą Sesję przynieśli swoje mandaty.

Pod głosowanie został poddany wniosek o reasumpcję głosowania nad zdjęciem z porządku obrad pkt. 7 "Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej." Wniosek o reasumpcji głosowania został przyjęty (za wnioskiem – 12, przeciw – 2, 2 – wstrzymujące).

Pod głosowanie został poddany wniosek o zdjęcie z porządku obrad pkt. 7 "Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej." Wniosek został przyjęty w wyniku głosowania (za wnioskiem – 14, przeciw – 2, 1 – wstrzymujący).

## **Ad. pkt 5**

Informacja pisemna: "Osoba niepełnosprawna w środowisku lokalnym" stanowi **Załącznik Nr 11** do niniejszego protokołu.

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Materiał: "Osoba niepełnosprawna w środowisku lokalnym" został opracowany na podstawie Uchwały Rady Miasta z dnia 18 kwietnia 2001 roku w sprawie przyjęcia samorządowego programu na rzecz osób niepełnosprawnych pod nazwą: ""Osoba niepełnosprawna w społeczności lokalnej". Uchwała ta określa główne zadania samorządu płockiego w zakresie pomocy osobom niepełnosprawnym. Tych zadań jest tutaj wymienionych pięć. Jest to : kształtowanie świadomości społeczeństwa na temat idei integracji, potrzeb, możliwości, praw i wkładu osób niepełnosprawnych w życie społeczne; wspieranie rodzin z dzieckiem i osobą dorosłą niepełnosprawną; inicjowanie i monitorowanie zmniejszania barier architektonicznych, urbanistycznych i w komunikowaniu się na terenie miasta; poradnictwo, informowanie i reprezentowanie osób niepełnosprawnych w rozwiązywaniu ich problemów społecznych i zdrowotnych oraz monitorowanie ilości osób niepełnosprawnych. Szanowni Państwo, ja nie będę wymieniał poszczególnych inicjatyw i przedsięwzięć, które miasto w ciągu 2004 roku podjęło. Jest to wypunktowane w materiale, który Państwo otrzymaliście. Ja chciałbym zwrócić tylko na niektóre z nich uwagę. Tak, jak tutaj zostało napisane, po obserwacjach w kraju, jak to się dzieje, jak samorządy rozwiązują problem osób niepełnosprawnych, ja twierdzę, że Płock należy do krajowej czołówki w tym zakresie. Świadczyć o tym może kilka elementów: podejmowanie działań cyklicznych, ciągłych, czy także jednorazowych akcji. Chciałbym zwrócić uwagę na zatrudnienie tłumacza języka migowego w Ratuszu. Jesteśmy bodajże czwartym samorządem w kraju, który zatrudnił taką osobę w urzędzie. Tłumacz języka migowego, ratuszowy tłumacz języka migowego pomógł 130 osobom, zarówno w sprawach urzędowych, jak i w potrzebach życia codziennego. Był wykorzystywany przez Sąd Okręgowy, przez policję, przez kancelarię notarialną. Nie jest to tylko działanie tutaj na polu samorządu, urzędu, także wykracza poza te ramy. Wydaje mi się, że to był dobry krok. Świadczy o tym statystyka i to, co on robi. Drugim takim elementem, na który chciałbym zwrócić uwagę jest utworzenie pierwszego w regionie mazowieckim mieszkania chronionego. Mieszkanie 82 m<sup>2</sup> – przebywa tam w tej chwili pięciu podopiecznych wraz z trenerem. Głównym zadaniem jest usamodzielnianie takich osób tak, żeby bez pomocy osoby trzeciej potrafiły pozalać podstawowe czynności dnia codziennego, chociażby dbanie o własne

życie, gospodarowanie pieniędzmi, spędzanie wolnego czasu, załatwianie spraw w urzędach, przygotowywanie posiłków, także robienie zakupów, sprzątanie. Takie osoby mogą przebywać w mieszkaniu chronionym trzy miesiące z możliwością przedłużenia. Jeżeli uznamy, że to mieszkanie chronione spełnia swoje role, to będziemy zastanawiali się nad tworzeniem kolejnych mieszkań chronionych. Mamy już propozycje lokalizacji. Chciałbym zwrócić uwagę także na inicjatywę, do jakiej włączyliśmy się w roku ubiegłym. Chodzi tutaj o walkę z kierowcami, którzy zajmują miejsca do parkowania dla osób niepełnosprawnych. Włączyliśmy się do tej inicjatywy, ale chciałbym zwrócić uwagę, że my tak naprawdę rozpoczęliśmy to już rok wcześniej, bodajże jako drudzy w kraju po Szczecinie. Tą akcją prowadzimy już od 2003 roku. Mieliśmy własny pomysł z wkładaniem kartek z odpowiednią treścią za wycieraczki samochodów. Także wyprzedziliśmy nieco to wszystko, co zadziało się w 2004 roku. Chciałem zwrócić uwagę na ilość mieszkań oddanych na potrzeby osób niepełnosprawnych z Programu 300. 18 rodzin skorzystało z zamiany mieszkań. Mieszkają teraz w nowych mieszkaniach, całkowicie przystosowanych dla osób niepełnosprawnych. Inne inicjatywy, proszę Państwa, są ujęte w materiale. Podkreślić warto chyba z tego miejsca, że wiele inicjatyw i przedsięwzięć nie byłoby możliwych bez pomocy sponsorów. Chciałbym wymienić chociażby pomoc PKN Orlen, Płockiej Łoży Biznes Center Club, Przedsiębiorstwa Eksploatacji Rurociągów Naftowych, Inbudu Stefana Karczewskiego, drukarni Agpress, firmy K Tadeusza Kopcińskiego, Zakładu Energetycznego Płock, licznych barów, restauracji, a także osób fizycznych. Bardzo ważną rolę według mnie odgrywają tutaj media lokalne: Gazeta Wyborcza, Tygodnik Płocki, Nowy Tygodnik Płocki, Radio Puls, Katolickie Radio Plus, Radio dla Ciebie, telewizja lokalna Tele – Top, TVP 3. Włączały się one, proszę Państwa, w większość naszych inicjatyw, promowały te inicjatywy, informowały społeczeństwo o tym, jak te przedsięwzięcia przebiegały i jakie problemy mają osoby niepełnosprawne. Uważam, że to jest bardzo ważny element – informowanie, właśnie, społeczeństwa o tym, jakie problemy mają osoby niepełnosprawne. Należy zwrócić uwagę na udział organizacji, stowarzyszeń pozarządowych. Mamy w Płocku i w okolicach 25 takich organizacji. Do najbardziej aktywnych zaliczyłbym Stowarzyszenie Silni Razem, Kolory Życia, czy Stowarzyszenie na rzecz osób niepełnosprawnych, które prowadzi Pan Stanisław Lewandowski. Zwrócić uwagę należy i podkreślić rolę, jaką odgrywa tutaj Centrum Wolontariatu, funkcjonujące przy Ratuszu. Wolontariusze wspierają każdą inicjatywę. Rzecznik Osób Niepełnosprawnych Urzędu, włączają się w imprezy charytatywne, pomagają w czynnościach codziennych, przekraczających możliwości osób niepełnosprawnych. Na koniec statystyka, może trochę brutalna. W Płocku jest ponad 10 tys. osób niepełnosprawnych, czyli bardzo dużo. Potrzeby tych osób są naprawdę duże. Nie da się z dnia na dzień wszystkiego zmienić. Myślę, że robimy i tak dużo. Sytuacja osób niepełnosprawnych na pewno będzie się coraz bardziej poprawiała. Ale należy zwrócić uwagę, że pomimo tego, że tutaj odpowiedzialność jest samorządów w poprawie sytuacji osób niepełnosprawnych, należy zwrócić uwagę, że bez wsparcia administracji rządowej, bez odpowiednich przepisów prawa rangi ustawowej, samorzady mają ograniczone pole manewru. Administracja rządowa w wielu przypadkach pomaga, ale powiem szczerze, także przeszkadza. Przykładem może być tutaj nowelizacja ustawy o Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Było kilkanaście tych nowelizacji. Chciałbym zwrócić uwagę na dwa jej elementy. Po pierwsze jest to tworzenie nowych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych. Ustawa została tak zmieniona, że od ponad roku, proszę Państwa, w Płocku nie zostało stworzone żadne miejsce pracy dla osoby niepełnosprawnej. Takie są teraz zasady, jest to refundacja kosztów tworzenia takich miejsc pracy. Jest to niekorzystne dla pracodawców i pracodawcy są po prostu nie zainteresowani. I drugi element – warsztaty terapii zajęciowej. Stanęliśmy już przed groźbą, że od tego roku pieniądze z Państwowego Funduszu Rehabilitacji osób niepełnosprawnych zostaną ograniczone i miało to trwać przez kilka lat. To niebezpieczeństwo zostało oddalone. Od Pani Poseł wiem, że Prezydent podpisał już odpowiednią nowelizację. Ograniczanie środków na warsztaty terapii zajęciowej ma się rozpocząć od 2007 roku. Uważam, że problem istnieje nadal. Został tylko oddalony w czasie. Z mojej strony to tyle. Reszta jest w materiale, który Państwo otrzymaliście. Jeżeli są jakieś pytania postaram się na nie odpowiedzieć."

Pani radna **Anna Kossakowska** powiedziała: "Panie Przewodniczący, ja chciałabym zadać nie pytanie, bo materiał, który jest przygotowany przez Panią Pełnomocnik jest materiałem wyczerpującym i faktycznie nasze miasto robi bardzo dużo dla osób niepełnosprawnych, z tym, że końcówka materiału zawiera taką uwagę, o której też wspomniał Pan Prezydent, że niestety wśród osób niepełnosprawnych.... że 70 % osób niepełnosprawnych pozostaje jednak na bezrobociu. Z tego, co wiem, na pewno są to osoby, które długotrwale pozostają. W związku z powyższym po analizie tych materiałów chciałabym złożyć taki wniosek Panie Prezydencie, ja wiem, że Pani Pełnomocnik ma dużo pracy i, że wszyscy jesteśmy mocno zapracowani, nie mniej jednak uważam, że może należałoby przygotować i po raz pierwszy, żebyśmy byli ci najlepsi, jeżeli chodzi o pomoc osobom niepełnosprawnym, program pilotażowy w zakresie aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych z wykorzystaniem funduszy unijnych. Ja wiem, że Pani Pełnomocnik z poprzedniej współpracy ma wiele cennych inicjatyw i pomysłów. Niech spróbuje rzucić pomysł, a osoby, mi się tak przynajmniej wydaje, Pełnomocnik d/s Bezrobocia, jak również Centrum Obsługi Inwestora, gdzie jest osoba od funduszy strukturalnych, może potrafiliby przygotować taki pierwszy projekt pilotażowy pokazujący, że można spróbować zaktywizować, ja nie mówię o dużej grupie. Program pilotażowy zawsze ma to do siebie, że jest programem ograniczonym, jeżeli chodzi o ilość osób biorących w nim udział. Ale to można połączyć z pracą i z daniem pieniędzy tym, którzy chcieliby zatrudnić wśród swojej załogi te osoby, dać może wcześniej jakieś zajęcia w odnajdywaniu się, być może, że dać wcześniej jakieś szkolenie. Ale wydaje mi się, że jeżeli są takie możliwości, a są z pozyskiwaniem funduszy na aktywizację zawodową z uwagi na wysokie bezrobocie również w tej grupie, chciałabym złożyć taki wniosek."

Treść wniosku zgłoszonego przez Panią radną Annę Kossakowską:

*"Wnioskuje o opracowanie programu pilotażowego w zakresie aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych z wykorzystaniem funduszy unijnych. Program przygotowany powinien być przez zespół osób zajmujących się problematyką osób niepełnosprawnych, problematyką łagodzenia skutków bezrobocia oraz specjalistów do wykorzystania funduszy unijnych."*

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja mam jedno takie pytanie do tego materiału, ponieważ w 2002 roku pojawił się pomysł dostosowania pomieszczeń, które znajdują się zasobach komunalnych na parterze, wszelkiego rodzaju wózkowni. Te pomieszczenia były dostosowywane i później przekazywane osobie jako pomieszczenie mieszkalne osobie niepełnosprawnej. Wiem, że w 2002 roku przystąpiono zdaje się do dwóch takich lokali. Jeden na ul. Skłodowskiej, drugi nie pamiętam gdzie. I tutaj w tym materiale mamy napisane coś takiego, że w 2004 roku 18 rodzin z osobą niepełnosprawną otrzymało mieszkanie z zasobów, chyba Programu 300 . To jest bardzo dobre, ale pomysł, jaki się pojawił w 2002 roku był taki, aby osobom niepełnosprawnym przekazywać indywidualne mieszkanie. To miały być małe mieszkania - pokój z kuchnią. Jeżeli dobrze wiem, to w tej chwili są dwa takie mieszkania. I mam pytanie – czy w związku z tym odstępujemy już od dalszego poszukiwania takich pomieszczeń i dostosowywania ich dla osoby niepełnosprawnej jako samodzielne mieszkanie, czy po prostu coś w tym temacie dalej się robi, coś się dzieje. Czy są przygotowywane takie kolejne mieszkania dla osób niepełnosprawnych. Ja powtarzam - to indywidualnie dla osoby niepełnosprawnej, która samodzielnie tam ma zamieszkiwać, nie dla rodzin, które zamieszkują razem z osobą niepełnosprawną. Dziękuję ."

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Pani radna, z tego, co wiem, w tej chwili ten program nie jest realizowany. Staramy się wykorzystywać zasoby te, które będą nowo powstawały. Jakiś procent mieszkań jest przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych. Tak było w Programie 300, także w bloku przy ul. Norwida i tak będzie przy realizacji kolejnych bloków mieszkalnych – jakiś procent będzie przeznaczony dla niepełnosprawnych i wydaje mi się,



że w tym kierunku będziemy szli."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Ja nie wiem, czy Pan Prezydent mnie zrozumiał. Tutaj w tym materiale nie ma nic takiego napisane, że w 2004 roku 18 rodzin z osobą niepełnosprawną otrzymało mieszkanie w zasobach miasta - budynki Program 300. Ale ja mam pytanie. Przecież wiemy, że osoby niepełnosprawne są też osobami pełnoletnimi. Co się dzieje z takimi osobami, czy dajemy im szansę do samodzielnego funkcjonowania w mieście, czy po prostu to jest tylko dla rodzin. Pytam się o mieszkania tylko i wyłącznie dla danej osoby niepełnosprawnej, bo jeżeli jest to osoba samotna, to pokój z kuchnią, myślę, że byłby wystarczający. Czy coś w tym kierunku robimy?"

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Pani radna to jest razem ujęte w ramach tych 18 mieszkań. To są i z rodzinami i osoby indywidualne. Także to jest w ramach tych mieszkań realizowane. To nie jest tak, jak Pani mówiła – jakieś remonty piwnic, gdzie można małe mieszkanie, czy na parterze małe mieszkanie można wygospodarować dla osoby niepełnosprawnej. To już jest realizowane w ramach tych mieszkań, które przekazujemy do użytku. To są i z rodzinami i samotnie gospodarujące osoby niepełnosprawne. Jeżeli potrzeba ja zrobię takie zestawienie i prześlę Pani radnej."

## Ad. pkt 6

Informacja pisemna pt.: "Stan przekształceń Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Płocku i funkcjonowanie nowo powstałej Spółki" stanowi **Załącznik Nr 12** do niniejszego protokołu.

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Kolejny temat sesyjny - "Stan przekształceń Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Płocku i funkcjonowanie nowo powstałej Spółki". Ja bardzo skrótowo przedstawię kilka zagadnień wynikających z materiału, który Państwo otrzymaliście. Wydaje mi się, że materiał jest dobrze przygotowany, kompleksowo przedstawia sytuację spółki, to, co działo się w 2004 roku, jakie mamy zamierzenia na najbliższy czas. Po pierwsze chciałbym przedstawić aktualną strukturę SZPZOZ -u w dużym skrócie. Szpital jest podzielony na 8 oddziałów wraz z jednym pododdziałem i zakładem. Mamy 20 - łóżkowy oddział dziecięcy. W 2004 roku było to 29 łóżek. Ograniczyliśmy o 9 łóżek. Oddział wewnętrzny – 70 łóżek, ginekologiczno – położniczy – 76 łóżek, noworodkowy – 35 łóżek, psychiatria i leczenie zespołów abstynencyjnych – było 30 łóżek, zwiększono o 13. Mamy dzienny oddział psychiatryczny, chirurgię dnia jednego. Z dniem 1 stycznia 2005 roku funkcjonują na bazie 8 łóżek jednodniowych i 2 łóżek stacjonarnych. Oddział ortopedyczny z pododdziałem rehabilitacji schorzeń narządów ruchu od 2005 roku – 10 łóżek ortopedycznych, z 15 – łóżkowym pododdziałem schorzeń narządu ruchu, zakład pielęgnacyjno – opiekuńczy – 25 łóżek. Poza tym w ramach SZPZOZ – u funkcjonuje specjalistyka ambulatoryjna. Posiadamy zaplecze diagnostyczne, przychodnię specjalistyczną, przychodnię rehabilitacyjną, aptekę Płock, oraz podstawową opiekę zdrowotną, skupiającą 32.500 pacjentów. Jest to stan na grudzień 2004 roku. Wynik finansowy, jaki ZOZ uzyskał w roku 2004 - po pierwszych analizach jest to strata wynosząca około 2 mln zł. Należy zaznaczyć tutaj, że w drugim półroczu strata ta wynosiła jedynie 33.000 zł. W czterech miesiącach udało nam się wypracować zysk, który został przeznaczony na częściowo remont SZPZOZ-u. Wiem, że jakieś niewielkie premie dostali pracownicy SZPZOZ-u. Na ten wynik finansowy na pewno duży wpływ mają także nadwykonania. W 2004 roku tych nadwykonań

wykonaliśmy prawie za ponad 70 tys. zł. Gdybyśmy otrzymali te pieniądze wynik finansowy byłby zdecydowanie lepszy, ale powiem szczerze - szanse na to są niewielkie. Jeżeli chodzi o zatrudnienie na dzień 1 stycznia 2005 roku 666 osób posiada umowę o pracę, natomiast 96 osób – były to umowy zlecenia. W 2004 roku zrealizowaliśmy nasze zobowiązania pracownicze z tytułu "ustawy 203". W kwietniu wypłaciliśmy pieniądze za I kwartał 2003 roku w wysokości 445 tys. zł. W czerwcu 2004 roku za II, III i IV kwartał 2003 roku w wysokości blisko 1,5 mln zł. W lipcu 2004 roku wypłacone zostały odsetki za 2003 rok w wysokości ponad 160 tys. zł. Grudzień 2004 rok – zostały uregulowane zobowiązania za cały rok 2004, bez odsetek, w wysokości blisko 1,5 mln zł. I w lutym 2005 roku wypłacono odsetki za 2004 rok w wysokości 106 tys. zł. Są to kwoty brutto. Jeżeli chodzi o remonty, w roku ubiegłym przeznaczono na remonty i modernizacje ponad pół miliona złotych. Wyremontowano przychodnię przy ul. Reja, aptekę Miodową, poniesiono koszty remontu, jeszcze nie jest to do końca zrealizowane, remont na ul. Zielonej oraz koszty remontu i modernizacji na terenie Szpitala św. Trójcy. Niedawno niektórzy z Państwa mieli okazję oglądać nowy oddział dziecięcy, detoksykacyjny, przychodnię ortopedyczną i chirurgiczną. Tutaj blisko czterysta tysięcy zostało na to wydanych. W tym roku planujemy następujące prace remontowe: oddział wewnętrzny, remont izby przyjęć, adaptacja pomieszczenia na pracownię gastroscopii, remont łazienek, malowanie klatki schodowej, remont podłogi w pokojach chorych, remont piwnicy w budynku K, remont pomieszczenia fizykoterapii, modernizacja budynku obwodowej przychodni rehabilitacyjnej – jest to jedno z większych zadań inwestycyjnych, podjęta została decyzja o budowie nowego pawilonu na potrzeby rehabilitacji oraz zakładu pielęgnacyjno – opiekuńczego. Kwestia wyboru lokalizacji. Czy to będzie Tysiąclecia na działce za istniejącym budynkiem przychodni rehabilitacyjnej, czy może będzie to działka znajdująca się przy przychodni specjalistycznej na ul. Miodowej. Tutaj decyzja w najbliższych dniach zapadnie. W każdym razie zapadła decyzja, że najlepszym rozwiązaniem będzie budowa nowego pawilonu. Rozważaliśmy różne sytuacje – wynajęcie, remont. Wychodzi na to, że najekonomicznieszym z nich będzie właśnie to, o czym mówię. Drugim dużym zadaniem będzie remont bloku operacyjnego z wydzieleniem dróg czystych i brudnych oraz zainstalowaniem klimatyzacji. Bardzo kosztowna inwestycja, która także w tym roku będzie realizowana. Remont kuchni szpitalnej – chodzi o ściany, sufity, podłogi, instalację c.o., elektryczną, wodno – kanalizacyjną, wymiana otworów drzwiowych i okiennych, adaptacja pomieszczeń na terenie szpitala, budynek A, bakteriologia, także ośrodek zdrowia w Górach będzie remontowany, przychodnia rejonowa na ul. Zielonej, na ul. Wolskiego – tu chodzi o wykonanie podjazdu dla osób niepełnosprawnych, prosektorium, zakład pielęgnacyjno – opiekuńczy, remont sufitu, malowanie pomieszczeń budynku B, kompleksowy remont części pomieszczeń w budynku C- jest to budynek, gdzie mieści się administracja, remont pomieszczeń i piwnicy w budynku H. Jak Państwo wiecie wróciliśmy do rozmów ze związkami zawodowymi w temacie pakietu gwarancyjnego dla pracowników SZPZOZ w Płocku. Odbyło się po dłuższej przerwie spotkanie, gdzie ustaliliśmy sobie termin zakończenia tych rozmów na koniec czerwca tego roku. W tej chwili trwają rozmowy pomiędzy związkami zawodowymi a dyrekcją SZPZOZ. Myślę, że stanowiska uelastyczyły się. Także mam nadzieję, że do tego czasu dojdziemy do porozumienia w kwestiach, które wymagają jeszcze dyskusji. Jeżeli chodzi o spółkę Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej - w dniu 9 grudnia 2003 roku Rada Miasta Płocka podjęła uchwałę w sprawie utworzenia tej spółki, dla której organem założycielskim jest gmina Płock. 25 marca 2004 roku została ta spółka zawiązana. 30 lipca została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego. Kapitał zakładowy wynosi w tej chwili 50 tysięcy, dzieli się na sto udziałów, które zostały objęte przez gminę Płock. Funkcjonuje rada nadzorcza oraz jednoosobowy zarząd. Funkcję prezesa pełni dyrektor SZPZOZ – u Pan Robert Makówka. Spółka posiada swoje konto, została zarejestrowana w organach podatkowych, posiada NIP, oraz w Urzędzie Statystycznym REGON. W najbliższym czasie zarząd spółki wystąpi do zgromadzenia wspólników o podjęcie uchwały w sprawie utworzenia niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej oraz podwyższenia kapitału zakładowego spółki. I to, co planujemy zrealizować w 2005 roku, jeżeli chodzi o Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej – jest to zapewnienie działalności SZPZOZ na podstawie wynegocjowanego i

podpisanego kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia na świadczenie usług medycznych w roku 2005, zapewnienie Płockiemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej warunków stabilizacji finansowej, podjęcie przez zgromadzenie wspólników uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego, utworzenie przez Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej, uruchomienie cesji na wykonywanie świadczeń medycznych z SZPZOZ na Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej, skierowanie do Wojewody Mazowieckiego, Starosty Powiatu Płockiego i Rady Społecznej SZPZOZ projektu uchwały Rady Miasta Płocka w sprawie likwidacji Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Płocku w celu uzyskania opinii, oczywiście podjęcie uchwały przez Radę Miasta o likwidacji Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Płocku, podjęcie decyzji w formie zarządzenia przez Prezydenta, dotyczącej określenia wartości majątku SZPZOZ w Płocku w zakresie wyłączenia nieruchomości ze składników mienia komunalnego, przekazanego SZPZOZ w Płocku w nieodpłatne użytkowanie, podjęcie uchwały przez zgromadzenie wspólników o wniesieniu aportem do Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej tych nieruchomości oraz mienia stanowiącego własność SZPZOZ, zakończenie likwidacji SZPZOZ w Płocku, nie wcześniej niż trzy miesiące od daty podjęcia uchwały o jego likwidacji, ponieważ to wynika z ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Chciałbym jeszcze być może uprzedzić jakieś pytania – gotowy jest biznesplan Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Tak, w końcu. W ciągu dwóch tygodni zaprosimy Państwa na multimedialną prezentację. Autorzy odpowiedzą na wszystkie Państwa pytania. Chciałbym powiedzieć, że ja podtrzymuję swoje zdanie, że to, co robimy jest słuszne, a kierunek obrany przez nas jest dobrym kierunkiem. Wystarczy spojrzeć, co się dzieje w ostatnim czasie w kraju. Protesty już służby zdrowia nie dotyczą ustawy o restrukturyzacji zakładów opieki zdrowotnej, ale z tego, co słyszałem wczoraj i dzisiaj dotyczą już sytuacji w służbie zdrowia. Sytuacja zakładów opieki zdrowotnej w Łoszczowej, Kielcach, Skarżysku Kamiennej, czy nieodległym od nas Kutnie, można by tych miast wymieniać wiele, jest można by powiedzieć – dramatyczna. U nas sytuacja pozostawia na pewno wiele do życzenia, jest wiele pracy. Trzeba pamiętać, że w SZPZOZ-ie blisko od 30 lat niewiele robiono zarówno pod względem remontowym, poprawy bazy sprzętowej, lokalowej. To wszystko trzeba w bardzo krótkim czasie nadrobić, ale myślę, że jesteśmy na dobrej drodze. Pozostaje może taki element bardzo ważny, myślę, społeczny, trzeba zrobić wszystko, żeby poprawić warunki pracy i płacy głównie personelu niższego. Myślę, jeżeli zrealizujemy wszystkie nasze założenia jest to możliwe. Pokazują to już po części wyniki finansowe, które w ostatnim półroczu są naprawdę bardzo, bardzo zadowalające. Dziękuję."

Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie! Ja mam pytanie, bo w tym materiale jest dokument, który pokazuje stan zatrudnienia. Możemy w tym materiale również przeczytać o zwolnieniach, które były dokonane i tutaj wykazuje się dużą ilość umów – zleceń. To po pierwsze i tu moje pytanie brzmi – czym to jest spowodowane, że najpierw osoby były zwalniane a teraz mamy umowy – zlecenia. To po pierwsze, a po drugie – w tym materiale i w tych uzgodnieniach ze związkami zawodowymi, z tego co doczytałem, być może jestem w błędzie, umowy – zlecenia i osoby nie będą objęte gwarancjami. I ewentualna moja prośba jest, czy moglibyśmy mieć wgląd do tego biznesplanu przed prezentacją, aby ewentualnie się z tym materiałem zapoznać."

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: "Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Rzeczywiście ja zacznę od tego, o czym Pan Prezydent skończył. By mówić o zmianach w płockiej służbie zdrowia trzeba mówić o nich w kontekście sytuacji polskiej służby zdrowia, czyli w całym kraju, po prostu. Sytuacji fatalnej, złej, w której na konta zadłużonych szpitali za chwilę ma wejść komornik, a pracownicy, lekarze i pozostały personel medyczny mogą w najbliższych miesiącach nie otrzymać wynagrodzeń. Do tego polski Sejm, jak widzimy nie może uchwalić ustawy, która według rządzącej Polską od blisko czterech lat koalicji lewicowych, socjalistycznych partii, miałaby tę sytuację zmienić. Rzecz jasna nie zmieni. Na

szczęście na razie tej ustawy nie udało się przyjąć, bowiem według lekarzy i personelu medycznego zadłużonych szpitali, byłaby to zmiana tylko na gorsze. Na dzień dzisiejszy sytuacja pozostaje w zawieszaniu, ale nie ma co się oszukiwać, dopóki właśnie różnej maści socjaliści będą mieć społeczeństwo bezpłatnością usług medycznych, nic nie ma prawa zmienić się na lepsze. Problemem jest bowiem to, że przy okazji owej bezpłatności, z naszej składki, którą płacimy wszyscy, opłacana jest cała armia urzędników w Ministerstwie Zdrowia, urzędach skarbowych, NFZ-ach, kilku agencjach. Tylko nędzne resztki z ministerialnych stołów kapią do publicznych szpitali i przychodni. A przy okazji dochodzi do ogromnych afer i przekrętów, żeby tylko wspomnieć niesławnego już dziś ministra Łapińskiego i jego kolegów z SLD, których już w SLD chyba nawet nie ma. Jediną drogą ratunku dla konającej służby zdrowia jest jej prywatyzacja, połączona z reformą ubezpieczeń. To jest bardzo ważne – prywatyzacja połączona z reformą ubezpieczeń, ale o tym głośno mówi tylko Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy głosem swojego Przewodniczącego Pana Krzysztofa Bukieła oraz jedyna partia – Unia Polityki Realnej, już od 15 lat. Bez wątpienia to, co jest zrobione w Płocku to krok w dobrym kierunku. Z publicznego ZOZ-u, który przynosi kolosalne straty, ma powstać spółka, która będzie działać na zasadach rynkowych, która będzie konkurować z innymi publicznymi, niepublicznymi już podmiotami. Dzięki, rzecz jasna, profesjonalnemu zarządzaniu, ma szansę bilansować się, czyli przynajmniej nie przynosić strat, bo cały czas jako radni, jako mieszkańcy Płocka pamiętamy, że tutaj ważny jest także interes społeczny. Natomiast według tego materiału wszystko wydaje się być na dobrej drodze. Do tego miasto w swoim budżecie przeznaczają kilka milionów złotych, które pozwolą, mam nadzieję, po tym, co powiedział Pan Prezydent, przystosować ZOZ do wymogów sanepidu oraz rozruszać spółkę. Właściwie uwagi mam dwie. Po pierwsze trwa to bardzo długo i niestety podczas przekształceń nie udało się uniknąć błędów. Najbardziej dramatycznym tego przykładem, problemem, jest ten nieszczęsny biznes plan, który mam nadzieję, już za dwa tygodnie pozwoli także i nam przekonać się o wizji rozwoju spółki, konkretnej, a nie tylko w formie hasła i słów. Drugi problem, na który też chciałbym usłyszeć potwierdzenie, że zostanie rozwiązany, to nie ukrywam, obsada lekarska w szpitalach i przychodniach. Obsada lekarska niebawem, anestezjologów, jak słyszeliśmy ostatnio, złożyli wypowiedzenia, o czym donosiła prasa, w naszym szpitalu. A przypominam, że mamy tam co najmniej cztery oddziały, które wymagają dobrej obsady anestezjologicznej, z czego dwa planujemy rozwijać. Chodzi o ortopedię, a do tego jeszcze położnictwo i ginekologia, które to przecież jako oddziały wymagają opieki anestezjologicznej. Więc pytam – co z anestezjologami? Było czterech, później zmniejszyła się liczba do trzech, dwóch złożyło wypowiedzenia, został tylko jeden. Pojawił się ktoś z zewnątrz, ktoś może wróci. Ale taka sytuacja niedobrze służy i na dzień dzisiejszy i rokuje na przyszłość. Ten problem trzeba rozwiązać, podobnie, jak problem z lekarzami w przychodniach, zwłaszcza na ul. Wolskiego i Reja. Tam problem jest zauważalny i bardzo wyraźny. Ja wiem, że na dzień dzisiejszy trudno jest publicznemu ZOZ-owi konkurować chociażby pod względem płac z niepublicznymi ZOZ-ami. Płaca dla lekarzy, rzecz jasna. Ale nie może być tak, bo za chwilę to, co przynosi wpływy, czy ma przynosić wpływy do spółki, czyli właśnie ilość zapisanych pacjentów do przychodni, może okazać się, że te wpływy dramatycznie nam maleją, bo po prostu niezadowoleni z usług mieszkańcy Płocka przenoszą się do niepublicznych przychodni. I takie pytanie jeszcze. Ja tutaj cieszę się, że zostały podjęte znowu rozmowy ze związkami zawodowymi. Cieszę się także, że związki zawodowe już nie w tak dramatycznej formie protestują, w ogóle już nie protestują przeciwko restrukturyzacji SZPZOZ-u. Gdyby wówczas, kiedy protestowały, Pan Prezydent dał sobie spokój, to sądzę, że dzisiaj by została dużo bardziej koszmarna wizja przed płockim ZOZ-em, niż stoi w tej chwili. W tej chwili wychodzimy już bardzo wyraźnie na prostą, natomiast ja chciałbym się jeszcze podzielić taką refleksją. Po pierwsze niedawno oglądałem taki reportaż o Centrum Zdrowia Dziecka i tam na czterdziestu pracowników medycznych przypada tylko jeden pracownik administracji, podczas, gdy to Centrum Zdrowia Dziecka wydaje mi się być dużo bardziej skomplikowaną strukturą medyczną, niż nasz płocki szpital. W naszym płockim szpitalu ta proporcja wynosi nie jak 1 do 40, ale jak 1 do 10. A słyszymy jeszcze przy okazji, że za chwilę będziemy remontować

budynek administracji, bo to trzeba też koniecznie zrobić. Dla mnie akurat administracja raczej jest tutaj ciężarem dla tak obecnie SZPZOZ -u, a później nowo powstałej spółki. Wydaje mi się, że dobrze by było także i temu problemowi się przyjrzeć, bo to właśnie lekarze i personel medyczny pracuje na funkcjonowanie tej spółki, natomiast cała reszta, już nie wspomnę o innym personelu technicznym, itd., itd., ale jednak jest utrzymywana właśnie z pracy lekarzy i personelu medycznego. I to jest jedna uwaga. A druga uwaga, to chciałbym też usłyszeć, bo kiedy wkraczaliśmy na tą trudną, bez wątpienia drogę przekształceń, ryzykowną, wówczas słyszeliśmy od Pana Dyrektora, od Pana Prezydenta informację, że już funkcjonują ZOZ-y, które takiego przekształcenia dokonały. Padały też nazwy. Ja chciałem zapytać, jak wygląda dziś sytuacja w tych ZOZ-ach, bo już minął jakiś czas i sędzę, że możemy nieco więcej powiedzieć, czy te ZOZ-y nadal funkcjonują, dobrze funkcjonują. Może ta droga wcale nie prowadzi nas do takich luksusów, jak się spodziewamy. Dziękuję bardzo."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja mam jeszcze dwa pytania. Tak, jak tutaj mój kolega przedmówca powiedział - kiedyś pielęgniarki protestowały, dziś już nie protestują. Rzeczywiście. Ale może one już są tak bardzo zmęczone, że po prostu nie mają siły już na inne protesty. Ja mam pytanie w związku z tym materiałem, ponieważ tutaj doczytujemy się w tych materiałach, że pojawiają się pierwsze zyski. W jaki sposób natomiast zostały wygenerowane te zyski nigdzie nie ma informacji. O ile dobrze wiem, to wszystkim pielęgniarkom została wypowiedziana ustawa 203, czyli tak naprawdę każda z nich ma pobory mniejsze o 310 zł. I w taki sposób zostały wygenerowane zyski? To ja myślę, że to żaden problem obniży pobory tym, którzy najmniej zarabiają, czyli pielęgniarkom. W związku z tym mam pytanie, czy te zyski są właśnie w taki sposób wygenerowane i czy to prawda, że pielęgniarkom wypowiedziano te 310 zł z poborów. I jeszcze jedno pytanie. Wiemy, że wcześniej pojawiła się firma, która przygotowywała biznesplan dla SZPZOZ -u i nowo tworzonej spółki i wiem, że był to jeden wielki niewypał. W związku z tym były różne problemy, aby pożegnać się i podziękować tej firmie za oferowaną usługę. Chciałabym się dowiedzieć, jaki jest stan na dziś. Czy po prostu z tą firmą rozwiązano umowę, czy zostały jej wypłacone jakieś pieniądze, jaki jest stan prawny z firmą, która wykonywała nam ten pierwszy biznes plan? Dziękuję."

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: " To będzie pytanie o wyjaśnienie. Ja nie sędzę, że pielęgniarki są zmęczone. Nie są zmęczone, o czym świadczy protokół rozbieżności dotyczący zapisów nie uzgodnionych. Tam wszystko chyba już zostało praktycznie uzgodnione. Natomiast chcę powiedzieć, że mam to szczęście, że moja żona jest pielęgniarką. Jest pielęgniarką w innym szpitalu – Wojewódzkim i ona "203" nie otrzymuje już od roku, także tutaj jej pobory są dużo niższe, niż pobory pielęgniarek w szpitalu naszym. Naprawdę. To wystarczy tylko wziąć paseczki i porównać. Natomiast a propos tego zmęczenia, to ja chciałbym tylko powiedzieć, że propozycja związków zawodowych, by zagwarantować wysokość zatrudnienia, nie mówimy tu o pracownikach medycznych, tylko o wszystkich, to jest najdziwniejsze, wszystkich, według propozycji związków zawodowych ma, a tam dokładniej już tutaj Państwa nie będę zanudzał, bo Państwo radni mają – wskutek naruszenia powyższego ustalenia spółka zobowiązana będzie zapłacić wynagrodzenie do upływu trzydziestu miesięcy okresu gwarancyjnego. Okres gwarancyjny trzydzieści miesięcy. Czyli na trzydzieści miesięcy związki zawodowe próbują tak na dobrą sprawę zakonserwować stan, który w tej chwili funkcjonuje w spółce, stan, o którym mówiłem. Stan związany z ilością nie tylko pracowników medycznych, bo ich niedługo będzie za mało tak naprawdę, za mało będzie pielęgniarek, za mało będzie lekarzy, bo w ch... większość z nich będzie chciała za chwilę..., wyjedzie, przepraszam za wyrażenie, ale większość z nich za chwilę wyjedzie z tego kraju, bo mają w Irlandii, w Anglii dziesięciokrotnie, dwudziestokrotnie więcej za tą samą pracę, albo za jeszcze mniejszą pracę. Tak pielęgniarki, jak i lekarze. Więc ich będzie za chwilę za mało. Ale mówimy także o innych pracownikach, gdzie należałoby, moim zdaniem, przynajmniej tej kwestii się przyjrzeć. I konserwujemy, bo związki zawodowe tego żądają, ten stan na trzydzieści

miesiący. I wcale nie są zmęczeni, jak widać."

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Mam nadzieję, że wszystkie pytania zapisałem sobie na kartce. Postaram się na nie odpowiedzieć. Tak może od końca. Poprzedni biznes plan – sprawa jest w tej chwili w sądzie. Firma, która wykonywała biznesplan złożyła przeciwko SZPZOZ - owi protest. My złożyliśmy w tej sprawie pozew wzajemny. Sąd rozstrzygnie, kto ma rację w tej sprawie. Sprawa jest w sądzie. Z tego, co wiem, nie było jeszcze żadnej rozprawy. Jeżeli chodzi o zyski – praktycznie w pewnym sensie zostały one po części wypracowane poprzez wypowiedzenie, ale nie pielęgniarcom, wszystkim pracownikom, oprócz działaczy władz związków zawodowych, bo im nie można oczywiście wypowiedzieć żadnego elementu płacy, kwota 310 zł. Jest orzeczenie Sądu Najwyższego mówiące, że taka czynność była możliwa z prawnego punktu widzenia. Sąd Najwyższy określił najniższe wynagrodzenie w służbie zdrowia. Jest to najniższe krajowe plus 313 zł wynikające z owej ustawy. Stoimy także przed pewnym problemem. Niektóre osoby będą musiały odzyskać część pieniędzy, tak żeby zachować pułap określony przez Sąd Najwyższy. Ale te zyski nie wynikają tylko i wyłącznie z tej czynności. Jest to także racjonalizacja wydatków, realizacja kontraktu, mniejsza ilość nadwykonań, jest wiele, wiele elementów, które złożyły się na ten zysk, aczkolwiek ten jest na pewno bardzo, bardzo znaczący, na co zwróciła tutaj uwagę Pani radna Opatrzyk, ale ja myślę, że jest to charakter przejściowy. W pakiecie gwarancyjnym, który negocjujemy jest już zawarta pewna kwota, którą po przejściu do spółki każdy pracownik otrzyma. I myślę, że jeżeli ta kondycja finansowa spółki będzie się utrzymywała, sytuacja finansowa, także pracowników, będzie ulegała stopniowej poprawie. Uważam, że taki krok był konieczny. Zajęcia komornicze spowodowałyby na pewno zagrożenie funkcjonowania SZPZOZ – u. Jestem tego pewny, że tak by było. Tak się dzieje w innych samorządach. Jest teraz przecież głośna sprawa dotycząca nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, gdzie komornicy mają prawo zajmować część pieniędzy przeznaczonych na wynagrodzenia. Także uważam, że było to konieczne i z dobrem dla SZPZOZ-u i w dalszej kolejności dla pracowników. Może to jeszcze trochę potrwa, ale na pewno tak, jestem o tym przekonany. Jeżeli chodzi o spółki, które już funkcjonują od jakiegoś czasu jestem pewien, powiem szczerze, świeżych danych z najbliższych dni nie mam, ale nie słyszałem, żeby w którymś z ZOZ-ów funkcjonujących w formie spółki prawa handlowego były jakiegokolwiek kłopoty. Ja o jednym wiem, ale to były kłopoty sprzed wielu lat. Po prostu tam podjęto działania, które spowodowały te kłopoty, czyli od razu sprywatyzowano szpital. Nie pozostał on w zasobach samorządu, tylko poszedł w prywatne ręce. Nowy właściciel sobie nie poradził. Tutaj takich planów nie ma. Jeżeli chodzi o administrację, będzie ona remontowana, ale nie na potrzeby administracji, tylko tam znajdzie się jeden z oddziałów, gdzie będą wykonywane zabiegi, gdzie będą leczeni ludzie. Jeżeli chodzi o anestezjologów i innych lekarzy - były problemy przejściowe z anestezjologami. Zażądali podwyżek wynagrodzeń. Zarabiali około 5-6 tys. zł brutto. Zażyczyli sobie 9 tys. zł brutto. Te żądania nie zostały spełnione. Wypowiedzieli umowę o pracę z wypowiedzeniem trzymiesięcznym, po czym na drugi dzień przeszli na zwolnienia chorobowe. Problem został rozwiązany, pozyskaliśmy nowych anestezjologów z okolic Płocka. Tego problemu nie ma. Były przejściowe problemy w naszych przychodniach na Reja i na Wolskiego spowodowane falą grypy chyba, tych przeziębień. Lekarze także są ludźmi, chorują i akurat tak się złożyło, że mieliśmy problemy z zapewnieniem obsługi tutaj lekarzy, jednak ten problem także został rozwiązany. Jeżeli chodzi o biznesplan – myślę, że będzie możliwość przekazania na kilka dni przed prezentacją tak, żeby się przygotować do tego spotkania i zadać już konkretne pytania. Myślę, nawet, że to jest uzasadnione, żeby każdy radny otrzymał ten biznesplan. Jeżeli chodzi o stan zatrudnienia – faktycznie ZOZ jest dużym zakładem pracy i każdy zakład pracy charakteryzuje się tym, że są zwolnienia, odejścia na emeryturę, przyjęcia nowych pracowników. Tu była realizowana taka polityka, że tańsze dla pracodawcy, czyli dla Dyrekcji ZOZ- u jest przyjmowanie ludzi na umowy – zlecenia i to w tej formie się odbywało i dlatego te statystyki tak wyglądają, a nie inaczej. Jeżeli chodzi o pakiet gwarancyjny umowa - zlecenie także jest pewną formą zatrudnienia,

także jest umową, że wszyscy zatrudnieni przejdą do spółki i dotyczy to nie tylko osób, które mają umowę o pracę, ale także osób, które mają umowy – zlecenia. Dziękuję." Dodał: "Umowa – zlecenia też jest pewną formą zatrudnienia, która jest określona w przepisach prawa. Także ja tu nie widzę problemu. Ale jeżeli związki zawodowe uznają, że ten zapis powinien być ściślejszy, jasny, ja nie widzę problemu, żeby tak to ująć."

Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: "Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie! Mam jeszcze jedno pytanie – czy znana jest cena, czy też przeprowadzona symulacja kosztów związanych z remontem przychodni rehabilitacji na Tysiąclecia, bądź wybudowania nowej, oczywiście. Bo jest to zawarte w tym materiale, natomiast nie ma tam podanych kosztów. Dziękuję."

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Jeżeli chodzi o pawilon, który miał być wybudowany na Tysiąclecia na działce za przychodnią rehabilitacyjną – szacujemy, że taki pawilon na potrzeby rehabilitacji oraz zakładu pielęgnacyjno – opiekuńczego rozszerzonego powiedzmy do 40-50 łózek z 25, bo wtedy ten zakład zacznie na siebie zarabiać i generować jakieś zyski. Szacujemy, że od 1,5 mln do 2 mln zł trzeba na to przeznaczyć."

## **Ad. pkt 7**

Sprawozdanie z działalności Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej przedstawiła Przewodnicząca Komisji – Pani radna **Violetta Kulpa** (sprawozdanie stanowi **Załącznik Nr 13** do niniejszego protokołu).

## **Ad. pkt 8**

Sprawozdanie z działalności Komisji Gospodarki Komunalnej przedstawiła Przewodnicząca Komisji – Pani radna **Elżbieta Popczuk** (sprawozdanie stanowi **Załącznik Nr 14** do niniejszego protokołu).

## **Ad. pkt 9**

### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

#### Projekty uchwał w sprawach:

- 1) zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia planów pracy stałych Komisji Rady Miasta Płocka na 2005 rok (druk nr 683)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 683.

- 2) zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu oraz przeznaczenia do sprzedaży w formie bezprzetargowej nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 282/1

położonej w Płocku przy ul. Królewieckiej stanowiącej własność Gminy Płock (druk nr 684)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 684 .

- 3) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ulicy Świętego Wojciecha w Płocku (druk nr 685)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 685

- 4) uzgodnienia lokalizacji inwestycji celu publicznego o znaczeniu gminnym p.n. : budowa zjazdu na drogę publiczną o nawierzchni gruntowej o nazwie ul. Gościniec wraz z budową ciągu spacerowo – rowerowego na odcinku ca 40.0 m i oświetleniem w ramach zadania inwestycyjnego p.n. budowa ulicy Gościniec wraz z infrastrukturą – przewidzianej do realizacji na działkach nr ew. 1331/1, 1331/3 w Płocku przy ul. Gościniec (druk nr 686)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 686 .

- 5) wyrażenia opinii dotyczącej wydania przez Wojewodę Mazowieckiego zezwolenia na realizację zadania inwestycyjnego o potencjalnym wpływie na stan obszaru Natura 2000 pn.: "Budowa oczyszczalni wód opadowych Grabówka (druk nr 687)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 687.

- 6) wyrażenia zgody na wynajęcie lokali użytkowych zlokalizowanych przy ul. K. Wielkiego 24 i 24a Panu Jackowi Markiewiczowi z przeznaczeniem na galerię artystyczną (druk nr 688)

Pani radna **Violetta Kulpa** Przewodnicząca Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej zapoznała zebranych z wnioskiem nr 38/05 Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej przyjętym na posiedzeniu Komisji w dniu 21.02.2005 r. o treści: *"Dokonać zmiany w projekcie uchwały nr 688 w §2 z "5 lat" na zapis "3 lat"."*

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa odczytała wniosek nr 32/05 przyjęty przez Komisję na posiedzeniu w dniu 17.02.2005 r. o treści: *"Żeby Komisja Gospodarki Komunalnej i Komisja Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej przyjęła stawkę wynajmu za 1 m<sup>2</sup> 1 zł lokali użytkowych zlokalizowanych przy ul. Kazimierza Wielkiego 24 i 24a Panu Jackowi Markiewiczowi z przeznaczeniem na galerię artystyczną."*

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja mam w związku z wysłuchanym wnioskiem, jaki padł z Komisji Skarbu , Budżetu i Gospodarki Finansowej pytanie – może ktoś zechce nas wprowadzić, czym taka decyzja jest spowodowana, ponieważ wiemy, że chodzi o "Rogatki", o te pomieszczenia. Ja bardzo dobrze wiem, że od kilku lat te pomieszczenia stoją puste, niewykorzystane. Chcemy wydzierżawić to Panu, który, wiadomo, będzie musiał zainwestować w te pomieszczenia, żeby powstała galeria. To ja myślę, że mija się to z celem wydzierżawianie temu człowiekowi na 3 lata, bo jeżeli będzie miał na 5 lat wydzierżawione te pomieszczenia i będzie tam galeria sztuki, to 5-letni okres stabilizacji i pewności, że ten budynek będzie przeznaczony właśnie na ten cel, daje większe możliwości i na pewno ten człowiek zechce większe pieniądze zainwestować w ten budynek. Nie rozumiem tego,



skoro stoją te budynki puste, nic się nie dzieje, jest człowiek, który chce zagospodarować, chce zainwestować w te budynki i my jako Rada Miasta robimy wszystko, żeby przeszkodzić mu i skrócić ten okres dzierżawy z 5 na 3 lata."

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: "To znaczy Pani radna, ja mogę Pani przekazać, ponieważ jest to wniosek Komisji, mogę Pani przekazać mniej więcej merytorykę, jakie było uzasadnienie tego wniosku. Jako radni staramy się dbać o to, aby przede wszystkim majątek nasz gminny, był wykorzystywany należycie i oczywiście z przeznaczeniem, które kierujemy. Natomiast radni członkowie Komisji Skarbu mieli dylemat – jeśli rzeczywiście podpisujemy umowę najmu na dosyć długi okres czasu, nie ukrywajmy - to jest 5 lat, nic nie stoi na przeszkodzie, jeśli zostanie podjęta uchwała dotycząca 3 lat, aby tą umowę przedłużyć później, bo tak też robimy w wielu przypadkach. Natomiast problem polegał na tym, żeby mieć tą pewność, że rzeczywiście faktycznie budynki, które tam stoją a są zniszczone, aby rzeczywiście zostały zainwestowane środki finansowe w te budynki, które mogłyby uzyskać, przypuśćmy, jakąś taką świetność, której byśmy się nie wstydzieli i jest obawa, abyśmy mieli tylko i wyłącznie, jako Komisja Skarbu, pewność, aby rzeczywiście zostały zainwestowane tam środki i aby ta galeria oczywiście cieszyła się dużym zainteresowaniem, bo chcemy, oczywiście, aby ona się tam znalazła. Natomiast jeśli chodzi o dyskusję wniosku, który został zgłoszony na Komisji Inwestycji, bo również został on skierowany do Komisji Skarbu, członkowie dyskutowali na temat tego wniosku i generalnie w każdym przypadku postępujemy tak samo proceduralnie. Jest uchwała przygotowana, której treść mają Państwo i w § 3 jest zapis, w którym zobowiązuje się Prezydenta do ustalenia tej stawki czynszu i w każdym też przypadku Prezydent przedstawia Komisji Skarbu, dwóm Komisjom, bo dwie Komisje muszą wyrazić pozytywną opinię dotyczącą tej stawki, którą nam przedstawi Prezydent. Po przyjęciu tej uchwały wyrażamy zgodę na wynajem na galerię w trybie bezprzetargowym, oczywiście, natomiast Pan Prezydent później dwóm Komisjom przedstawia prośbę stawki czynszu i tak to było w przypadku baru mlecznego o ile pamiętam, teraz Archiwum Państwowe – również na Komisji Skarbu tym się zajmowaliśmy i dopiero my, jako Komisja Skarbu chociażby, przychyłamy się do propozycji, którą przedstawia Prezydent i taka jest procedura do tej pory i wydaje mi się, że powinniśmy ją kontynuować."

Pan radny **Józef Czurko** powiedział: "Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Jeśli Pan Markiewicz wystąpił i my uznaliśmy, że należy to mu wydzierżawić, to znaczy, że osiągniemy dwa cele – budynki nie będą niszczały i będziemy mieli działalność, która jest zgodna z naszym oczekiwaniem. Jeżeli on wystąpił o 5 lat, nie znam wniosku o jaki on występował, to znaczy, że on tak sobie skalkulował i nie widzę żadnego powodu, żebyśmy my mieli mu ten okres skracać, bo on sam w tym wypadku podejmuje pewne ryzyko gospodarcze. Natomiast w umowie należy zawrzeć odpowiednie klauzule, że gdyby wykorzystywał to niezgodnie lub nie zainwestował, lub budynki by niszczały, to wtedy należy tą umowę zmienić. A tak to my wkraczamy w działalność gospodarczą osoby prowadzącej tą działalność i to takie mi się wydaje niewłaściwe."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Jeżeli czyta się uzasadnienie do projektu tej uchwały, to możemy z tego uzasadnienia dowiedzieć się, że galeria, którą prowadzi Pan Markiewicz, funkcjonuje w naszym mieście już od 12 lat. Pojawił się problem, ponieważ był pożar, z uwagi na pożar, który zniszczył budynek i został ten budynek obecnie - gdzie znajdowała się ta galeria - wyłączony z użytkowania. Zaistniała konieczność znalezienia innej lokalizacji. Jeżeli galeria istnieje, funkcjonuje w mieście, od 12 lat, to naprawdę dlaczego my się obawiamy, że ten człowiek wydzierżawi te budynki i nie zainwestuje tam pieniędzy. Przecież wiadomo, że w takim stanie, w jakim one w tej chwili się znajdują, nie może powstać tam galeria. Natomiast ja powtarzam jeszcze raz – jeżeli człowiek będzie miał pewność, że przez najbliższe 5 lat ma zapewnioną siedzibę dla swojej galerii, to na pewno będzie to inna motywacja do zainwestowania w te pomieszczenia, niż za 3 lata przedłużmy

umowę, bądź nie przedłużymy, bo może znajdzie się ktoś inny na te pomieszczenia. Ja w związku z tym składam formalny wniosek, aby utrzymać okres 5 lat, aby §2 projektu uchwały na druku 688 utrzymać w dotychczasowym brzmieniu, czyli czas trwania najmu – okres na 5 lat."

Pani radna **Anna Kossakowska** powiedziała: " Panie Przewodniczący, ja również wnioskuję i popieram, żeby uchwała opiewała na 5 lat. Proszę Państwa i Pani radna Violetta Kulpa - nie tak dawno, jak na sesji grudniowej albo styczniowej, tak dużo mówiliśmy na temat kultury. Składałam swojego czasu również wniosek o podwyższenie funduszy, finansów, przeznaczonych na kulturę. Niestety była Pani jedną z tych pierwszych, która wnioskowała przeciw, bądź zablokowała. Mamy wręcz prozaiczną uchwałę, która mówi wprawdzie na temat działalności gospodarczej, wynajmu, człowiekowi, który już dla kultury, dla miasta zrobił coś dużego. Blokują się tylko okresem lat. Pamiętajmy, że o kulturze powinniśmy pamiętać i cała debata, cała sesja przeznaczona była właśnie kulturze. To zostawmy już w spokoju te 5 lat, które jest w uchwale, bo po prostu już w tym momencie to się ośmieszamy wszyscy."

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: "Gwoli wyjaśnienia, bo Pani radna chyba tego nie zrozumiała, bo się pyta i mnie z nazwiska wymienia Pani radna, a ja oświadczam Pani, bo przed chwileczką czytałam sprawozdanie z pracy Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej i jestem Przewodniczącą tej Komisji i Pani radna - przedstawiłam wniosek Komisji i nie wiem, dlaczego ta uwaga jest dla mnie. To dla czystej formalności, Pani radna, ja nie składałam tego wniosku, jeśli już możemy to wyjaśnić, może się Pani koleżanki zapytać, która jest członkiem tej Komisji i to potwierdzi. Dlatego proszę bez takich uwag imiennych, dobrze?"

Pan **Lech Latarski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: "Ja chciałem powiedzieć to, co powiedziała Pani Przewodnicząca, że mówiła w imieniu Komisji. Wniosek składał kto inny, kto inny głosował nad wnioskiem."

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! W zasadzie projekt uchwały obronił się dzisiaj na Sesji sam. My również żeśmy postulowali o to, żeby Pan artysta, znany artysta w Polsce już mógł zawiadywać tym obiektem przez 5 lat. Tu chodzi o opłacalność poniesionych nakładów. Nie ma tutaj obawy, żeby po prostu nie wywiązał się z umowy i budynki mogły w jakiś sposób marnieć, z tego powodu, że umowa będzie podpisana i obligatoryjnym warunkiem będzie to, że Pan Markiewicz będzie musiał tego remontu dokonać. Tylko o to chodzi, jeżeli nawet by zmienił przeznaczenie powierzchni, to również jest to powód do tego, żeby taką umowę rozwiązać, czyli 3, 5 lat, 7 nawet by postulował i to jest słuszne. My nie mamy się czego wstydzić. Jest to postać naprawdę znana, nie tylko w kraju, również za granicą. Pomieszczenia, które będzie wynajmował są dość eksponowane w Płocku. Ja myślę, że tak naprawdę dla miasta to będzie kolejnych kilkudziesięciu albo kilkuset turystów, którzy zostawią u nas pieniądze. Dziękuję."

- 7) podwyższenia wysokości wskaźnika procentowego określającego maksymalną wysokość dodatku mieszkaniowego (druk nr 689)

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta odczytała wniosek nr 33/05 przyjęty przez Komisję na posiedzeniu w dniu 17.02.2005 r. (wniosek zgłosiła na posiedzeniu Pani radna Grażyna Opatrzyk): *"Pani Radna wnosi wniosek o zdjęcie z porządku obrad Komisji pkt. dot. projektu uchwały w sprawie podwyższenia wysokości wskaźnika procentowego określającego maksymalną wysokość dodatku mieszkaniowego (druk nr 692), ponieważ nie było osoby kompetentnej, która by udzieliła*

*odpowiedzi na zadawane pytania. W związku z powyższym członkowie Komisji proszą, żeby Przewodnicząca Komisji poinformowała na Sesji Rady Miasta, co było przyczyną złożenia takiego wniosku".*

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** powiedziała także: "Ja, proszę Państwa, tytułem tylko wyjaśnienia, chciałam powiedzieć, że próbowałam ustalić przyczynę nieobecności osób, o których tu mowa za referowanie tematu i ustaliłam, iż przyczyna była bardzo prozaiczna. Po prostu Pan Prezydent był chory, dopadła go grypa, tak, jak lekarze, Panie radny, również jest człowiekiem, natomiast Pan Dyrektor Stanisław Stańczak, który firmował ten projekt uchwały swoim nazwiskiem, również był nieobecny tak, jak mnie poinformował przed rozpoczęciem Komisji Inwestycji, został wezwany przez zonę, którą musiał zawieźć na pogotowie do lekarza. Próbował się do mnie dodzwonić. Ja wyłączyłam telefon komórkowy na posiedzeniu, w związku z tym próba się nie powiodła. Se la vie, jak mówią Francuzi. Dziękuję bardzo."

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: "Ja mam tylko pytanie do Pana Prezydenta Zawidzkiego, bo jest tutaj obecny – proszę mi powiedzieć, ponieważ Komisja Inwestycji odbywa się w czwartek, czy we wtorek na Komisji Polityki Społecznej był ten temat omawiany i czy była chociażby Pani wnioskodawczyni obecna na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej. Dziękuję."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Pani radna, z wielką przyjemnością odpowiem Pani na zadane pytanie. Tak, była Komisja Społeczna, która się odbywała we wtorek wcześniej, przed Komisją Inwestycji. Zadane zostały pytania do Pana Dyrektora Stańczaka, który był na tej Komisji. Obiecywał nam Pan Dyrektor pewne materiały, pewne wyliczenia, prawda? Więc miałam prawo liczyć, że skoro we wtorek nie otrzymałam dogłębnej informacji, miałam prawo liczyć, że w czwartek na Komisji Inwestycji już będę mogła wszystkiego się dowiedzieć. Niestety na czwartkową Komisję nikt nie przybył, dlatego złożyłam ten wniosek. Nie miałam innej szansy, żeby później jeszcze dopytać. Dziękuję."

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Ja mam informację, że materiały uzyskały osoby, które wniosowały i Pan Dyrektor Stańczak dawał szefowi Komisji, Pan radny Nowicki chyba dostał również taki materiał. To było potraktowane raczej jako wnioski osobiste i te osoby dostały, ale ja, jeśli mogę wyjaśnić w tej chwili, to odpowiem na każde pytanie. Jeszcze raz przepraszam za nieobecność – przypadek nagły, losowy. To w przypadku jednej tylko Komisji tak się stało, nie mniej jednak służymy pomocą, jeśli coś jest niezrozumiałego w tej uchwale, to na każde pytanie odpowiemy."

- 8) ustalenia opłat za pobyt dzieci i osób pełnoletnich w rodzinach zastępczych oraz ustalenia warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia rodziców z ponoszenia tych opłat (druk nr 690)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 690.

- 9) zatwierdzenia statutów Osiedli Miasta Płocka (druk nr 691),

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: "Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie! Ja chciałbym zgłosić jakby wnioski wynikający z dyskusji, jakie trwały wśród Rad Osiedli w sprawie tego statutu. Ja muszę powiedzieć, że ten projekt uchwały to jest w miarę prosty, natomiast statut spowodował, że zapisy tam zawarte są odbierane przez społeczników jako przeadministrowane prowadzenie osiedla. Ilość sprawozdań, ilość dokumentów, jaka powinna być stworzona przez tych ludzi sprawia wrażenie, że jesteśmy w Radach Osiedla tak, jak byśmy mieli

organy pomocnicze administracji do rejestrowania zdarzeń, jakie mają miejsce w Radzie Osiedla. Wydaje się, że Prezydent przygotowując projekt tego statutu niewątpliwie chciał się zabezpieczyć przed zdarzeniami, jakie miały miejsce nie tak dawno. Nie chciałbym o nich mówić, bo jakby o tej przykrej stronie niekoniecznie trzeba dyskutować dzisiaj i nie chciałbym, żeby ona była wyeksponowana, bo wypadki się wszędzie zdarzają, ale żebyśmy my mogli czuć, że nasze społeczne działanie, nasze spotykanie się, organizowanie życia mieszkańcom osiedla nie spowoduje, że wychodzimy z inicjatywą zorganizowania imprezy i nagle potem musimy robić taką ilość dokumentów i sprawozdań, które powodują, że ludzie zniechęcają się. W wielu przypadkach odnosi się wrażenie, że połowa radnych powinna siedzieć tylko i wyłącznie i tworzyć dokumentację, teczki, załączniki, żeby przypadkiem przy kontroli coś się złego nie przydarzyło. Jest jeszcze jedna druga sprawa, która jest sprzeczna w rozumowaniu, z tym, co oczywiście stanowi prawo. Największym kłopotem jest kwestia finansowania Rad Osiedli. Wiemy o tym doskonale, że pieniądź, który wchodzi jest pieniądzem publicznym i jakby nie ma o czym dyskutować, to musi po prostu podlegać społecznej kontroli oraz wszystkim regułom wynikającym z ustawy o finansach publicznych. Oczywiście innym jest jakby sposobem zdobywania pieniędzy bezpośrednio z budżetu miasta oraz te, które stają się dochodami, albo przychodami w budżecie miasta, kiedy są pieniędzmi sponsorskimi. I na tym tle, jak niektórzy Państwo radni, Panowie Przewodniczący mieli okazję się dowiedzieć na naszej wspólnej naradzie najwięcej było dyskusji, że jest nadmiar ingerencji w sprawy finansowe – to jest jedno i, że nie szuka się takiego rozwiązania, które pozwoliłoby kumulować środki finansowe na lata przyszłe, wiedzą, że w jednym roku można więcej zrobić, w drugim roku można zrobić mniej. Przykład - jeżeli jest np. grupa osób i chcemy współdziałać z MOPS-em i być może zrobić dla dzieci wsparcie związane z rodzinami oczywiście najuboższymi, na kolonie lub temu podobne rzeczy, lub półkolonie we współpracy ze szkołą, to sztywny okres rozliczenia środków finansowych powoduje, że zawsze będzie za mało, bo albo za mało dzieci, albo za mało pieniędzy. A chodzi o to, żeby wspierać, czyli powiększać, pomnażać liczbę osób korzystających z takiego wsparcia. Jest taka możliwość, przynajmniej w opinii moich tutaj współdziałaczy, można powiedzieć radnych Rad Osiedli, Przewodniczących Rad Osiedli, aby jednak dzisiaj – jest taka propozycja – nie przyjmować tego statutu i jeszcze troszkę popracować z nami, spotkać ze strony i Pani Sekretarz i być może Prezydenta Miasta, żeby wytłumaczyć, jakby, obszar spraw, które chcemy zrealizować jako współgospodarze miasta. Trzeba pamiętać, że trzysta parę osób zostało wybranych przez szeroki krąg społeczeństwa i oni chyba oni jedna nie reprezentują tylko samych siebie, ale jednak wyborców. Jeśli by nawet była dzisiaj odpowiedź, że nie przyjęcie statutu może spowodować wstrzymanie finansowania Rad Osiedli, to obawiam się, że takiej przeszkody nie ma, bo wystarczy decyzja Prezydenta, że są to zaliczki a konto przyszłego uregulowania wydatków finansowych i sprawa będzie uregulowana. Stąd też wiedząc o tym, że ustawa o finansach publicznych jednoznacznie traktuje dochody gminy i sposób jej rozliczenia w terminach, to w pojęciu społeczników winien Urząd inaczej potraktować przede wszystkim sprawy finansowe. Stąd też nic by się złego nie stało, jeśli dzisiaj byśmy tego projektu uchwały nie przyjęli, popracowali jeszcze nad nim, dlatego, że Rady Osiedla muszą czuć, że są wzmocnione o Radę Miasta, samych radnych, jak i też, że mogą wiele rzeczywiście zrobić w wielu osiedlach. Dwa tylko tak naprawdę osiedla w mieście Płocku mają jakby nie takie same i nie tożsame zadania, jak większość osiedli miasta Płocka, mianowicie szczególnie chodzi o te osiedla, które są powiązane terytorialnie dokładnie z radami osiedli spółdzielczości mieszkaniowej. Tam terytorium, zadania i to wszystko, co się dzieje na tym osiedlu, ma troszkę inny wymiar, tam trzeba współdziałać z zupełnie innymi organizacjami społecznymi. I myślę, że dobrze by było, gdybyśmy dzisiaj tego projektu nie przyjęli, jeszcze troszeczkę popracowali. Dawać można zaliczki. Myślę, że Pani Skarbnik nie miałaby nic przeciwko temu i Pan Prezydent na te działania, które będą związane, czy tam jeszcze z tą akcją zimową, czy z feriami wiosennymi, po to tylko, żebyśmy po prostu mogli powiedzieć sobie, że czujemy się i gospodarzami, tak pod względem organizacyjnym, jak i też pod względem finansowym. Dziękuję." Dodał: "Ja apeluję do radnych i w głosowaniu, żeby zajęli swój stosunek przy głosowaniu. Po co to zaraz formalizować? Albo się zgłaszuje za tak, albo za nie, bo

tak naprawdę nie chciałbym się spotkać z zarzutem, że mój głos idzie w kierunku takim, że Rady Osiedla będą działały bez statutu, czyli jakby do końca nieuprawnione. A nie o to chodzi, żeby pozbawić organizmów jego naturalnej podstawy prawnej, tylko żeby jeszcze dzisiaj nie przyjmować tego statutu i żeby Państwo radni w zwykłym głosowaniu nie przyjęli."

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: "Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Pozwolę sobie zabrać troszeczkę głosu, ponieważ byłem osobą, która współpracowała z Radami Osiedlowymi i tutaj w tej sprawie mogę troszeczkę więcej powiedzieć, ponieważ Pan Prezydent tak merytorycznie nie współpracował tutaj z nami, tak jak Pani Skarbnik, czy Pani Sekretarz. Wniosek Pana radnego Buraczyńskiego uważam, w moim mniemaniu, za nieuzasadniony merytorycznie. Dlaczego, proszę Państwa – musimy, ja to tłumaczyłem na spotkaniu z Radami Osiedlowymi i będę powtarzał to nadal -niestety Rady Osiedlowe nie są powołane po to, aby zastępować inne jednostki miasta, m. in. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, czy szkoły, itd. I ta współpraca ma się odbywać na zasadzie przede wszystkim inicjowania, opiniowania i pomocy, ale bardzo ostrożnie w zakresie pomocy finansowej. Dlaczego? Dlatego, że przepisy około podatkowe przede wszystkim, przepisy dotyczące podatku dochodowego, przepisy dotyczące VAT – u, ustawy o zamówieniach publicznych nakładają określone obowiązki na jednostki organizacyjne gminy, a Rada Osiedlowa nie jest taką jednostką organizacyjną gminy. Wszystkie zakupy np., wszystkie wydatki są przypisywane do Urzędu Miasta, a Urząd Miasta właśnie jest jednostką budżetową i odpowiedzialność w tym zakresie jest przypisywana Panu Prezydentowi i Pani Skarbnik i to Pan Prezydent, czy Pani Skarbnik może być postawiony do odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie gospodarki finansami publicznymi, między innymi właśnie przez Rady Osiedlowe. I to, co u nas było, proszę Państwa, trzeba przyznać, ja powiedziałem to otwarcie, było nieprawidłowe. Dlatego my staraliśmy się w tym projekcie statutu przedstawić takie mechanizmy, takie możliwości, aby dawały również z jednej strony możliwość nadzoru ze strony Pana Prezydenta i Pani Skarbnik, jak i również dawały pewne mechanizmy do działania Radom Osiedlowym. To, że np. są sprawozdania - te sprawozdania były do tej pory proszę Państwa one troszeczkę inaczej wyglądały, ale przede wszystkim sprawozdania i cała biurokracja tzw. odbywa się za pośrednictwem pracownika w Biurze Obsługi Rady. Rady Osiedlowe, tak, jak dotychczas podejmowały uchwały, tak samo będą nadal podejmowały, odpowiednio tylko dostarczane i tak, jak mówiłem odpowiednio dostarczane, tak samo jak były dostarczane do Biura Rady. Natomiast co jest - bardziej wnikliwie będą one analizowane z punktu widzenia przyjętego planu finansowego przez Rady Osiedlowe i zasadności ponoszonych wydatków, tak od strony merytorycznej, jak i od strony formalnej, bo proszę Państwa nie może być tak, że np. Rada Osiedlowa mając pieniądze od sponsora daje te pieniądze, nie wiem, strzelam - klubowi sportowemu. Nie może, dlatego, że to jest dotacja. W tym zakresie wchodzi określone przepisy ustawy o organizacjach pożytku publicznego, wolontariacie i ustawy o finansach publicznych. Dlatego myśmy starali się tutaj wypracować takie mechanizmy, żeby można było pozyskiwać środki finansowe od sponsorów, ale również, żeby można było zachować mechanizmy, jakie daje nam ustawa o finansach publicznych, czy przesuwanie środków za pośrednictwem budżetu, ponieważ wszystkie środki są środkami publicznymi i one wpływają do budżetu miasta. Także to co było możliwe, takie mechanizmy zostały zaproponowane. Ja rozumiem Rady Osiedlowe i obawy przed działaniem tego wszystkiego w praktyce, ale sądzę, że proszę Państwa pewne rzeczy muszą być wprowadzone z uwagi na to właśnie, że mechanizmy gospodarowania budżetem i środkami publicznymi są określone w przepisach ustawowych, proszę Państwa i Rada nie może w statutach odbiegać od tych zasad, ponieważ byłoby to niezgodne z prawem. Ja tłumaczyłem to dokładnie na spotkaniach z Radami Osiedlowymi. Pewnie, że można by było jeszcze wiele rzeczy dyskutować, tylko pewne rzeczy są takie, że nie można wyrazić zgody i nie można powiedzieć, że tak. Proszę Państwa, np. dostajecie jako Rady środki od sponsora i te środki możecie wydawać na taki cel, jaki sobie Państwo życzycie, bo te środki poprzez wpłacenie do kasy Urzędu Miasta, czy na rachunek stają się środkami budżetowymi i tutaj już mechanizmy

wydatkowania tych środków, jak mówiłem są ogólne dla wszystkich środków budżetowych, także mówię, nic nie stoi zresztą na przeszkodzie, proszę Państwa, że jeżeli te mechanizmy, które zostały zaproponowane w praktyce okażą się, że rzeczywiście będą możliwe do zmiany, ale tylko mówię wtedy, gdyby na przykład przepisy ustawowe uległy zmianie, to wtedy można taką zmianę w statucie wprowadzić. Na tą chwilę uważam, że są najbardziej takie racjonalne zmiany zaproponowane w projekcie statutu. Dziękuję."

- 10) zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy (druk nr 692)

Pani radna **Anna Kossakowska** zwróciła się o przedstawienie wprowadzenia do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 692.

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: "Panie Przewodniczący, Szanowna Rado! Z uwagi na to, że ustawa o finansach publicznych nie reguluje nam zobowiązań zaciąganych powyżej jednego roku, a jak wiemy, budżet jest planem jednorocznym, ustawa natomiast o zamówieniach publicznych umożliwi nam zawarcie umów na okres powyżej jednego roku, wystąpiliśmy do Państwa radnych o wyrażenie zgody na zaciąganie tych zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących. Tak, jak Państwo macie wymienione w załączniku nr 1 jest to dwadzieścia zadań, których rozstrzygnięcia przetargowe i umowy zawierane były na okres trzech lat, powyżej jednego roku. Są to zadania mające charakter ciągły. Tu macie Państwo wymienione: usługi pocztowe, najem lokali dla Rad Mieszkańców Osiedli, zapewnienie obsługi prawnej Urzędu, prowadzenie Klubów Profilaktyki Środowiskowej z uwagi na to, że mamy nową ustawę o działalności pożytku publicznego. Też byśmy po prostu nie chciały zawierać umów jednorocznych z uwagi na to, że są tam dzieci, wiadomo, że za nie dłużej będzie przyjęte. Te miesiące - styczeń, luty, marzec nowego roku, istniałaby taka sytuacja, że te kluby nie dostałyby środków na utrzymanie. W związku z tym prosba nasza do Państwa, żeby po prostu wyrazić nam zgodę na zaciąganie tych zobowiązań finansowych powyżej jednego roku."

Pani radna **Anna Kossakowska** powiedziała: "Ja przepraszam, ale coś mi się nie zgadza. W uzasadnieniu przytaczamy ustawę o zamówieniach publicznych, gdzie wiemy, że umowy, nawet na bieżące funkcjonowanie, wiem, że można, ale podpisywać umowy na okres nie dłuższy niż trzy lata, natomiast w wykazie zadań, które tu są jednoznacznie wymieniane w pozycjach od 1. do 20. mamy zadania, które przekraczają bieżące funkcjonowanie lat trzy. Parę jest tytułów, gdzie jest jednak więcej niż trzy lata. Więc jak to się ma wykaz zadań do uzasadnienia, gdzie jednoznacznie powołujemy się na ustawę o zamówieniach publicznych, a ponadto druga moja wątpliwość – zaciągamy zobowiązania finansowe w ramach wydatków z roku poprzedzającego, natomiast kwot tak naprawdę nie znamy. Nigdzie nie ma wymienianych kwot. To jest taka uchwała, że ja wiem, że to ma służyć jak gdyby osłonie, wybronieniu się, że postępowała Pani Skarbnik zgodnie z przepisami, ale wydaje mi się, że samo uzasadnienie, wykaz zadań, zostało źle opisane. Być może, że ja się mylę, bo akurat tak się złożyło, że nie mogłam być na Komisjach. I czytając wprost wychodzi, ustawa będzie, zresztą będzie nowelizacja ustawy, gdzie też będzie podtrzymywany okres, jest chyba projekt, że nie dłużej, niż na trzy lata. Wypisujemy zadania, które mają okres dłuższy niż trzy lata. Po prostu jest to niespójne dla mnie, nielogiczne i mało mnie przekonujące. Być może, że jestem w błędzie."

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: "Rzeczywiście ma Pani rację. Jest niespójne uzasadnienie z częścią załącznika. Są przypadki właśnie, że jest okres dłuższy niż okres trzech lat. Tak zaproponowały wydziały poszczególne naszego Urzędu."

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: " Sam zamysł projektu uchwały jest słuszny, dlatego, że coraz więcej będzie spraw szczególnie w obszarze polityki społecznej, które trzeba będzie wspierać lub utrzymywać. Wydaje się to zasadne. Jednak brak wykazu, o jakich pieniądzach mówimy, czyli jeśli byśmy przyjęli za rok 2005 jako rok bazowy, albo nawet 2004 jako rok bazowy, to wtedy będziemy mogli sobie powiedzieć na ile są niektóre konieczne koszty wzrastające, ale też stabilne, to by się bardzo przydało. I mam tutaj dodatkowy wniosek – czy nie dałoby się w tym obszarze zauważyć również Rad Osiedli. To nie jest takie oczywiste i takie proste, ale jeśli tak by się zadziało, to również jest to zadanie ciągle, które znajduje się w obszarze zainteresowań i jeśli by można było to rozpatrzyć, to myślę, że i rady byłyby spokojniejsze wiedząc o tym , jakie środki się spodziewać w kolejnych latach, lub też, że Prezydent Miasta i Rada zapewnia minimum tych środków na działalność w danym roku budżetowym. Jedną ma zaletę ten projekt, że jeśli nawet on mówi w tej chwili o trzech latach i byśmy tak sztywno podchodzili, to on ma praktyczną stronę, że jest ciągłość władzy, co jest bardzo ważne, bo jeżeli kadencja upływa władz samorządowych w 2006, a one są zobowiązaniem do 2007, to tylko chwalić za taki pomysł i to jest po prostu prawidłowe. I być może, że chcieliśmy zrobić bardzo dobrze, tylko jakieś tam są błędy formalno – merytoryczne, natomiast sama zasada tak, tylko szkoda, że nawet rok wcześniej ktoś na to nie wpadł, ale jest. Lepiej późno niż wcale."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Drodzy Państwo – dwie odpowiedzi na pytania czy wątpliwości, które Państwa nurtują, jeśli chodzi o sprawy określenia finansowego, to myślę, że doskonale sobie wszyscy zdajemy sprawę, mam taką nadzieję, że jest możliwe dziś dookreślenie finansowe w załączniku, który Państwo posiadają, natomiast sprawa inwestycji powyżej trzech lat, czy też zadań powyżej trzech lat realizowanych – dotyczy to jednego zadania – realizacji monitoringu, na który mamy zgodę Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, natomiast jeśli gdzieś są lata cztery, to nie znaczy wcale, że to są cztery pełne lata kalendarzowe, tylko jakaś umowa może być zawierana w trakcie roku, gdzie czwartego roku tak naprawdę się kończy. Czyli tak naprawdę będzie obowiązywała trzy lata. Taka jest możliwość zgodnie z prawem o zamówieniach publicznych. Dlatego te cztery lata, które tam są ujęte, mogą być mylące. Natomiast rzeczywiście w sprawach poszerzenia monitoringu i eksploatacji tu mamy zgodę Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych na okres dłuższy niż trzy lata."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja myślę, że koleżanki mojej intencją nie było, aby takiej uchwały nie podjąć, bo jeżeli jest taka możliwość to uważa, że jest to słuszne, aby podejmować takie uchwały, ale z tego, co tutaj Pani Skarbnik powiedziała nam, że są tutaj w wykazie takie zadania, które przekraczają okres trzech lat, to chodzi o to, że po prostu ta uchwała jest do uchylecia. Jeżeli jest taka sytuacja, to myślę, że lepiej byłoby zdjąć ten projekt uchwały z obrad dzisiejszej Sesji i wprowadzić go na najbliższą Sesję, z tym, żeby po prostu już wszystko było zgodnie z prawem, żeby nie było, że kolejna uchwała została nam uchylona w ramach nadzoru."

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: "Proszę Państwa, są tylko dwa przypadki w tej uchwale o tym dłuższym terminie, ale o którym Pan Prezydent mówił, że to jest za zgodą Prezesa Zamówień Publicznych. A w uzasadnieniu mamy, że bez zgody jest trzy lata, a tu są te dwa przypadki, gdzie po prostu jest zgoda i po prostu pozostały jest inny. Jeszcze chciałam uzupełnić informację Pani radnej, że po prostu w tej chwili nie ma kwot z uwagi na to, że czekamy na konkursy, rozstrzygnięcie konkursów ofert i na procedury przetargowe. To są zadania, które są uwzględnione, gdzie nie ma jeszcze rozstrzygniętych przetargów. Dziękuję."

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Jakieś nieścisłości są, bo na Komisji, na której myśmy to opiniowali mówiono, że dotyczy to wydatków bieżących, Pan Prezydent mówi o inwestycjach. Prosiłbym o doprecyzowanie o jakie zadania chodzi. I następna sprawa jest taka, że – jak będzie praktycznie realizowana ta uchwała odnośnie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w okresie 2005 – 2007, czy to należy rozumieć, że nie będzie już organizowanych przetargów na wyłanianie tych wykonawców, jak Państwo to widzicie."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Ja odnoszę wrażenie, Szanowni Państwo, że Pan radny Nowicki chciał zadać jakieś pytanie i zadał. Oczywiście, że muszą być poprzedzone przetargami wnioski o plany zagospodarowania przestrzennego, więc o oczywistych rzeczach jakby trudno w sposób oczywisty odpowiadać. Ale odpowiadam. Tak, jak zgodnie z zasadą, którą nie tylko my przyjęliśmy, ale do której nas prawo obliguje – wszelkiego rodzaju zamówienia na usługi, które są wyszczególnione w załączniku nr 1 muszą być organizowane przetargi i to jest oczywiste, tak jak dwa razy dwa jest cztery." Powiedziała również, że są to zadania bieżące "a jeżeli padło słowo inwestycja to- pomyłka zwykła."

- 11) skargi Pana Romana Jaskulskiego zam. w Płocku – Lidera Płockiej Grupy Obywatelskiej na Przewodniczącego Rady Miasta Płocka dotyczącą publikowania w Biuletynie Informacji Publicznej protokołów z Sesji i Komisji Rady (druk nr 693)

Pani radna **Elżbieta Popczuk** Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała: "Panowie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Państwo Radni! W imieniu oczywiście Komisji Rewizyjnej, ponieważ dostaliście Państwo do skrytek dwa projekty uchwał, od razu chciałam usprawiedliwić, że Komisja Rewizyjna spotkała się 17 lutego. W związku z tym stąd te dwa projekty uchwał z tym samym numerem. Chciałam oznajmić, że Komisja Rewizyjna po zapoznaniu się ze skargą, z pismem Pana Romana Jaskulskiego, poprosiła o opinię prawną Pana radcę prawnego Romana Wróblewskiego i na posiedzeniu 17 lutego jednogłośnie postanowiła odrzucić zarzut Pana Romana Jaskulskiego na Przewodniczącego Rady Miasta Płocka i skargę uznać za niezasadną."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Miałbym prośbę, żeby Państwo radni umożliwili Panu Romanowi Jaskulskiemu zabranie głosu na dzisiejszej Sesji Rady Miasta."

Pani radna **Elżbieta Popczuk** Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała: "Ja jeszcze chciałam dodać odnośnie tego wniosku Pana Prezydenta, że Komisja Rewizyjna oczywiście zapraszała Pana Jaskulskiego do siebie na posiedzenie, by wysłuchać go i otrzymaliśmy pismo, że Pan Jaskulski nie może przybyć. Także usprawiedliwił się, był nieobecny."

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Panie Prezydencie. Rozumiem, że Pan Jaskulski na piśmie poprosił o to, żeby mógł zabrać głos?"

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Sugerowałem, że jeśli ktoś się skarży, to powinien do końca podtrzymywać swoje zarzuty, bronić ich, udowadniać, itd., a nie chować się za ekranem komputera i klawiaturą wypisywać różne głupoty. Dziękuję."

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: "Rozumiem. To już jest Pana Prezydenta opinia, natomiast wydaje mi się, że Pan mógł wystąpić z takim wnioskiem w momencie, kiedy byłby Pan



Jaskulski złożył stosowny wniosek do Przewodniczącego Rady Miasta, zresztą. Ale jako że nie miałem okazji zapoznać się z tym materiałem i Komisje, w których ja pracuję nie zajmowały się tym wnioskiem, w związku z tym prosiłbym, aby została przybliżona procedura prawna takiego wniosku, jak ten wniosek jest rozpatrywany, jakie są konsekwencje prawne podejmowanych decyzji przez Radę Miasta."

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: "Szanowni Państwo, powiem krótko, że skargi zgodnie z k.p.a. zgłaszane na Pana Prezydenta, na kierowników jednostek organizacyjnych gminy, jak i na Przewodniczącego Rady rozpatrywane są przez Państwa jako Radę w całości. U nas jest w statucie zapisane, że skarga taka przed wniesieniem pod obrady na Sesję Rady musi być rozpatrzona przez Komisję Rewizyjną i ta procedura została, proszę Państwa, zachowana. Komisja Rewizyjna temat omawiała. Pan Jaskulski miał możliwość przedłożenia w sposób osobisty swoich argumentów, ponieważ pierwsze posiedzenia Komisji Rewizyjnej odbywały się w trybie, tak, jakby określając potocznie – zaocznym. Radni – członkowie Komisji uznali właśnie, żeby dać Panu Jaskulskiemu możliwość bronięcia swoich argumentów, odroczone specjalnie posiedzenie Komisji w takim trybie, że mógł się zapoznać, dlatego był ten termin 17, a żeby się wywiązać z terminów ustawowych udzielenia odpowiedzi na skargę, czyli przedstawienia Państwu później projektu uchwały Rady, późno Państwo dostaliście projekt uchwały. Pan Jaskulski miał możliwość. Jak wykorzystuje, tak Państwo widzicie. Procedura została zachowana, jest prawidłowa. Dziękuję."

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: "Skarga ma tytuł taki – "w trybie art. 246 k.p.a. wnoszę skargę na sposób załatwienia mojego wniosku." Czyli rozumiem, że "sposób załatwienia mojego wniosku" jest to skarga na Przewodniczącego Rady Miasta. Tak to przepisy prawa ujmują. Panie mecenasie, czy Pan może to potwierdzić, bo jest napisane w tej skardze, że skarga na sposób załatwienia wniosku, nie konkretnie skarga na Pana Prezydenta, czy na Pana Wiceprzewodniczącego Rady Miasta. To jest pierwsza sprawa. I druga sprawa – prosiłbym o wyjaśnienie kosztów, jakie poniósłby Urząd Miasta z powodu rozpatrzenia pozytywnego tej skargi, bo tutaj w tym piśmie jest mowa cały czas na temat tych kosztów. Prosiłbym o przekazanie i powiedzenie, jakie to koszty i w jakiej wysokości. Dziękuję."

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: "Szanowni Państwo! Szkoda, że Pan radny nie zapoznał się z materiałami sprawy, jak przyznał, bo byłoby nam łatwiej rozmawiać tutaj, natomiast dowcip polega na tym, że każdy obywatel ma prawo składać skargi. Procedura jest taka zgodnie z k.p.a., bo w czym jest proszę Państwa... , można się skarżyć na decyzje, czy Uchwały Rady w tzw. trybie skargowym merytorycznym, decyzje administracyjne są zaskarżane na ogół do Kolegium Samorządowego, natomiast Uchwały Rady mogą być w trybie art. 101 ustawy o samorządzie gminnym zaskarżane do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Także każdy obywatel takowe prawo ma. Tak samo każdy obywatel ma prawo zgłaszania określonych wniosków. Te wnioski są zgłaszane przez Pana Jaskulskiego w trybie odpowiednich uregulowań kodeksu postępowania administracyjnego. Pan Jaskulski zgłosił wniosek jeden, żeby dokonać odpowiednich zmian w Regulaminie Rady, aby odpowiednio informować mieszkańców o terminach i porządku obrad Komisji. Ten wniosek Państwo żeście też zaakceptowali pozytywnie zmieniając Regulamin Rady. Kolejnym wnioskiem Pana Jaskulskiego było to, aby publikować w Biuletynie Informacji Publicznej protokoły z posiedzeń Rady i jeszcze szereg innych dokumentów. I po otrzymaniu tej skargi rzeczywiście uznano, że wniosek w części jest zasadny, zasadny w takim zakresie, że do Biuletynu Informacji Publicznej będą publikowane protokoły z posiedzeń Rady, natomiast inne załączniki i dokumenty inne, stanowiące załączniki do protokołu będą udostępniane na żądanie każdego zainteresowanego w Biurze Obsługi Rady. Ta odpowiedź Pana Jaskulskiego nie zadowoliła i właśnie napisał skargę na Pana Przewodniczącego co do sposobu załatwienia jego wniosku. Moja opinia była taka, że działanie nasze jest prawidłowe, albowiem zgodnie z ustawą o

dostępie do informacji publicznej każdy obywatel, jeżeli nie może zasięgnąć informacji, nie może dotrzeć do informacji stanowiącej informację publiczną poprzez Biuletyn Informacji Publicznej, może się zwrócić do Urzędu i taką informację powinien dostać. Nie oznacza to, że każda informacja winna być publikowana w Biuletynie Informacji Publicznej. I tutaj był m.in. podany argument, że względy ekonomiczne nie pozwalają na to, żeby te informacje były wszystkie publikowane. Próbowałem osobiście ustalić, czy są tutaj odpowiednio agregowane koszty publikacji tych informacji i po prostu nie byłem w stanie ustalić tej informacji, ale ja mam ograniczone możliwości, bo ja sprawdzałem tylko w Biurze Obsługi Rady. Natomiast z tego, co wiem, informacje takie muszą być odpowiednio skanowane. Teoretycznie biorąc jest możliwość publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej wszystkich informacji, które Urząd tworzy, tylko, że trzeba by było do tego zatrudnić ileś urzędników, którzy będą siedzieli, skanowali, itd. To są oczywiście jakieś koszty. Nie wiem tutaj, można wyliczyć, ile skanowanie danego dokumentu kosztuje. Proszę Państwa dowcip polega na tym, że prawo obywatela do tego, żeby sprawdzać, jak Urząd działa, nie oznacza, że może tylko to kontrolować za pomocą siedzenia właśnie przed komputerem i klikania i sobie sprawdzania w Biuletynie Informacji Publicznej, bo jeżeli stwierdza, że nie ma tych informacji, a tutaj żeśmy Pana Jaskulskiego informowali również w takiej formie, że np. do protokołu nie załącza się uchwał, które Państwo podejmujecie, te uchwały są publikowane odrębnie, projekty też są publikowane odrębnie, tylko określone materiały są nie publikowane z uwagi na oszczędności również i materiałów i tych spraw ekonomicznych, ale są dostępne w Biurze Obsługi Rady. Pan Jaskulski uważa, że wszystko powinien mieć poprzez dostęp do Biuletynu poprzez komputer. Tylko, proszę Państwa, ja nie chcę się wypowiadać od strony merytorycznej, natomiast nie wiem, ja twierdzę, że większość obywateli nie ma jeszcze dostępu do internetu i tak do Urzędu przychodzi, więc tutaj trudno powiedzieć, czy np. obywatel, który nie ma dostępu do internetu, nie zażyczyłby sobie, żeby informacje były np. nie wiem - wywieszane na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta, bo też taka możliwość jest tutaj. Także ja na tym etapie uważam, że wyjaśnienia skończę. Natomiast, jeżeli kogoś z Państwa radnych interesuje moja opinia prawna to jest dostępna w Biurze Obsługi Rady. Dziękuję."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja wysłuchałam tego, co Pan mecenas powiedział i w związku z tym mam pytanie – czy takie materiały, jak np. dziś rozmawialiśmy na Sesji – Osoba niepełnosprawna w środowisku lokalnym, Ocena realizacji uchwały w sprawie łagodzenia skutków bezrobocia w mieście -czy takie materiały są publikowane w biuletynie, czy ktoś mi może odpowiedzieć (Pani radna otrzymała odpowiedź, iż są publikowane). Są. Natomiast chodzi tylko o zeskanowanie załączników, czyli tak naprawdę uchwał (Pani radna otrzymała odpowiedź, że uchwały także są zamieszczane w BIP). Ja tylko dlatego dopytuję, ponieważ my, inne Komisje, nie mieliśmy skargi, my tylko mamy to uzasadnienie. To czego nie możemy tak naprawdę tam zamieścić, że ten człowiek skarży się?"

Pani radna **Elżbieta Popczuk** powiedziała: "Pan Jaskulski sam przyznaje, owszem, że uchwały rzeczywiście są zamieszczane w BIP, ale nie ma na przykład list obecności na Komisjach i korespondencji, lecz szczerze mówiąc nie bardzo wiem, czy korespondencję możemy, bo jeżeli ktoś, jakiś obywatel Płocka, pisze do nas do Komisji, to nie wiem, czy możemy zamieścić tą informację w BIP."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Ja myślę, że jeżeli były wszystkie informacje, które są do odczytania tego protokołu, bo np. protokół może być zamieszczony i są odnośniki do uchwały, do jakiegoś materiału dyskusowanego, to rzeczywiście taki człowiek ma duże trudności, żeby połapać się, co tak naprawdę dzieje się na tej Sesji. Ja nie znam skargi, mówię, nie znam skargi tego Pana, ponieważ to miała tylko Komisja Rewizyjna te materiały, więc może ktoś zechciałby nam przeczytać tutaj tą skargę, żebyśmy my wszyscy radni wiedzieli o co skarży ten człowiek."

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja rozumiem, że Pan Wróblewski jest specjalistą od określania kosztów dotyczących skanowania materiałów i nikt inny nie zajął stanowiska w tej sprawie. Jeżeli mówimy materiałach, które są jawne, to mi się wydaje, że zeskanowanie materiałów nie przekracza złotówki, w związku z tym to są koszty zerowe, a jak wiemy Rada Miasta niestety ostatnio wydała trochę zbędnych złotówek i sądzę, że te koszty, o których tu mówimy teraz są zerowymi w porównaniu z tymi, które udało nam się niestety ostatnio wydać. W związku z tym prosiłbym, może jestem w błędzie, bo na pewno nie jestem specjalistą, jakie to są koszty, bo głównym powodem nie zamieszczania tych informacji są koszty, a wydaje mi się, że zajmowanie stanowiska przez Pana Wróblewskiego w kwestii dostępności do internetu jest jakby drobnym nieporozumieniem. Oczekiwałem od Pana odpowiedzi, czy to pismo jest skargą na Przewodniczącego, czy też nie, ale Pan zajął się dostępnością do internetu. Natomiast ten temat podnoszę kolejny raz ze względu na to, że ja wielokrotnie zgłaszałem, że materiały dotyczące poszczególnych uchwał są radnym nie przedstawiane. Materiały, które są potrzebne do konstruowania budżetu i materiały, na podstawie których Prezydent konstruuje budżet są dla nas niedostępne i nie mamy takich możliwości, żeby do nich mieć wgląd, natomiast uważam, że żyjemy w takim państwie i żyjemy w momencie, że blokowanie informacji przez Urząd i zasłanianie się przez Urząd kosztami, które są kosztami zerowymi jest zupełnie nie na miejscu. Dziękuję."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Przepraszam wszystkich, że w tak błahej, beznadziejnej sprawie wyszedłem aż tutaj, natomiast chciałbym powiedzieć dwa zdania. Po pierwsze te informacje, które są publikowane w BIP –ie to, nie jest to przeanalizowane, ale przypuszczam, że to około 10% materiałów, które są w Urzędzie, w szafach Urzędu, itd., itd.. Jeśli Państwo radni, którzy w tej chwili tak pięknie mówią, chcą, żeby wszystkie te informacje publikować w BIP, to przypuszczam, że to jest kilkadziesiąt nowych miejsc pracy, odpowiednie kwoty w Budżecie Miasta Płocka wykraczające grubo, grubo poza dziesiątki tysięcy złotych. To są na pewno setki tysięcy złotych w skali roku. Jeśli Państwo chcecie na podstawie beznadziejnej skargi zwiększyć kwoty na administrację, to bardzo proszę złożcie taki wniosek i zobaczymy, jak mieszkańcy Płocka na taki właśnie wniosek zareagują. Bardzo proszę, miejcie cywilną również odwagę złożyć taki wniosek. To po pierwsze. Po drugie – jeśli są skargi Pana X, czy Pana radnego Y, że nie mają dostępu do wszystkich informacji, to ja na to odpowiedź mam jedną – trzeba troszkę popracować drodzy Państwo. Trzeba powiedzieć, że - nie mam takiej informacji. Wówczas każdy urzędnik miasta Płocka powie, gdzie taka informacja jest. Tu nie ma nic tajnego. Gdzie nie ma klauzuli tajne, zastrzeżone, to nie ma nic tajnego w tym Urzędzie i zawsze można do takich informacji dotrzeć, tylko trzeba troszkę popracować, a nie siedzieć i wychodzić, efekciarsko mówić – nie udostępniono mi, nie wyjaśniono mi, kaprysić, itd. Troszkę Państwo radni trzeba popracować. Byłem przez dwie kadencje radnym, więc wiem - żeby dotrzeć do informacji trzeba poświęcić trochę czasu, pracy, analizy, przygotowania odpowiednich materiałów, przygotowania się do Sesji. Klasyka pracy społecznej radnego. Społecznej pracy radnego – powtarzam jeszcze raz. Dziękuję bardzo."

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: "To znaczy, Pan radny Nowicki, z całą pewnością nie mówił Pan tego poważnie, co wcześniej wypowiadał, bo jeśli Pan wyraża opinię, że nie ma Pan dostępu do dokumentów, to jest najprościej powiedzieć. Najprościej powiedzieć coś, co jest pod publiczność, co uważa Pan, że każdy zrozumie, że Pana będzie uważał, że Pan jest takim pokrzywdzonym radnym. Dlaczego Pan nie powie konkretnie, w którym miejscu, jakiś szczegół, dlaczego Pan mówi zawsze ogólnikowo? To jest pierwsze pytanie. Po drugie – jak Pan sobie np. wyobraża, jak na Komisji omawialiśmy projekt uchwały na druku 686- dotyczy lokalizacji inwestycji na ul. Gościniec. Wielka gabarytowo mapa. To też był złącznik. Jak Pan sobie wyobraża zeskanowanie takiej wielkości mapy? Niech mi Pan pokaże urządzenie w kraju, taki skaner, takiej

wielkości, kto nam zeskanuje i przeniesie do komputera, chociażby? I kolejna kwestia, którą omawialiśmy, czyli ochrona danych osobowych – jak to ma się do ustawy o ochronie danych osobowych, gdzie mieszkańcy Płocka przekazują nam pisma, jako radnym, które omawiamy wówczas na Komisji, ale z adresem, z danymi wszystkimi. Jak Pan sobie wyobraża to, bo rozumiem, że projekt uchwały przedstawiony i propozycja Pana Jaskulskiego oznacza “b.o.”, czyli bez ograniczeń wszystko i wszystkim. Tylko pytanie – czy ta osoba, która zaufała nam, skierowała to pismo, rzeczywiście została tak potraktowana, jak powinna. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: "Przepraszam Panią radną Kulpe, ale nie odpowiem Pani na żadne Pani pytanie. Jakoś nie mam takiej potrzeby. Natomiast, Panie Prezydencie muszę Panu powiedzieć, że jest w Ratuszu taki urzędnik wysokiej rangą, który, jak była Komisja d/s Jagiellonki, to zakazał udzielania informacji pracownikom Urzędu członkom tej Komisji. Nie wiem, czy Pan zna takiego pracownika (Pan Prezydent wskazał, iż sam był tym urzędnikiem). Właśnie. Ja tylko powiem, że ze trzy, albo z pięć razy mówiłem o braku informacji jako radny. Wielokrotnie. Nie mówiłem tego tydzień, dwa tygodnie temu. Od dwóch lat mniej więcej mówię. Natomiast, proszę Państwa, Pan Prezydent używa bardzo ostrych słów próbując nam powiedzieć jak błahy jest to temat. To nie jest błahy temat. To jest bardzo poważny temat. Może najważniejszy na tej Sesji. Mianowicie to jest temat dostępności Płocczan do informacji. Płocczanie mają prawo do takiej informacji. Jeżeli by się okazało, że koszty tego są jakieś gigantyczne to jest inna kwestia. Ja zadałem pytanie dotyczące kosztów. Ja wiem mniej więcej, jak wprowadza się tego typu materiały w sieć. Wiem. To są grosze. To jest skaner, z którego bezpośrednio można wrzucić i to są naprawdę koszty pomijalne. Oczywiście są jakieś sytuacje specjalne - jakieś wielkie mapy gabarytowo, itd. Ja nie mówię o takich sytuacjach. Ja nie mówię o tym, że my mamy łamać prawo i udostępniać informacje, które są nie do udostępnienia. Ja nie o tym mówię. Ja tylko mówię o tym, że żyjemy w takim Państwie, że obywatel ma prawo dostępu do informacji. Żyjemy w takim kraju, gdzie internet jest rzeczą codzienną. W związku z tym każdy normalny człowiek, przepraszam – każdy obywatel wyposażony w to medium, albo taki, który skorzysta z tego medium ma prawo dostępu do tej informacji. Prosiłem tylko o prozaiczną historię. Państwo w piśmie powołaliście się na koszty. Nikt mi tych kosztów nie jest w stanie określić. Pan Prezydent mówi o dziesiątkach tysięcy złotych, a ja domyślam się, że to koszty prawie zerowe. Dziękuję.”

Pani radna **Elżbieta Popczuk** Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała: "Jeszcze tak na koniec kilka słów. Ponieważ zarzuca Pan, że nie ma Pan informacji Panie radny dotyczących obecnego, omawianego problemu, z tego, jeżeli się dobrze orientuję, to w Komisji Rewizyjnej są przedstawiciele wszystkich klubów i każdy na posiedzeniu klubowym może przedstawić dany temat, bo wiadomo, że on będzie omawiany na Sesji. W Komisji Rewizyjnej są także przedstawiciele Klubu SLD, którzy po zapoznaniu się z materiałami głosowali także za odrzuceniem tej skargi. Wniosek mamy o skargę na sposób załatwienia wniosku Pana Romana Jaskulskiego. Komisja Rewizyjna stwierdziła, że sposób załatwienia sprawy jest prawidłowy, nie ma żadnych zastrzeżeń do Przewodniczącego rady Miasta Płocka. Natomiast, jeśli chodzi o koszty – rzeczywiście interesowałem się tym. Tak, jak pan powiedział sam sposób wrzucenia do internetu tu jest rzeczywiście drobnostką. Gorsza sprawa to jest przygotowanie tych materiałów. Tym zajmuje się na dzień dzisiejszy nie informatyka, nie dział informatyki w Urzędzie Miasta Płocka, ale Pani, która pracuje w Biurze Prasowym i na pewno jedna osoba nie starczy, żeby przetwarzać wszystkie dane. Dziękuję bardzo."

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: "Szanowni Państwo, aby spać tą dyskusję ja tylko chcę odczytać jeden fragment swojej opinii prawnej, albowiem z wypowiedzi Pana radnego Piotra Nowickiego wynikało, jakby Urząd bronił się przed udzielaniem informacji publicznej mieszkańcom, co jest nieprawdą, proszę Państwa. Ja tylko chcę przekazać - tak, więc jak

wykazywałem na posiedzeniu Komisji na podstawie ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej – Dz. U. Nr 112, poz. 1198 urząd miasta ma obowiązek udostępniać każdemu zainteresowanym każdą informację publiczną. Udostępnianie tej informacji odbywa się poprzez publikację w BIP, a gdy nie jest ona publikowana w tym urzędowym publikatorze teleinformatycznym, zainteresowanemu udostępnia się ją na jego wniosek. Cytowana ustawa nie nakazuje, aby każda informacja była publikowana. Tak art.10 cytowanej ustawy. Ponad to zgodnie z art. 19 cytowanej ustawy protokoły z obrad Sesji Rady Miasta winny być protokołowane lub rejestrowane w innych ustawowych formach i udostępniane. Przepisy te nie określają formy udostępniania. Może nią być taka forma, jak została przyjęta u nas. Należy też podkreślić, że obowiązek ten dotyczy rejestrowania obrad posiedzeń kolegialnych organów władzy pochodzących z powszechnych wyborów, czyli z Sesji Rady Miasta, a nie komisji tej Rady. Tak art. 18 cytowanej ustawy. A obywatel, proszę Państwa, ma możliwość obrony przed urzędem, który ukrywa informację publiczną. Może zaskarżyć. Inaczej – występuje z wnioskiem, jeżeli urząd odmawia udostępnienia informacji winna być wystosowana stosowana decyzja administracyjna. Ta decyzja podlega zaskarżeniu do sądu. I to, co proszę Państwa prasa podaje, to jest szansa, że sąd zobowiązuje do udostępniania informacji, albo uznaje skargę za nieuzasadnioną. Taka jest procedura. Także nie jest to powiedziane, że urząd ukrywa informacje publiczne, dokumenty, które powinien udostępnić obywatelowi, przed tym obywatelem. Tak nie jest, tylko jest różna forma, proszę Państwa, udostępnienia tej informacji."

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: "Ja proszę Państwa, chociaż może nie powinienem zabierać głosu w tej sprawie, bo to jakby ta sprawa mnie dotyczy, proszę uwierzyć, że ta sprawa była naprawdę bardzo wnikliwie analizowana. Dotarliśmy nawet z Panią Kierownik Beatą Całą do protokołów NIK -u, które ostatnio były prowadzone właśnie w sprawie zamieszczania informacji w BIP. Te protokoły były przez nas analizowane i później było moje osobiste spotkanie z Panem mecenasem. Naprawdę nie widzimy tutaj najmniejszego uchybienia tych procedur, które powinny być prowadzone. Jest ten dostęp do informacji wszystkich i nie pozwoliłbym, żeby najmniejszy chociażby taki moment wystąpił, żeby ktokolwiek nie miał tej informacji. Prawdą jest, że tu w przypadku Pana Romana Jaskulskiego, żeby mieć wszystko musi niestety przyjść tutaj do urzędu, ale to jest tylko ten mały mankament, bo te informacje otrzyma."

- 12) w sprawie zmian w budżecie miasta Płocka na 2005 rok oraz prefinansowania inwestycji pn. budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – etap I Budowa odc.I i II (druk nr 694a)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 694a.

- 13) w sprawie otrzymania dofinansowania projektu pn. "Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – etap I. Budowa odcinka I i II" (druk nr 695)

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: "Panie Prezydencie nie zabieram głosu w kategorii, że coś jest nie tak. Ta uchwała jest niezbędna, bo mamy absolutną świadomość, że brak jej przyjęcia może spowodować brak finansowania i tutaj nasza dyskusja nie powinna iść w żadnym kierunku na nie, natomiast jest podstawowe pytanie, które budzi w dalszym ciągu wątpliwość. Myśmy o tym dyskutowali. Co się dzieje, kiedy nie są wypełniane ze strony organów zewnętrznych przyrzeczenia, które są co do sfinansowania tej inwestycji, ponieważ w ostatnich punktach tych trzech uchwał jest zapisane – w przypadku braku, jednak gmina będzie musiała pokrywać z własnych środków. Jest wtedy dobrze i to mamy świadomość, że kiedy pieniądze przychodzą później, my finansujemy, bo trzeba zapłacić w terminach, żeby nie było kar, tysiąca różnych rzeczy,

bo to jest zapobieżenie katastrofie finansowej, albo bezzasadnych odsetek. I to jest jakby czysta sprawa. Natomiast, co się dzieje, kiedy te przyrzucone pieniądze mogą nie wpłynąć. Jeśli by się coś takiego zdarzyło, czy Prezydent Miasta jest przygotowany na sposób spłacania tego kredytu, przyjmując jakby zasady ogólne czasu lub czegoś podobnego. Ja nie mówię, że tego kredytu my nie dostaniemy. Wierzę głęboko, bo tak, jak nas zapewniał Pana Pełnomocnik jest to kredyt przyrzucony. Są to pieniądze, wydawałoby się, pewne, ale pamiętajmy o jednym – coś niedobrego może stać się w tym naszym państwie na jesieni, może w lato, może na wiosnę, zmieni się władza i komuś przyjdzie do głowy, że na przykład coś się zadzieje i na samorząd spadnie ciężar, który może być kłopotem. Czy bierze Pan pod uwagę takie zdarzenie? Oby go nigdy nie było, bo są to pieniądze, które by zjadły przyszły rozwój miasta Płocka. To trzeba mieć taką świadomość. A więc tylko tyle, żeby zastanowić się nad problemem, bo jest to jednak kłopot, a uchwały absolutnie tak, bezwzględnie. Zresztą wiemy o jednym – dzień dzisiejszy jest dniem zasadniczym, bo jutro już będzie za późno, gdyby były te uchwały przyjęte. Także tu jest pozytywne widzenie, tylko co, gdy się stało coś złego. "

**Pan Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! My nie widzimy takiego zagrożenia, przynajmniej nie jest ono mierzone w skali procentowej, np. na tyle duże, żeby budziło jakiegokolwiek nasze niepokoje. Jak Pan radny powiedział, są to środki przyrzucone. Nikt sobie nie wyobraża, żeby nie zostały uruchomione. Kwestia opóźnień - być może teoretycznie tu jest największe zagrożenie, ale to nie jest jakiś istotny problem, natomiast to, co się zadzieje w Polsce na wiosnę, czy na jesieni, to tego nikt nie wie jak na razie, myślę, że dla Płocka będzie wpływać tylko pozytywnie, a nie negatywnie, Panie radny. Proszę tutaj nie uprawiać takiej dziwnej polityki."

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: "Ja bardzo proszę Panie Prezydencie, polityka mi już wyszła czubkiem głowy, ja zajmuję się tym 30 lat. Ja podniosłem jeden problem – finansów miasta i tu nie ma lubienia kogoś, albo nie. Jest tylko jedno – czy 20 milionów, 30 milionów, które są potrzebne, któregoś dnia się może okazać, że trzeba będzie znaleźć w budżecie miasta. To oznacza jakieś różne rzeczy i tylko tyle, bo ja chcę wiedzieć, czy my mamy pomysł na rzecz, wszystko się może zdarzyć, mój ty Boże, przepraszam, przyszło tsunami, kto to przewidywał, zabrakło prostej rzeczy – dwóch urzędników nie umiało czytać po angielsku w Indiach i to wystarczyło, żeby było nieszczęście dla ludzi, więc trzeba przewidywać i nic więcej. To nie jest sprawa polityki. To jest sprawa – co by się stało, gdyby. Może mi Pan Prezydent odpowiedzieć tylko o jedną rzecz – nie przewiduje takiego czegoś i ja będę spokojny. I tylko tyle i nic w tym nadzwyczajnego i żadnej polityki. Ja się nią zajmuję i wiem, kiedy można dokuczyć komuś, a kiedy czuć się za politykę odpowiedzialnym."

**Pan Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Nie przewiduję takiej możliwości, Panie radny. Myślę, że ta deklaracja uspokoi, natomiast ja mógłbym inne katastroficzne wizje wytoczyć na przykładach europejskich, chociażby Hiszpania, która najlepiej absorbuje środki Unii Europejskiej. Straciła wiele takich środków, dlatego, że nieprecyzyjnie rozliczyła się z realizacją zadań. Teoretycznie taki przypadek może nastąpić i w Polsce i w Płocku i to jest o wiele większe zagrożenie, niż to, które Pan wskazuje, dlatego musimy bardzo, powtarzam jeszcze raz – bardzo precyzyjnie każdy krok, każdą decyzję podejmować teraz i w zakresie rozliczania tej inwestycji. Dziękuję."

- 14) w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na 2006 rok, niezbędnych dla realizacji projektu pn."Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap I. Budowa odcinka I i II" współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – Transport na lata 2004 – 2006 (druk nr 696)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 696.

- 15) w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w latach 2006-2007, niezbędnych dla realizacji projektu pn."Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap II. Budowa odcinka IV i V" w związku ze zgłoszeniem inwestycji do współfinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – Transport na lata 2004 – 2006 (druk nr 697)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 697.

- 16) w sprawie otrzymania dofinansowania projektu pn."Ze stypendium ku dojrzałości – program stypendialny na rok szkolny 2004/2005" (druk nr 698)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 698.

- 17) otrzymania dofinansowania projektu pn."Ze stypendium po tytuł – program stypendialny na rok akademicki 2004/2005" (druk nr 699)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 699.

W tym miejscu porządku obrad została ogłoszona przerwa od godz. 14.25 do godz. 15.00.  
Obrady zostały wznowione o godz. 15.04.

## **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

Głosowanie nad wnioskiem zgłoszonym przez Panią radną Annę Kossakowską w pkt. 5 porządku obrad o treści:

*"Wnioskuje o opracowanie programu pilotażowego w zakresie aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych z wykorzystaniem funduszy unijnych. Program przygotowany powinien być przez zespół osób zajmujących się problematyką osób niepełnosprawnych, problematyką łagodzenia skutków bezrobocia oraz specjalistów do wykorzystania funduszy unijnych."*

W wyniku głosowania przy 14 głosach – za, 0 – przeciw i 2 – wstrzymujących się od głosu wniosek został przyjęty.

Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

- 1) zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia planów pracy stałych Komisji Rady Miasta Płocka na 2005 rok (druk nr 683)

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 683 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 648/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia planów pracy stałych Komisji Rady Miasta Płocka na 2005 rok stanowi Załącznik Nr 15 do niniejszego protokołu.*

- 2) zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu oraz przeznaczenia do sprzedaży w formie bezprzetargowej nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 282/1 położonej w Płocku przy ul. Królewieckiej stanowiącej własność Gminy Płock (druk nr 684)

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 684 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 649/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu oraz przeznaczenia do sprzedaży w formie bezprzetargowej nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 282/1 położonej w Płocku przy ul. Królewieckiej stanowiącej własność Gminy Płock stanowi Załącznik Nr 16 do niniejszego protokołu.*

- 3) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ulicy Świętego Wojciecha w Płocku (druk nr 685)

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 685 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 650/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ulicy Świętego Wojciecha w Płocku stanowi Załącznik Nr 17 do niniejszego protokołu.*

- 4) uzgodnienia lokalizacji inwestycji celu publicznego o znaczeniu gminnym p.n. : budowa zjazdu na drogę publiczną o nawierzchni gruntowej o nazwie ul. Gościeńiec wraz z budową ciągu spacerowo – rowerowego na odcinku ca 40.0 m i oświetleniem w ramach zadania inwestycyjnego p.n. budowa ulicy Gościeńiec wraz z infrastrukturą – przewidzianej do realizacji



na działkach nr ew. 1331/1, 1331/3 w Płocku przy ul. Gościniec (druk nr 686)

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 686 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymało się - 1

Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 651/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie uzgodnienia lokalizacji inwestycji celu publicznego o znaczeniu gminnym p.n.: budowa zjazdu na drogę publiczną o nawierzchni gruntowej o nazwie ul. Gościniec wraz z budową ciągu spacerowo – rowerowego na odcinku ca 40.0 m i oświetleniem w ramach zadania inwestycyjnego p.n. budowa ulicy Gościniec wraz z infrastrukturą – przewidzianej do realizacji na działkach nr ew. 1331/1, 1331/3 w Płocku przy ul. Gościniec stanowi **Załącznik Nr 18** do niniejszego protokołu.*

- 5) wyrażenia opinii dotyczącej wydania przez Wojewodę Mazowieckiego zezwolenia na realizację zadania inwestycyjnego o potencjalnym wpływie na stan obszaru Natura 2000 pn.: "Budowa oczyszczalni wód opadowych Grabówka (druk nr 687)

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 687 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 652/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej wydania przez Wojewodę Mazowieckiego zezwolenia na realizację zadania inwestycyjnego o potencjalnym wpływie na stan obszaru Natura 2000 pn.: "Budowa oczyszczalni wód opadowych Grabówka stanowi **Załącznik Nr 19** do niniejszego protokołu.*

- 6) wyrażenia zgody na wynajęcie lokali użytkowych zlokalizowanych przy ul. K. Wielkiego 24 i 24a Panu Jackowi Markiewiczowi z przeznaczeniem na galerię artystyczną (druk nr 688)

Pan radny **Andrzej Nowakowski** Członek Komisji Uchwał i Wniosków odczytał wniosek nr 38/05 Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej o treści: "Dokonać zmiany w projekcie uchwały nr 688 w §2 z "5 lat" na zapis "3 lat"."

Wniosek został poddany pod głosowanie.

Wniosek został odrzucony w wyniku głosowania (za wnioskiem głosował – 1 radny, przeciw – 13, od głosu wstrzymało się – 4 radnych).

Pan radny **Andrzej Nowakowski** Członek Komisji Uchwał i Wniosków odczytał wniosek nr 32/05 Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta o treści: "Żeby przyjąć

stawkę wynajmu za 1 m<sup>2</sup> 1 zł lokali użytkowych zlokalizowanych przy ul. Kazimierza Wielkiego 24 i 24a Panu Jackowi Markiewiczowi z przeznaczeniem na galerię artystyczną."

Wniosek został odrzucony w wyniku głosowania (za wnioskiem głosowało – 6 radnych, przeciw – 10, od głosu wstrzymało się – 3 radnych).

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 688 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymało się - 1

Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 653/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie lokali użytkowych zlokalizowanych przy ul. K. Wielkiego 24 i 24a Panu Jackowi Markiewiczowi z przeznaczeniem na galerię artystyczną stanowi **Załącznik Nr 20** do niniejszego protokołu.*

- 7) podwyższenia wysokości wskaźnika procentowego określającego maksymalną wysokość dodatku mieszkaniowego (druk nr 689)

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 689 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymało się - 1

Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 654/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie podwyższenia wysokości wskaźnika procentowego określającego maksymalną wysokość dodatku mieszkaniowego stanowi **Załącznik Nr 21** do niniejszego protokołu.*

- 8) ustalenia opłat za pobyt dzieci i osób pełnoletnich w rodzinach zastępczych oraz ustalenia warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia rodziców z ponoszenia tych opłat (druk nr 690)

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 690 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 655/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie ustalenia opłat za pobyt dzieci i osób pełnoletnich w rodzinach zastępczych oraz ustalenia warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia rodziców z ponoszenia tych opłat stanowi Załącznik Nr 22 do niniejszego protokołu.*

9) zatwierdzenia statutów Osiedli Miasta Płocka (druk nr 691)

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 691 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 13

przeciw - 5

wstrzymało się - 1

Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 656/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zatwierdzenia statutów Osiedli Miasta Płocka stanowi Załącznik Nr 23 do niniejszego protokołu.*

10) zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy (druk nr 692)

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 692 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 15

przeciw - 2

wstrzymało się - 2

Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 657/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy stanowi Załącznik Nr 24 do niniejszego protokołu.*

11) skargi Pana Romana Jaskulskiego zam. w Płocku – Lidera Płockiej Grupy Obywatelskiej na Przewodniczącego Rady Miasta Płocka dotyczącą publikowania w Biuletynie Informacji Publicznej protokołów z Sesji i Komisji Rady (druk nr 693)

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny zaproponował, aby odczytany został projekt uchwały, który zostanie poddany pod głosowanie, ponieważ radni otrzymali dwie wersje projektu uchwały.

Pani radna **Elżbieta Popczuk** Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej odczytała projekt uchwały, który będzie poddany pod głosowanie (projekt uchwały, która została odczytana stanowi **Załącznik Nr 25** do niniejszego protokołu).

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 693 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 13  
przeciw - 5  
wstrzymało się - 0  
Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 658/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie skargi Pana Romana Jaskulskiego zam. w Płocku – Lidera Płockiej Grupy Obywatelskiej na Przewodniczącego Rady Miasta Płocka dotyczącą publikowania w Biuletynie Informacji Publicznej protokołów z Sesji i Komisji Rady stanowi Załącznik Nr 26 do niniejszego protokołu.*

12)w sprawie zmian w budżecie miasta Płocka na 2005 rok oraz prefinansowania inwestycji pn. budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – etap I Budowa odc.I i II (druk nr 694a)

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 694a został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 17  
przeciw - 0  
wstrzymało się - 0  
Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 659/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zmian w budżecie miasta Płocka na 2005 rok oraz prefinansowania inwestycji pn. budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – etap I Budowa odc.I i II stanowi Załącznik Nr 27 do niniejszego protokołu.*

13)w sprawie otrzymania dofinansowania projektu pn. "Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – etap I. Budowa odcinka I i II" (druk nr 695)

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 695 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 18  
przeciw - 0  
wstrzymało się - 0  
Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 660/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie otrzymania dofinansowania projektu pn. "Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – etap I. Budowa odcinka I i II" stanowi Załącznik Nr 28 do niniejszego protokołu.*

14)w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na 2006 rok, niezbędnych dla realizacji projektu pn."Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap I. Budowa odcinka I i II" współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – Transport na lata 2004 – 2006

(druk nr 696)

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 696 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw -0

wstrzymało się - 0

Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 661/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na 2006 rok, niezbędnych dla realizacji projektu pn."Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap I. Budowa odcinka I i II" współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – Transport na lata 2004 – 2006 stanowi Załącznik Nr 29 do niniejszego protokołu.*

- 15)w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w latach 2006-2007, niezbędnych dla realizacji projektu pn."Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap II. Budowa odcinka IV i V" w związku ze zgłoszeniem inwestycji do współfinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – Transport na lata 2004 – 2006 (druk nr 697)

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 697 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw -0

wstrzymało się -0

Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 662/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w latach 2006-2007, niezbędnych dla realizacji projektu pn."Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap II. Budowa odcinka IV i V" w związku ze zgłoszeniem inwestycji do współfinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – Transport na lata 2004 – 2006 stanowi Załącznik Nr 30 do niniejszego protokołu.*

- 16)w sprawie otrzymania dofinansowania projektu pn."Ze stypendium ku dojrzałości – program stypendialny na rok szkolny 2004/2005" (druk nr 698)

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 698 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw -0

wstrzymało się - 0

Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 663/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie otrzymania dofinansowania projektu pn. "Ze stypendium ku dojrzałości – program stypendialny na rok szkolny 2004/2005" stanowi Załącznik Nr 31 do niniejszego protokołu.*

17)otrzymania dofinansowania projektu pn. "Ze stypendium po tytuł – program stypendialny na rok akademicki 2004/2005" (druk nr 699)

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 699 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw -0

wstrzymało się - 0

Uchwała w wyniku głosowania została podjęta.

*UCHWAŁA NR 664/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie otrzymania dofinansowania projektu pn. "Ze stypendium po tytuł – program stypendialny na rok akademicki 2004/2005" stanowi Załącznik Nr 32 do niniejszego protokołu.*

## **Ad. pkt 10**

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka. Poinformował:

- odbyło się formalne ostatnie spotkanie w Ministerstwie Kultury w Warszawie w sprawie utworzenia ogólnokształcącej podstawowej szkoły muzycznej w Płocku,
- odbyło się uroczyste otwarcie zmodernizowanego oddziału dziecięcego, części detoksykacyjnej oddziału psychiatrii i leczenia zespołów abstynencyjnych oraz nowo powstałych poradni chirurgicznej i poradni medycyny sądowej w Szpitalu Miejskim im. św. Trójcy w Płocku,
- zapoczątkowane zostały rozmowy w sprawie docelowych rozwiązań dróg dojazdowych i ruchu kołowego w Płocku, przede wszystkim z uwzględnieniem transportu ciężkiego. Pan Prezydent stwierdził: "Zamierzamy mniej więcej w granicy miesiąca zakończyć już projektowanie koncepcyjne i przedstawić stosowne propozycje partnerom, którzy będą, mam nadzieję, głęboko w to wierzyć, współrealizowali docelowe rozwiązania komunikacyjne w naszym mieście",
- dokonano oficjalnego zgłoszenia miasta Płocka w programie "Przejrzysta Polska",
- osobiście Prezydent lub jego Zastępcy uczestniczyli w: V zjeździe towarzystwa PTTK; zespole roboczym Funduszu Grantowego; zespole d/ s nazewnictwa ulic; spotkaniu ze związkami zawodowymi z Białorusi; zespole d/s rewitalizacji miasta Płocka; posiedzeniu komisji d/s przygotowywania wieloletnich planów inwestycyjnych; VIII Sejmiku Związku Żeglarstwa Okręgu Płockiego; prezentacji przez Delegaturę Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego Narodowego Planu Rozwoju; debacie zorganizowanej przez "Kalejdoskop Budowlany" na temat rozwoju partnerstwa publiczno – prywatnego, przede wszystkim pod kątem rozwoju budownictwa; posiedzeniu komisji d/s realizacji przyznanych ze środków Unii Europejskiej stypendiów; posiedzeniu komisji konkursowej na realizację zadań publicznych w zakresie profilaktyki uzależnień i rozwiązywania problemów alkoholowych, narkotykowych i przemocy w rodzinie; posiedzeniu zespołu do spraw opiniowania wydatków Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej; spotkaniu, na którym podsumowano działalność i omawiano plany związane z przyszłością Państwowej Straży Pożarnej; zastanawiano się nad realizacją

- bardzo dużego programu inwestycyjnego gospodarki wodno -ściekowej na kilka najbliższych lat; posiedzeniu Zarządu Związku Gmin Regionu Płockiego; spotkaniach z mieszkańcami, wspólnotami mieszkaniowymi, uczniami płockich szkół,
- odbyło się kilka imprez finansowanych lub współfinansowanych przez miasto lub jego jednostki, w tym m.in.: "Polonez dla maturzystów" przed Ratuszem, Bal Mistrzów Sportu, 60 -lecie Szkoły Muzycznej, koncert "Pożegnanie karnawału", premiera filmu: "Dzieci Płocka", "Dziennik telewizyjny" Jacka Fedorowicza, II Integracyjny Turniej Halowy Piłki Nożnej w Gimnazjum Nr 3,
  - informacja dotycząca realizacji zadania pod nazwą - budowa mostu przez rzekę Wisłę została radnym dostarczona do skrytek. Pan Prezydent poinformował m.in.: "most główny został połączony i to jest zamknięcie pewnego etapu budowy części konstrukcyjnej mostu. Wszystko idzie na razie zgodnie z planem, nie ma żadnego zagrożenia ani technicznego, ani finansowego zakończenia inwestycji na przełomie czerwca i lipca. Wykonanie finansowe budowy mostu wynosi netto 142.538.000, co stanowi ponad 87% kosztów całej inwestycji. I jeszcze jedna informacja dotycząca wykupu działek na odcinkach, na które będziemy się ubiegać o kolejne środki Unii Europejskiej – na odcinku IV wykupiliśmy prawie 100%, do wykupu została jedna działka, to stanowi 0, 02 % całych działek; na odcinku V – do wykupu zostało spośród 95 działek: 14, co stanowi 19% całości. Wszystko wskazuje na to, że zdążymy do końca marca z przygotowaniem wszystkich informacji łącznie z pozwoleniem na budowę. Taka była umowa z Wiceministrem Infrastruktury Ministrem Kurylczukiem, który zapowiedział w kwietniu kolejne posiedzenie Komitetu Sterującego przydzielającego środki finansowe pozostałe m.in. na budowę drugiego odcinka dróg dojazdowych do naszej przeprawy mostowej",
  - w omawianym okresie radni złożyli 44 interpelacje (14 - na Sesji Rady Miasta Płocka, 30 - między Sesjami Rady Miasta). Udzielono odpowiedzi na 28 interpelacji. Od początku kadencji radni zgłosili 1085 interpelacji,
  - w omawianym okresie wydano ogółem 49 delegacji służbowych dla pracowników Urzędu Miasta Płocka, w tym dla Pana Piotra Kubery Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka – do Warszawy na spotkanie w Ministerstwie Kultury, dla Pani Krystyny Kowalewskiej Sekretarza Miasta Płocka – do Warszawy na spotkanie dot. programu: "Przejrzysta Polska."

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: "Ja bym poprosił o uzupełnienie informacji ważnej, którą zgłaszałem na ostatniej Sesji, a dotyczącej Programu Rewitalizacji Starego Miasta. Pan Prezydent dzisiaj wspominał, że było takie posiedzenie. Czy rzeczywiście będzie uwzględniony, rozszerzony obszar przewidywany do rewitalizacji, ze względu na to, że spółdzielnie mieszkaniowe i inne instytucje chcą się ubiegać o środki europejskie. To oznaczałoby objęcie większego obszaru tym programem. Stwarza możliwości nie tylko dla Urzędu i samorządu, ale również dla innych instytucji, które mogą w ramach tego programu otrzymać środki zewnętrzne, nie tylko z budżetu miasta. Czy podjęliście taką próbę? Ja zgłaszałem taki wniosek, żeby obszar Starego Miasta traktować jak Płock z lat 50-tych. Mniej więcej tutaj chodzi o ten rejon, gdzie znajdują się "Słodkie ulice", bo wtedy MZGM i inne instytucje mogłyby się tym problemem zająć, oraz część obszaru, który obejmuje Płocka Spółdzielnia mieszkaniowa – chodzi o "Wielką płytę". Tam jest dużo azbestu, parę takich innych historii, zresztą dzisiaj nie pora na ten temat mówić. Czy w ramach tej dyskusji żeście podejmowali ten temat o zwiększeniu obszaru od tego, który był przedstawiany na Sesji Rady Miasta Płocka. Dziękuję."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Panie Prezydencie! Ja w tej chwili nie z pytaniem, tylko z taką prośbą do Pana Prezydenta, aby zobligować pracowników Urzędu Miasta Płocka, osoby, które przychodzą na komisje i udzielali nam odpowiedzi na zadawane pytania, ponieważ nie może być tak, dziś na Sesji mówiliśmy o dostępności, o możliwościach naszych jako radnych, że możemy się dopytywać, możemy przyjść, dostaniemy dogłębną informację na nurtujące

nas pytania, natomiast nie może być tak, że np. ja na Komisji zadając pytania uzyskuję mylną odpowiedź, zupełnie nieprawdziwą odpowiedź. Dopiero po tym, jak usłyszę coś w telewizji i dopytuję się na kolejnej Komisji, to wtedy dopiero mówi mi się rzeczywiście, jaka jest sytuacja. Uważam, że osoby, które przychodzą na Komisje i radni zadają pytania, jest to tak oczywiste, że osoby, które udzielają nam odpowiedzi na te pytania, powinny mówić nam zgodnie z prawdą. Nie może być tak, że my z telewizji dowiadujemy się prawdy, a nie na Komisjach Rady Miasta Płocka. Dziękuję."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Z przykrością muszę powiedzieć, że nie mogę odpowiedzieć na pytanie Pana radnego Buraczyńskiego. Koordynuje ten program Pan Prezydent Kolczyński. Nie ma go dzisiaj i nie jestem w stanie tak ad hoc odpowiedzieć precyzyjnie na to pytanie, ale zobowiązuję się i proszę to zapisać do protokołu, żeby w najbliższym możliwym terminie taka odpowiedź była udzielona. Uwaga jak najbardziej słuszna. Drugie pytanie - uwaga, prośba. Ja miałbym również prośbę, aby tego rodzaju uwagi konkretyzować, personalizować i z choćby bardzo krótkim, albo nawet bez uzasadnienia przedstawiać jednak mi na piśmie, dlatego, żeby nie rodziły się mity na podstawie bardzo ogólnych stwierdzeń, że ktoś jest niekompetentny, ktoś mówi nieprawdę, ktoś nie potrafił odpowiedzieć na pytanie. Skonkretyzujmy to, wówczas będę reagował. Natomiast na każde tego typu ogólne stwierdzenie mojej reakcji nie będzie. Więc jeśli Państwo radni macie uzasadnione, a być może tak jest, uwagi do niektórych urzędników, to proszę, jeśli chcecie liczyć na moją reakcję, to proszę o konkretne przykłady, a wówczas na pewno ta reakcja będzie. Dziękuję."

## **Ad. pkt 11**

Pan **Lech Latarski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy między Sesjami. Poinformował:

- Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w walnym zebraniu członków Stowarzyszenia Rozwoju Mazowsza,
- Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w koncercie karnawałowym: " Tańce świata" w wykonaniu Płockiej Orkiestry Symfonicznej,
- odbył się turniej brydża o Puchar Przewodniczącego Rady Miasta Płocka zaliczany do Grand Prix Mazowsza (uczestniczył Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka),
- Wiceprzewodniczący Rady uczestniczyli w spotkaniu z delegacją Federacyjnych Związków Zawodowych Białorusi,
- odbyły się koncerty z okazji jubileuszu 60 – lecia istnienia Państwowej Szkoły Muzycznej w Płocku,
- Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka brał udział w zebraniu Rady Osiedla Rembielińskiego,
- Pan Lech Latarski brał udział w walnym zebraniu Stowarzyszenia na rzecz dzieci niepełnosprawnych "Pomoc dzieciom",
- Wiceprzewodniczący spotkali się z Przewodniczącymi Klubów Radnych Rady Miasta Płocka w sprawie Sesji Rady Miasta,
- Wiceprzewodniczący Rady przyjmowali interesantów, uczestniczyli w posiedzeniach Komisji Rady Miasta.

## **Ad. pkt 12**



W tym punkcie porządku obrad radni zgłosili następujące zapytania i interpelacje:

- 1/ Pan radny **Zygmunt Buraczyński** skierował zapytanie: "Mam pytanie, ponieważ chodzą plotki, a nie chciałbym się nimi zajmować – jak wygląda sprawa "70-tki"? Podobno Pan Kardaś wygrał ten proces i czy są jakieś tego skutki?",
- 2/ Pan radny **Tomasz Korga** złożył następujące interpelacje:
  - dot. terminu remontu kamienic - ul. Stary Rynek 10 i Stary Rynek 12 (**Załącznik Nr 32** do niniejszego protokołu),
  - dot. daty zakończenia prac nad koncepcją parkingów wokół Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku (**Załącznik Nr 33** do niniejszego protokołu),
- 3/ Pan radny **Andrzej Nowakowski** złożył następującą interpelację:
  - dot. budowy ścieżki rowerowej od ul. gen. Kutrzeby do ul. Armii Krajowej (**Załącznik Nr 34** do niniejszego protokołu),
  - dośw. wpływu błędu, jaki zaistniał przy sporządzaniu specyfikacji przetargowej na budowę dróg dojazdowych do nowego mostu na harmonogram prac (**Załącznik Nr 35** do niniejszego protokołu),
  - dot. rozbudowy LO im Władysława Jagiełły (**Załącznik Nr 36** do niniejszego protokołu),
- 4/ Pan radny **Zbigniew Nowak** złożył następującą interpelację:
  - dot. wyegzekwowania przestrzegania prędkości na ulicy Dobrzykowskiej (**Załącznik Nr 37** do niniejszego protokołu),
  - dot. wiat na przystankach Komunikacji Miejskiej (**Załącznik Nr 38** do niniejszego protokołu),
- 5/ Pan radny **Jerzy Seweryniak** złożył następujące interpelacje:
  - dot. pogłębienia rowu na ul. Na Stoku (**Załącznik Nr 39** do niniejszego protokołu),
  - dot. wywiercenia karp (**Załącznik Nr 40** do niniejszego protokołu),
  - dot. podcinania drzew na ul. Kutnowskiej (**Załącznik Nr 41** do niniejszego protokołu),
  - dot. przekazania mapek z przekazania mapek , które zostały zamieszczone pod Statutami Rad Osiedli służbom takim, jak Straż Pożarna, Pogotowie Ratunkowe, Policja, Straż Miejska (**Załącznik Nr 42** do niniejszego protokołu),
- 6/ Pan radny **Jacek Szubstarski** złożył następujące interpelacje:
  - dot. Uchwały Nr 260/ XIV/03 Rady Miasta Płocka w sprawie ustalenia wizji (misji) kierunków rozwoju i celów szczegółowych Strategii Zrównoważonego Rozwoju Miasta Płocka (**Załącznik Nr 43** do niniejszego protokołu),
  - planów wykorzystania zasobów nieruchomości gminy (**Załącznik Nr 44** do niniejszego protokołu),
- 7/ Pan radny **Wiesław Kossakowski** złożył następującą interpelację:
  - dot. dofinansowania Zakładu Karnego w w Płocku na zakup i montaż siatki ochronnej (**Załącznik Nr 45** do niniejszego protokołu),
- 8/ Pan radny **Marek Krysztofiak** złożył następującą interpelację:
  - dot. podwyżek płac dla pracowników administracji i obsługi placówek oświatowych miasta Płocka (**Załącznik Nr 46** do niniejszego protokołu).

**Ad. pkt 13**

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział, że odpowiedzi na interpelacje zostaną udzielone na piśmie.

## **Ad. pkt 14**

Pan radny **Jacek Szubstarski** powiedział: "W sprawach różnych chciałem wrócić do wystąpienia wcześniejszego, które było trochę w niefortunnym czasie, ale miało być dużo wcześniej i jednocześnie przeprosić Pana Przewodniczącego, bo faktycznie umknęło mi, że była taka kandydatura na szefa Rady Miasta. Chciałem złożyć wniosek, żeby zobowiązać Pana Przewodniczącego Rady Miasta obecnego, do zorganizowania spotkania Przewodniczących Klubów przed najbliższą Sesją Rady Miasta w celu wniesienia do porządku obrad wyboru Przewodniczącego Rady Miasta i taki wniosek stawiam."

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: "Dobrze, przyjąłem, zrealizuję."

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zaprosił radnych na Płockie Ergowiosła-2005 w dniu 4 marca br. w sali gimnastycznej "70 -tki".

## **Ad. pkt 15**

W tym punkcie Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XXXVII Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała  
Płocka

Sekretarz Sesji  
Rady Miasta Płocka

Wiceprzewodniczący  
Rady Miasta

/-/Jolanta Kozera

/-/Sławomir Goszkowski

/-/Tomasz Korga

**Uwaga: Załączniki do protokołu znajdują się w Biurze Obsługi Rady Miasta.**